

Przemysław Wójcik

9. Analiza ścieżek karier absolwentów

9.1 Wprowadzenie

Zmieniająca się sytuacja gospodarcza kraju wymusza zmiany w dotychczasowych zachowaniach większości grup społecznych. Zmiany te, dostrzegane są zwłaszcza w obszarze rynku pracy, który staje się swoistym barometrem rozwoju gospodarczego, a pośrednio odzwierciedla także nastroje panujące w społeczeństwie. Te, można powiedzieć, niezależne od jednostki czynniki gospodarcze, mają szczególne znaczenie dla ludzi młodych. Dla nich udane wejście na rynek pracy w znaczący sposób wpłynąć może na całe przyszłe życie zawodowe. Indywidualne losy zawodowe decydują często o bardziej społecznym wymiarze, jakim jest możliwość pozyskania, a w konsekwencji utrzymania pracy przez poszczególne grupy absolwentów. Zjawisko to wpisuje się w szeroki proces przejścia między edukacją i rynkiem pracy, gdzie głównym jego przejawem są przepływy ze zbiorowości biernych zawodowo, (a więc uczących się) do zbiorowości aktywnych zawodowo (w tym przypadku bezrobotnych i pracujących) oraz różnokierunkowe przepływy między zbiorowościami pracujących, bezrobotnych i biernych zawodowo⁹⁰. W rozdziale tym omówione zostaną zatem te procesy mobilności, które w bezpośredni sposób decydują o statusie absolwentów w okresie poszukiwania pracy, jak i w okresie kształtowania się ich pozycji na rynku pracy zdefiniowanym jako trzy pierwsze lata po zakończeniu edukacji. Osobne miejsce poświęcone zostanie analizie typów ścieżek zawodowych według zmian statusu na rynku pracy oraz bieżącej sytuacji absolwentów na rynku pracy, jaka miała miejsce w momencie przeprowadzania badania tj. w listopadzie i grudniu 2006 roku. Ponadto szczególna uwaga skupiona zostanie na czynnikach, różnicujących sytuację zawodową absolwentów oraz na zmianach, jakie miały miejsce w odniesieniu do poprzednich badań absolwentów realizowanych dla roczników 1989-1994 oraz 1994-1997.

9.2 Sytuacja absolwentów na rynku pracy bezpośrednio po zakończeniu edukacji⁹¹

Ogólna sytuacja panująca na rynku pracy nie pozostaje bez znaczenia dla specyficznej grupy, jaką stanowią ludzie młodzi, szczególnie w okresie kiedy po zakończeniu edukacji stają u drzwi dorosłego życia. Ponieważ to oni właśnie decydują o przyszłości, czy dalszych losach każdego społeczeństwa, niezmiernie istotną kwestią staje się ich pomyślnie wejście na rynek pracy. Z kolei to, w jaki sposób zrealizują swoje plany zawodowe w znacznym stopniu uzależnione jest od sytuacji, jaka w danym momencie obowiązuje na ogólnym rynku pracy. Trudności jakie przeżywała nasza gospodarka na przełomie wieków, a poniekąd również wzrost wiedzy na temat problemów rynku pracy obserwowalny wśród młodzieży, zaowocował znacznym wzrostem ich aktywności zawodowej. Ponadto coraz więcej młodych ludzi decydowało się na poszukiwanie pracy jeszcze w trakcie trwania edukacji. Bieżące badanie wykazało bowiem, iż w dniu zakończenia nauki pracę wykonywało już 19,8% absolwentów⁹². Bez względu na czynniki determinujące takie zachowania, można określić strukturę statusu, jaki posiadali absolwenci bezpośrednio po zakończeniu edukacji w podziale na zmienne społeczno-demograficzne oraz rok zakończenia nauki.

⁹⁰ A. Kowalska, *Mobilność absolwentów*, [w:] *Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997*, op.cit., s. 185.

⁹¹ Status na rynku pracy bezpośrednio po zakończeniu edukacji oznacza tu pozycję, jaką posiadali absolwenci w okresie pierwszego miesiąca po jej zakończeniu. A zatem, jeżeli w pierwszym miesiącu następowała zmiana (np. pracy na bezrobocie) to status określa pozycję zajmowaną jako końcową w danym okresie.

⁹² W przypadku absolwentów z lat 1994-1997 w dniu zakończenia nauki pracę wykonywało 8,1%, *Ibidem*, s. 202.

Tabela nr 9.2.1 Absolwenci według statusu na rynku pracy bezpośrednio po zakończeniu edukacji

Wyszczególnienie	Status na rynku pracy po ukończeniu szkoły (w%)			Ogółem
	Praca	Bezrobocie	Bierność	
	w%			
ogółem	34,0	48,5	17,5	100,0
	Płeć			
mężczyźni	36,6	45,6	17,8	100,0
kobiety	32,1	50,6	17,3	100,0
	Miejsce zamieszkania			
miasta pow. 100 tys.	35,0	47,7	17,3	100,0
miasta do 100 tys.	33,7	49,0	17,3	100,0
wieś	33,4	48,8	17,8	100,0
	Rok ukończenia szkoły			
1998	32,5	49,6	17,9	100,0
1999	35,0	46,3	18,7	100,0
2000	34,7	51,2	14,1	100,0
2001	36,2	48,6	15,2	100,0
2002	35,8	47,3	16,9	100,0
2003	33,5	48,3	18,2	100,0
2004	33,1	48,8	18,1	100,0
2005	33,6	48,0	18,4	100,0
	Wykształcenie			
wyższe magisterskie	43,8	45,1	11,1	100,0
wyższe licencjackie	45,5	39,8	14,7	100,0
policealne/pomaturalne	34,8	50,7	14,5	100,0
średnie zawodowe	31,0	51,2	17,8	100,0
średnie ogólnokształcące	25,5	47,0	27,5	100,0
zasadnicze zawodowe	30,6	52,0	17,4	100,0

Analizując **stopień aktywizacji zawodowej** absolwentów z roczników 1998-2005 w porównaniu do stopnia aktywizacji zawodowej absolwentów z lat 1994-1997, czy też z 1989-1994 zauważyć można, iż jest on zdecydowanie większy⁹³. Dla ogółu absolwentów wyniósł on bowiem **82,5%**. Oznacza to, iż decyzję o podjęciu zatrudnienia w późniejszym okresie, czy też o trwałym pozostaniu poza rynkiem pracy podjęło jedynie 17,5% absolwentów⁹⁴. Decyzję o zatrudnieniu podjęli w podobnym stopniu kobiety i mężczyźni (wskaźnik aktywności zawodowej dla kobiet wyniósł 82,7%, dla mężczyzn 82,2%).

Poziom aktywności zawodowej nie ulega zmianie ze względu na miejsce zamieszkania. Jedynie na wsi wskaźnik ten osiąga niewiele mniejszy poziom (82,2%), niż ma to miejsce w przypadku mieszkańców miast (dla miast pow. 100 tys. jak i do 100 tys. mieszkańców wskaźnik ten wynosi 82,7%).

Nieznaczne różnice odnośnie gotowości wejścia na rynek pracy pojawiają się w przypadku poszczególnych roczników absolwentów. Szczególnie łatwo dostrzec można zwiększoną aktywność (a więc posiadających pracę oraz poszukujących pracy) wśród absolwentów z lat 2000-2002. Począwszy od roku 2003 wskaźnik aktywności zawodowej stabilizuje się i osiąga wartość bliską średniej (tzn. ok. 82%).

⁹³ Bezpośrednio po zakończeniu nauki zaktywizowało się zawodowo 69,4% absolwentów z roczników 1994-1997, podczas gdy wskaźnik ten dla absolwentów z roczników 1989-1994 kształtował się na poziomie 74,2%, *Ibidem*, s. 203.

⁹⁴ Podkreślić należy, iż zapewne wśród tego odsetka znajdują się zarówno absolwenci skłonni skorzystać z „ostatnich długich wakacji”, jak i tacy którzy zamierzali kontynuować naukę.

Ze względu na poziom wykształcenia absolwenci dzielą się na mniej lub bardziej aktywnych zawodowo⁹⁵. Do pierwszej grupy zaliczyć należy absolwentów szkół ogólnokształcących, w przypadku których niższy wskaźnik aktywności związany jest zapewne z decyzją o podjęciu dalszego kształcenia. Najbardziej aktywni zawodowo pozostają absolwenci szkół wyższych magisterskich (88,9%) oraz absolwenci wyższych szkół licencjackich, a także szkół pomaturalnych i policealnych (odpowiednio po 85,3% oraz 85,5%). Celem lepszego zobrazowania aktywności zawodowej poszczególnych grup absolwentów wyodrębnionych ze względu na poziom wykształcenia, zestawiono je ze strukturą wykształcenia absolwentów ogółem.

Tabela nr 9.2.2 Absolwenci ogółem oraz aktywni zawodowo bezpośrednio po zakończeniu edukacji według wykształcenia

Wyszczególnienie	wyższe magisterskie	wyższe licencjackie	policealne/pomaturalne	średnie zawodowe	średnie ogólnokształcące	zasadnicze zawodowe	ogółem
	w %						
Absolwenci ogółem	19,5	9,2	6,8	27,4	16,7	20,4	100,0
Absolwenci aktywni zawodowo	20,1	9,6	6,8	28,1	14,3	21,2	100,0

Pomimo nieznacznie większej aktywizacji kobiet na rynku pracy, ich status w momencie zakończenia nauki był różny niż mężczyzn, tzn. w okresie tym pracę wykonywało jedynie 32,1% spośród nich, podczas gdy mężczyźni już 36,6%. Jest to stała tendencja, wykazana także w poprzednim badaniu absolwentów⁹⁶.

Różnice według miejsca zamieszkania są niewielkie. Pracę wykonywało bowiem 35,0% absolwentów z dużych miast, czyli nieco więcej niż w mniejszych miastach czy na wsi (odpowiednio 33,7% oraz 33,4%). Podobnie, niewielkie różnice występują także ze względu na charakter wykonywanej pracy. Absolwenci z miast powyżej 100 tys. mieszkańców w nieco większym stopniu wykonują pracę typu wolontariat lub staż bez wynagrodzenia (0,8%), niż absolwenci z mniejszych miast, czy wsi (po 0,5%).

Poszczególne roczniki absolwentów z lat 1998-2005 charakteryzowały się podobną strukturą, jeśli chodzi o status na rynku pracy po zakończeniu nauki. Niemniej zauważyć można pewne tendencje zmian. Odsetek osób pracujących bezpośrednio po zakończeniu szkoły rośnie do ok. 36% dla roczników 2001-2002, by następnie osiągnąć poziom 33,1% w roku 2004. A zatem powiedzieć można, iż paradoksalnie trudna sytuacja gospodarcza kraju⁹⁷ stymulowała młodych ludzi do zwiększenia aktywności zawodowej, co w konsekwencji owocowało pozyskaniem pracy przez znaczną ich część.

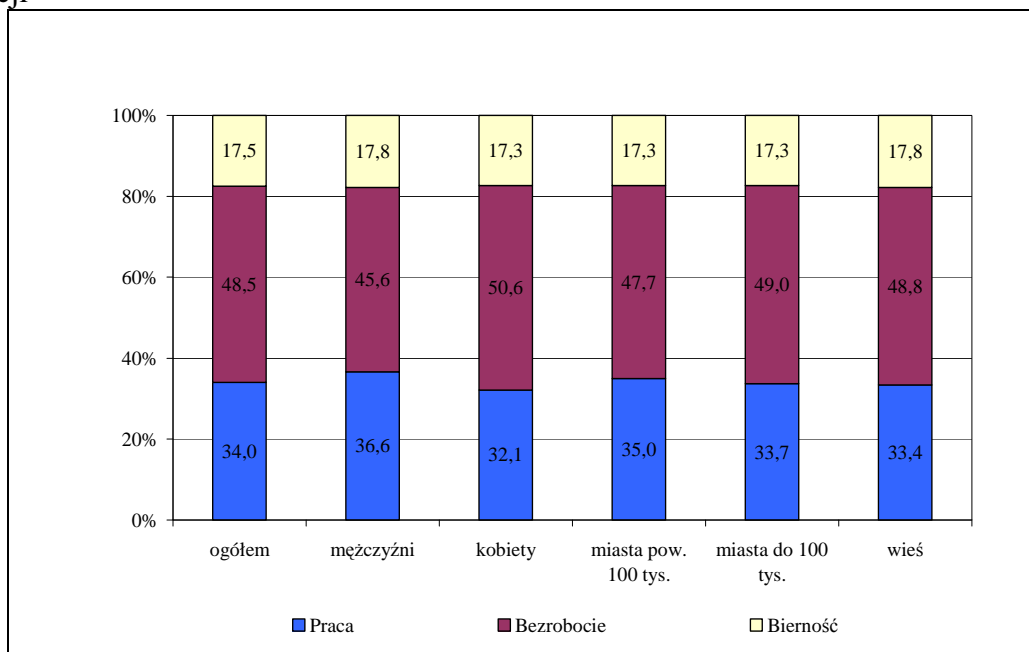
Wśród kolejnych roczników absolwentów z lat 1998-2005 dostrzegalne jest coraz większe zainteresowanie pracą typu wolontariat, czy stażem bez wynagrodzenia. Pracę taką bezpośrednio po zakończeniu edukacji wykonywał, co setny pracujący absolwent z rocznika 1998 (1,0%), natomiast wśród pracujących absolwentów z rocznika 2005 odsetek ten wynosił już 2,5%.

⁹⁵ Wśród absolwentów biorących udział w bieżącym badaniu nie znalazł się ani jeden respondent legitymujący się wykształceniem podstawowym. Ponadto ze względu na liczną reprezentację absolwentów posiadających wykształcenie wyższe licencjackie zostali oni wyodrębnieni z grupy absolwentów z wyższym wykształceniem (magisterskim).

⁹⁶ Por.: A. Kowalska, *op. cit.*, s. 202.

⁹⁷ Stopa bezrobocia w omawianym okresie wyznaczona na podstawie Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności kształtowała się następująco: 1998-10,6%; 1999-15,3%; 2000-16,0%; 2001-18,5%; 2002-19,7%; 2003-19,3%; 2004-18,0%; 2005-16,7%.

Wykres nr 9.2.1 Absolwenci według statusu na rynku pracy bezpośrednio po zakończeniu edukacji

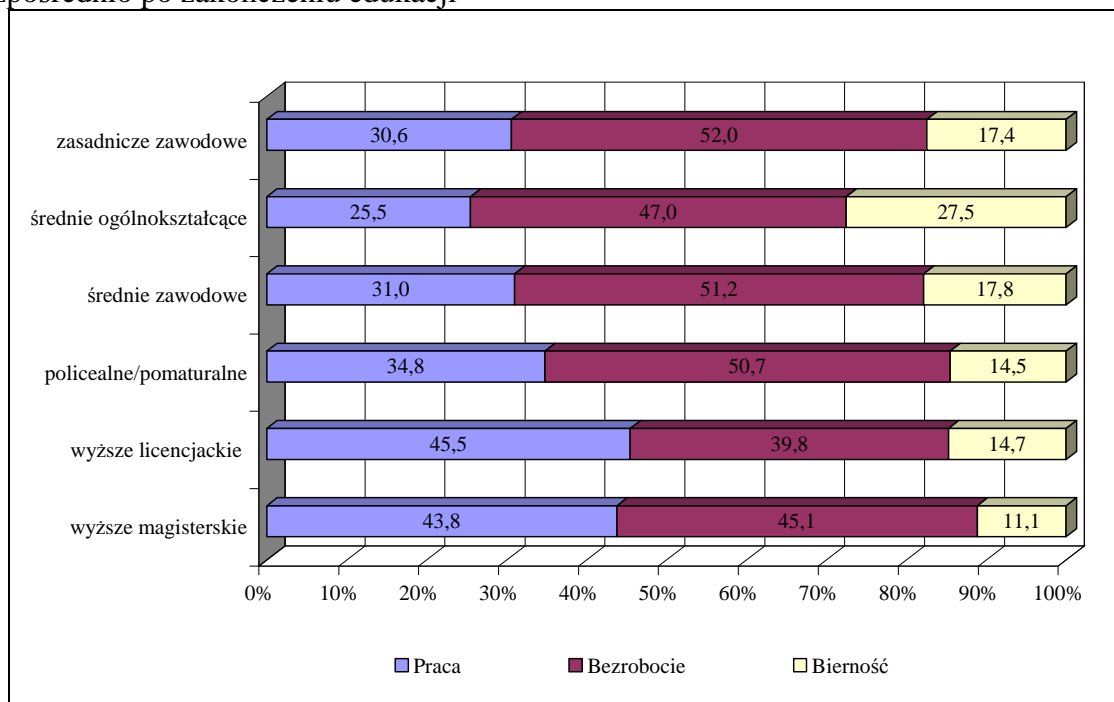


Wyszkolenie w znacznym stopniu różnicuje status na rynku pracy w chwili zakończenia edukacji⁹⁸. Największe szanse na znalezienie pracy dostrzegalne są w przypadku absolwentów szkół wyższych magisterskich i licencjackich. Blisko, co drugi z nich pracował w pierwszym miesiącu po zakończeniu nauki. Należy jednak pamiętać, iż wśród tych absolwentów, co trzeci podjął pracę jeszcze w okresie nauki⁹⁹. Jest to istotna zmiana w porównaniu chociażby z badaniem absolwentów z lat 1994-1997, gdzie pracę w trakcie nauki podjęło ok. 12% absolwentów szkół wyższych.

⁹⁸ Tendencję tą potwierdzają także poprzednie badania losów zawodowych absolwentów z lat 1989-1994 oraz 1994-1997, por.: J. Witkowski, *Mobilność absolwentów [w:] Losy zawodowe absolwentów w latach 1989-1994*, praca zespołowa pod kierunkiem Anny Kowalskiej, „Studia i Analizy Statystyczne”, Główny Urząd Statystyczny Departament Pracy, Warszawa 1995, s. 166 i n. oraz A. Kowalska, *op. cit.*, s. 204 i n.

⁹⁹ W przypadku absolwentów szkół licencjackich było to 37,6%, magisterskich zaś 36,3%. Czyli w okresie pierwszego miesiąca liczba pracujących absolwentów wzrosła o ok. 8 punktów procentowych.

Wykres nr 9.2.2 Absolwenci według poziomu wykształcenia i statusu na rynku pracy bezpośrednio po zakończeniu edukacji



Możliwość szybkiego podjęcia pracy (mająca związek z wykształceniem absolwentów), wpływa na różnice w strukturach osób już pracujących, jak i tych którzy poszukują pracy w pierwszym miesiącu po zakończeniu szkoły. W obu przypadkach najliczniejszą grupę stanowią absolwenci szkół średnich zawodowych. Ich odsetek wśród grupy poszukujących pracy, utrzymuje się na podobnym poziomie począwszy od pierwszego badania absolwentów przeprowadzonego dla roczników 1989-1994¹⁰⁰. W porównaniu z poprzednimi badaniami absolwentów, w strukturze tej zauważyć można także znaczny wzrost udziału osób z wykształceniem wyższym oraz średnim ogólnokształcącym, co bezpośrednio związane jest ze zmianą struktury wykształcenia ogółem.

Tabela nr 9.2.3 Absolwenci pracujący i poszukujący pracy bezpośrednio po zakończeniu edukacji według wykształcenia

Wyszczególnienie	wyższe magisterskie	wyższe licencjackie	policealne/pomaturalne	średnie zawodowe	średnie ogólnokształcące	zasadnicze zawodowe	ogółem
	w %						
Pracujący	23,1	11,2	6,8	26,9	12,2	19,8	100,0
Poszukujący pracy	16,7	7,8	6,8	29,3	16,7	22,7	100,0

Poziom aktywizacji zawodowej absolwentów, w odniesieniu do poprzednich okresów badawczych, uległ polepszeniu we wszystkich grupach wyodrębnionych ze względu na poziom wykształcenia. Wskaźnik ten jest nie tylko znacznie wyższy od wykazanego dla

¹⁰⁰ W badaniu absolwentów z lat 1989-1994 oraz 1994-1997 największą grupą w strukturze osób poszukujących pracy byli absolwenci zasadniczych szkół zawodowych (odpowiednio 48% oraz 42,7%). Udział pozostałych grup kształtował się następująco:

I badanie: wyższe – 7,9%, średnie zawodowe i policealne – 32,8%, średnie ogólne – 7,4%, podstawowe – 3,8%;

II badanie: wyższe – 11,0%, policealne – 6,1%, średnie zawodowe – 30,2%, średnie ogólne – 7,5%, podstawowe – 2,5%.

roczników 1994-1997, ale zwiększył się także w stosunku do I badania (przeprowadzonego wśród absolwentów z lat 1989-1994).

Tabela nr 9.2.4 Absolwenci aktywni zawodowo bezpośrednio po zakończeniu edukacji według wykształcenia

Wykształcenie	I badanie	II badanie	III badanie
	w %		
wyższe	75,7	74,5	87,7
średnie zawodowe i policealne	77,4	70,3	82,8
średnie ogólnokształcące	66,6	58,3	72,5
zasadnicze zawodowe	79,9	74,9	82,6
podstawowe	43,0	34,3	-

Poprawie uległa również struktura aktywnych zawodowo, w ramach której zaobserwowano zwiększenie odsetka osób pracujących. Wyjątek stanowią tu jedynie absolwenci zasadniczych szkół zawodowych, wśród których odsetek osób pracujących wśród aktywnych zawodowo jest niższy, niż odsetek ten wykazany dla lat 1989-1994. W dalszym ciągu utrzymuje się jednak na wysokim poziomie, co świadczyć może o niesłabnącym zapotrzebowaniu na specjalistów z wykształceniem zawodowym. Co warto podkreślić, w porównaniu z latami ubiegłymi wskaźnik zatrudnienia wzrósł bez względu na typ ukończonej szkoły.

Tabela nr 9.2.5 Status na rynku pracy absolwentów aktywnych zawodowo bezpośrednio po zakończeniu edukacji według wykształcenia

Wykształcenie	Praca			Bezrobocie		
	I badanie	II badanie	III badanie	I badanie	II badanie	III badanie
	w %			w %		
wyższe	45,4	44,3	50,5	54,5	55,7	49,5
średnie zawodowe i policealne	34,2	25,7	38,3	65,8	74,3	61,7
średnie ogólnokształcące	28,8	20,9	35,1	71,2	79,1	64,9
zasadnicze zawodowe	40,8	31,6	37,1	59,2	68,4	62,9
podstawowe	60,5	51,3	-	39,5	48,7	-

Biorąc pod uwagę trzy główne wskaźniki opisujące sytuację absolwentów w okresie bezpośrednio po zakończeniu edukacji, a więc współczynnik aktywności zawodowej, wskaźnik zatrudnienia oraz stopę bezrobocia, uchwycić można zmiany jakie towarzyszyły młodym ludziom począwszy od roku 1989. O ile, jak podaje Anna Kowalska w publikacji „Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997”, „...absolwenci z lat 1994-97, w porównaniu do lat 1989-94, charakteryzowali się mniejszą aktywnością zawodową, mniejszym wykorzystaniem zasobów pracy i wyższym poziomem bezrobocia”¹⁰¹, tak w przypadku absolwentów z roczników 1998-2005, w porównaniu do lat 1994-97, czy nawet do 1989-1994, mamy do czynienia z sytuacją zgoła odwrotną. A więc, charakteryzują się oni wyższą aktywnością zawodową, większym wykorzystaniem zasobów pracy oraz mniejszym poziomem bezrobocia.

¹⁰¹ A. Kowalska, *op. cit.*, s. 207.

Tabela nr 9.2.6 Ocena sytuacji absolwentów bezpośrednio po zakończeniu edukacji (współczynnik aktywności zawodowej, wskaźnik zatrudnienia oraz stopa bezrobocia)-porównanie wyników badania absolwentów z roczników 1989-1994, 1994-1997 oraz 1998-2005

Wskaźnik	I badanie	II badanie	III badanie
	w %		
współczynnik aktywności zawodowej	74,2	69,4	82,5
wskaźnik zatrudnienia	29,4	21,8	34,0
stopa bezrobocia	60,4	68,6	58,7

Na podstawie przedstawionych powyżej wyników badania wnioskować można, iż okres pierwszego miesiąca od zakończenia edukacji stracił na znaczeniu, chociażby w odniesieniu do poprzednich okresów objętych badaniem. Zmieniające się realia rynku pracy bezpośrednio wpływają na decyzje dotyczące poszukiwania oraz wykonywania pierwszej pracy. W okresie pierwszego miesiąca, na rynek pracy wchodzi zaledwie kilka procent absolwentów. Tym samym obserwujemy powolniejsze tempo wejścia na rynek pracy młodych ludzi bezpośrednio po zakończeniu edukacji, niż miało to miejsce jeszcze kilka lat temu. Zjawisko to może tłumaczyć fakt, iż coraz więcej absolwentów poszukuje pracy (i ją znajduje) jeszcze w trakcie edukacji. Być może właśnie świadomość konieczności poszukiwania pracy przez dłuższy okres, zmusza absolwentów do rozpoczęcia jej poszukiwania jeszcze w trakcie nauki. Aby lepiej poznać proces wejścia na rynek pracy absolwentów w okresie pierwszego roku po zakończeniu edukacji, zostanie on omówiony w okresach 3, 6 i 12 miesięcznych.

9.3 Sytuacja absolwentów na rynku pracy w pierwszym roku po zakończeniu edukacji

Okres pierwszego miesiąca od zakończenia szkoły stanowi zaledwie niewielki wycinek rozpoczynającej się i trwającej latami ścieżki zawodowej absolwentów. Jak to zostało wykazane uprzednio, ścieżki te mają swój początek jeszcze w okresie nauki, bez względu na to, czy w okresie tym poszukiwanie pracy zaowocowało jej znalezieniem i, czy bezpośrednio po jej zakończeniu. W okresie pierwszego miesiąca po zakończeniu edukacji 48,5% absolwentów w dalszym ciągu poszukuje pracy, co w konsekwencji kolejnych miesięcy doprowadzić musi do zmian ich statusu na rynku pracy. Tak więc, okres pierwszych 12 miesięcy po zakończeniu nauki, to dla młodych ludzi czas szczególny, którego następstwem jest zazwyczaj dalsza, pomyślna lub nie, kariera zawodowa.

Tabela nr 9.3.1 Absolwenci według statusu na rynku pracy w ciągu pierwszego roku po zakończeniu edukacji

Wyszczególnienie	Praca	Bezrobocie	Bierność	Ogółem
	w %			
	Ogółem			
Po ukończeniu szkoły	34,0	48,5	17,5	100,0
Po 3 miesiącach	44,2	39,7	16,1	100,0
Po 6 miesiącach	54,4	30,9	14,7	100,0
Po 12 miesiącach	60,2	24,7	15,1	100,0
	Mężczyźni			
Po ukończeniu szkoły	36,6	45,6	17,8	100,0
Po 3 miesiącach	47,0	36,8	16,2	100,0
Po 6 miesiącach	56,4	28,7	14,9	100,0
Po 12 miesiącach	62,7	22,1	15,2	100,0
	Kobiety			
Po ukończeniu szkoły	32,1	50,6	17,3	100,0
Po 3 miesiącach	42,1	41,9	16,0	100,0
Po 6 miesiącach	52,8	32,6	14,6	100,0
Po 12 miesiącach	58,2	26,8	15,0	100,0

Począwszy od momentu zakończenia szkoły, kiedy to **wskaźnik aktywności zawodowej osiąga poziom 82,5%**, obserwuje się jego niewielki wzrost do 85,3% w 6 miesiącu, by następnie odnotować spadek do poziomu 84,9%. A zatem przez okres pierwszego roku po zakończeniu edukacji mamy do czynienia z wysoką i utrzymującą się niemal na stałym poziomie aktywnością zawodową absolwentów. Jest to zjawisko nowe, które to odnotowane zostało w aktualnym badaniu absolwentów.

Tabela nr 9.3.2 Absolwenci aktywni zawodowo – porównanie wyników badania absolwentów z roczników 1989-1994, 1994-1997 oraz 1998-2005

	I badanie	II badanie	III badanie
	w %		
Po ukończeniu szkoły	74,2	69,4	82,5
Po 3 miesiącach	81,0	78,2	83,9
Po 6 miesiącach	81,6	80,8	85,3
Po 12 miesiącach	81,4	80,9	84,9

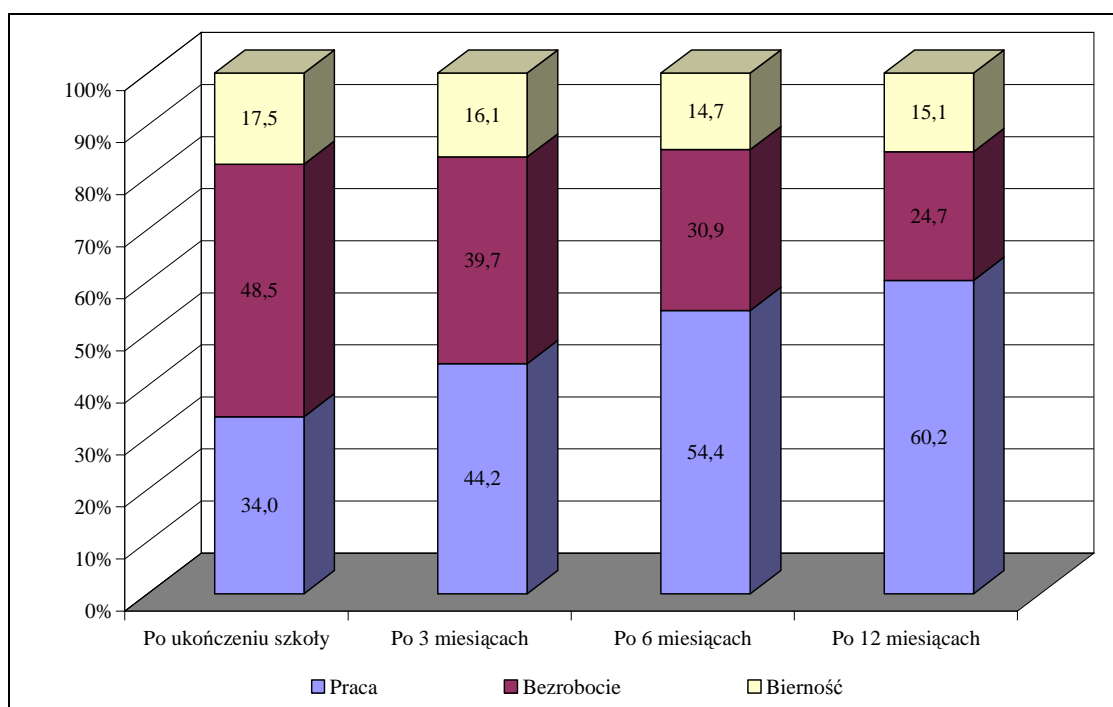
O ile absolwenci z lat 1994-1997 wchodzili na rynek pracy wolniej, niż absolwenci z lat 1989-1994¹⁰², to w przypadku absolwentów roczników 1998-2005 mówić można o znacznie szybszym wejściu na rynek pracy, nawet w odniesieniu do absolwentów z lat 1989-1994. Ponadto w poprzednich okresach badawczych aktywność zawodowa absolwentów wzrastała głównie w okresie pierwszych 3 miesięcy, by po 6 miesiącach od ukończenia szkoły osiągnąć poziom maksymalny w skali całego roku. Tym samym, decyzja o aktywizacji zawodowej podejmowana była głównie bezpośrednio po zakończeniu nauki¹⁰³. W przypadku absolwentów z roczników 1998-2005, o czym było już wspomniane w części pierwszej niniejszego rozdziału, decyzja o aktywizacji zawodowej została przesunięta jeszcze na czas jej trwania. Dzięki temu bezpośrednio po zakończeniu edukacji, jak i w okresie całego pierwszego roku wskaźnik aktywności zawodowej utrzymuje się w granicach od 82,5% do 85,3%.

¹⁰² Por.: *Ibidem*, s. 209.

¹⁰³ Por.: *Ibidem*, s. 209.

Wraz z upływem czasu obserwuje się zmiany związane z przepływem absolwentów z bezrobocia do pracy¹⁰⁴. W pierwszych 6 miesiącach odsetek osób pracujących wzrasta sukcesywnie (z poziomu 44,2% w okresie 3 pierwszych miesięcy oraz do 54,4% w okresie 6 miesięcy) by ostatecznie w 12 miesiącu osiągnąć wartość 60%. Ten systematyczny wzrost osób pracujących w strukturze aktywnych zawodowo nie jest jednak na tyle duży, aby można mówić o znalezieniu pracy przez wszystkich absolwentów. Po roku od zakończenia edukacji pracę zdobywa 70,9% absolwentów aktywnych zawodowo, co oznacza jednocześnie, iż blisko co trzeci z tej grupy w dalszym ciągu pozostaje bez pracy.

Wykres nr 9.3.1 Absolwenci według statusu na rynku pracy w ciągu pierwszego roku po zakończeniu edukacji



Badania przeprowadzane wśród absolwentów począwszy od rocznika 1989 wykazują, iż w przeciągu pierwszych 12 miesięcy odsetek osób, które pozyskują pracę ulega pewnym wahaniom. Wśród absolwentów z lat 1989-1994 w okresie bezpośrednio po zakończeniu szkoły do 12 miesiąca od jej ukończenia, grupa pracujących wzrosła o kolejne 25,5 pkt proc. W analogicznym okresie grupa pracujących absolwentów z roczników 1994-1997 powiększyła się o 34,5 pkt proc., podczas gdy w bieżącym badaniu mamy do czynienia ze wzrostem o 29,6 pkt proc. Wskaźnik ten obrazuje skalę trudności, z jakimi borykają się absolwenci, którzy nie znaleźli pracy jeszcze w trakcie nauki, bądź bezpośrednio po jej zakończeniu. W tak wyodrębnionej grupie absolwentów wejście na rynek pracy w okresie pierwszego roku po zakończeniu edukacji okazuje się trudniejsze, niż w przypadku analogicznej grupy z lat 1994-1997¹⁰⁵. W sytuacji takiej nie dziwi zatem zapobiegliwość tych absolwentów, którzy decyzję o pozyskaniu pracy podjęli jeszcze w okresie nauki, stanowiąc tym samym konkurencję dla starszych kolegów poszukujących pracy już z dyplomem

¹⁰⁴ W niewielkim zakresie mówić można tu także o przepływie absolwentów z bierności do pracy.

¹⁰⁵ W trudniejszej sytuacji pozostawała jedynie analogiczna grupa absolwentów aktywnych zawodowo z lat 1989-1994, wśród których odsetek pracujących począwszy od momentu zakończenia edukacji do 12 miesiąca po niej wzrósł z 39,6% do 65,1%.

ukończonej szkoły „w kieszeni”. Wydaje się, iż przyczyn zmian w postawie młodych ludzi w stosunku do rynku pracy doszukiwać należy się w trudnej sytuacji gospodarczej, w jakiej przyszło im rozpoczynać życie zawodowe. Obawa przed trudnościami, jakie napotkać mogą na swej drodze, sprzyjała decyzji o wcześniejszym wejściu na rynek pracy. Niezależnie jednak od wspomnianych powyżej związków, faktem pozostaje, iż pomimo niezbyt sprzyjającej sytuacji gospodarczej absolwenci z lat 1998-2005 szybciej wchodzili na rynek pracy uzyskując jednocześnie lepsze efekty po pierwszym roku od zakończenia szkoły, niż miało to miejsce w przypadku absolwentów z lat 1994-1997, czy też z lat wcześniejszych.

Tabela nr 9.3.3 Status na rynku pracy absolwentów aktywnych zawodowo w okresie pierwszego roku po zakończeniu edukacji - porównanie wyników badania absolwentów z roczników 1989-1994, 1994-1997 oraz 1998-2005

Wyszczególnienie	Praca			Bezrobocie		
	I badanie	II badanie	III badanie	I badanie	II badanie	III badanie
	w %			w %		
Po ukończeniu szkoły	39,6	31,4	41,3	60,4	68,6	58,7
Po 3 miesiącach	53,1	51,3	52,7	46,9	48,7	47,3
Po 6 miesiącach	60,8	57,4	63,7	39,2	42,6	36,3
Po 12 miesiącach	65,1	65,9	70,9	34,9	34,1	29,1

Aktywność zawodowa absolwentów rozpatrywana ze względu na płeć nie wykazuje istotnych różnic. Niemniej, podobnie jak w poprzednich okresach badawczych, wskaźnik zatrudnienia mężczyzn w stosunku do wskaźnika zatrudnienia kobiet, osiąga wartość wyższą o ok. 4,5 pkt proc. w całym okresie pierwszego roku¹⁰⁶. Podobnie wyglądają różnice w stopie bezrobocia mężczyzn i kobiet, gdzie osiągają one wielkości od 4,5 do 5,9 pkt proc. w poszczególnych okresach pierwszego roku po zakończeniu szkoły.

Tabela nr 9.3.4 Stopa bezrobocia absolwentów w okresie pierwszego roku po zakończeniu edukacji w podziale na płeć

Wyszczególnienie	Mężczyźni	Kobiety
	w %	
Po ukończeniu szkoły	55,5	61,2
Po 3 miesiącach	44,0	49,9
Po 6 miesiącach	33,7	38,2
Po 12 miesiącach	26,1	31,5

Stopień aktywności zawodowej absolwentów rozpatrywany ze względu na roku ukończenia szkoły wskazuje na pewne różnice w gotowości wejścia na rynek pracy poszczególnych kohort absolwentów. Różnice te uwypuklają się zwłaszcza wśród roczników z lat 2000-2002 bezpośrednio po ukończeniu szkoły. Zwiększona aktywność zawodowa omawianej grupy obserwowalna jest także w kolejnych okresach po zakończeniu edukacji, kiedy to w 6 miesiącu osiąga wartość 88,0% (dla rocznika 2000). Szeroka rozpiętość czasowa roczników objętych obserwacją pozwala na uchwycenie zmian, jakie zachodziły w poszczególnych latach z uwzględnieniem okresów po zakończeniu edukacji, w których miały miejsce. Tym samym w okresie lat 1998-2005 zauważyć można wzrost odsetka osób pracujących bezpośrednio po zakończeniu edukacji. W roku 1998 wynosił on bowiem 32,5%, w roku 2001 osiągnął poziom maksymalny (36,2%), by następnie począwszy od roku 2003 ustabilizować się na poziomie ok. 33%. Co szczególnie istotne, wraz ze wzrostem odsetka

¹⁰⁶ Dla absolwentów z lat 1994-1997 bezpośrednio po zakończeniu nauki wskaźnik zatrudnienia mężczyzn był o 7,8 pkt proc. wyższy niż wskaźnik zatrudnienia kobiet, by w kolejnych miesiącach zmniejszyć się do 5,1 pkt proc.

osób pracujących bezpośrednio po zakończeniu edukacji, obserwuje się zmniejszenie odsetka absolwentów, którzy podjęli pracę w kolejnych okresach. I tak, w przypadku rocznika 1998 po okresie pierwszych 3 miesięcy od zakończenia edukacji pracę posiadało 45,9%, podczas gdy rocznik 2005 charakteryzował się 43,6% odsetkiem osób pracujących. W 6 miesiącu dla obu skrajnych roczników objętych obserwacją, odsetek ten wynosił odpowiednio 57,8% oraz 53,1%, a po okresie jednego roku od zakończenia edukacji ukształtował się na poziomie 63,3% oraz 57,5%. Zmiany te jednoznacznie wskazują na coraz częstszy praktykę poszukiwania pracy jeszcze w okresie nauki, a coraz większe trudności z jej znalezieniem w okresie pierwszego roku przez kolejne roczniki wskazują, iż są to działania jak najbardziej uzasadnione¹⁰⁷.

Tabela nr 9.3.5 Absolwenci według statusu na rynku pracy w ciągu pierwszego roku po zakończeniu edukacji z uwzględnieniem roku ukończenia szkoły

Rok	Praca	Bezrobocie	Bierność	Ogółem
	w %			
Po ukończeniu szkoły				
1998	32,5	49,6	17,9	100,0
1999	35,0	46,3	18,7	100,0
2000	34,7	51,2	14,1	100,0
2001	36,2	48,6	15,2	100,0
2002	35,8	47,3	16,9	100,0
2003	33,5	48,3	18,2	100,0
2004	33,1	48,8	18,1	100,0
2005	33,6	48,0	18,4	100,0
Po trzech miesiącach				
1998	45,9	38,4	15,7	100,0
1999	45,4	37,7	16,9	100,0
2000	44,8	42,4	12,8	100,0
2001	45,7	40,1	14,2	100,0
2002	44,1	39,9	16,0	100,0
2003	43,4	40,1	16,5	100,0
2004	43,6	39,9	16,5	100,0
2005	43,6	39,1	17,3	100,0
Po sześciu miesiącach				
1998	57,8	29,1	13,1	100,0
1999	54,4	30,7	14,9	100,0
2000	55,3	32,7	12,0	100,0
2001	54,2	32,6	13,2	100,0
2002	54,7	30,2	15,1	100,0
2003	53,7	31,3	15,0	100,0
2004	53,9	30,5	15,6	100,0
2005	53,1	30,9	16,0	100,0
Po dwunastu miesiącach				
1998	63,3	22,9	13,8	100,0
1999	61,4	22,6	16,0	100,0
2000	63,3	24,3	12,4	100,0
2001	59,3	27,5	13,2	100,0
2002	61,3	24,0	14,7	100,0
2003	59,1	24,5	16,4	100,0
2004	60,5	25,0	14,5	100,0
2005	57,5	25,5	17,0	100,0

¹⁰⁷ Cezurą wydaje się być początek roku 2002, kiedy to po 6 miesiącach od zakończenia edukacji odsetek pracujących wśród absolwentów z 2001 roku, po raz pierwszy osiągnął wartość niższą, niż miało to miejsce w analogicznych okresach lat poprzednich. Dodatkowo począwszy od tego momentu tendencja taka przejawia się we wszystkich kwartałach po zakończeniu edukacji kolejnych roczników absolwentów.

Absolwenci szkół wyższych magisterskich charakteryzują się największą aktywnością zawodową bezpośrednio po zakończeniu edukacji. W okresie pierwszego miesiąca po uzyskaniu stopnia magistra 88,9% spośród nich pracuje lub poszukuje pracy. Równie wysokim wskaźnikiem aktywności zawodowej poszczycić się mogą absolwenci szkół policealnych/pomaturalnych oraz wyższych licencjackich (odpowiednio 85,5% oraz 85,3%). Po okresie 12 miesięcy od zakończenia edukacji aktywność zawodowa absolwentów szkół wyższych (łącznie magisterskich i licencjackich) osiąga wartość 93,2%, podczas gdy w pozostałych grupach kształtuje się na poziomie 85%¹⁰⁸.

Tabela nr 9.3.6 Absolwenci według statusu na rynku pracy w ciągu pierwszego roku po zakończeniu edukacji według wykształcenia

Wykształcenie	Praca	Bezrobocie	Bierność	Ogółem
	w %			
Po ukończeniu szkoły				
wyższe magisterskie	43,8	45,1	11,1	100,0
wyższe licencjackie	45,5	39,8	14,7	100,0
policealne/pomaturalne	34,8	50,7	14,5	100,0
średnie zawodowe	31,0	51,2	17,8	100,0
średnie ogólnokształcące	25,5	47,0	27,5	100,0
zasadnicze zawodowe	30,6	52,0	17,4	100,0
Po trzech miesiącach				
wyższe magisterskie	54,6	35,6	9,8	100,0
wyższe licencjackie	53,2	33,0	13,8	100,0
policealne/pomaturalne	44,9	40,6	14,5	100,0
średnie zawodowe	42,4	41,5	16,1	100,0
średnie ogólnokształcące	33,6	41,4	25,0	100,0
zasadnicze zawodowe	41,3	42,3	16,4	100,0
Po sześciu miesiącach				
wyższe magisterskie	69,2	23,2	7,6	100,0
wyższe licencjackie	62,6	23,8	13,6	100,0
policealne/pomaturalne	56,8	29,5	13,7	100,0
średnie zawodowe	52,0	33,8	14,2	100,0
średnie ogólnokształcące	42,4	33,5	24,1	100,0
zasadnicze zawodowe	49,1	35,4	15,5	100,0
Po dwunastu miesiącach				
wyższe magisterskie	76,9	16,3	6,8	100,0
wyższe licencjackie	66,2	19,2	14,6	100,0
policealne/pomaturalne	61,4	24,7	13,9	100,0
średnie zawodowe	58,5	26,6	14,9	100,0
średnie ogólnokształcące	48,2	27,7	24,1	100,0
zasadnicze zawodowe	54,4	29,4	16,2	100,0

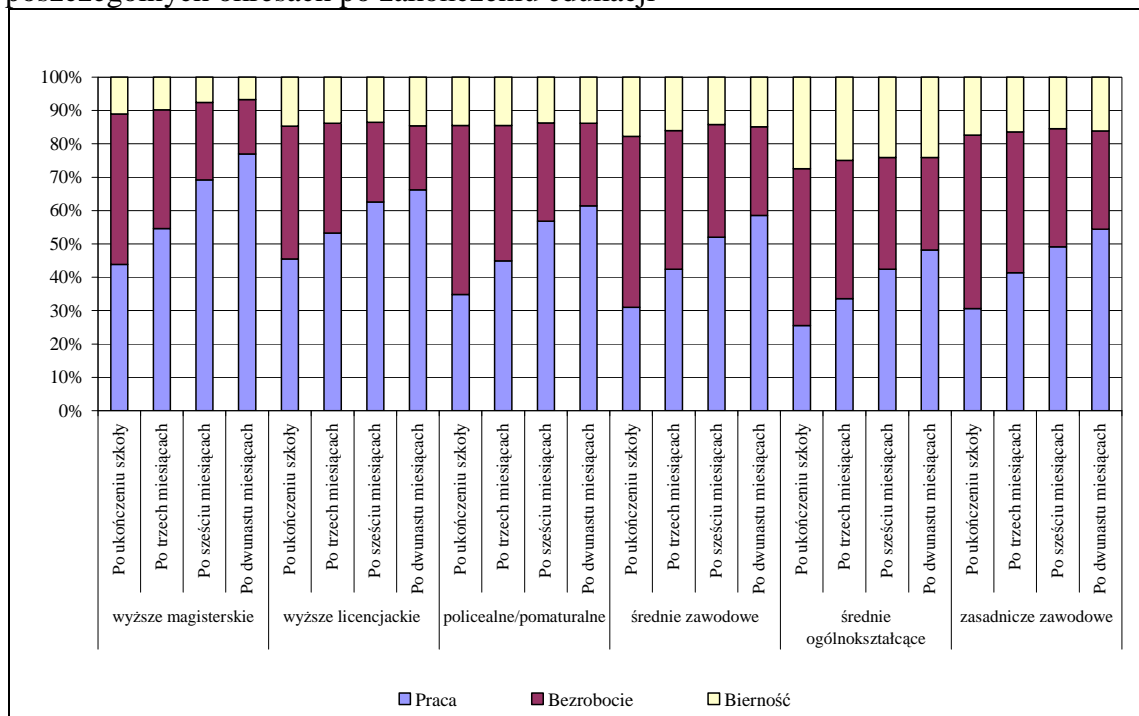
Najwyższy wskaźnik zatrudnienia w okresie bezpośrednio po zakończeniu edukacji przypada absolwentom szkół wyższych licencjackich (45,5%). Sytuacja zmienia się w kolejnych okresach, gdzie obserwuje się najwyższy odsetek pracujących w grupie absolwentów legitymujących się wykształceniem wyższym magisterskim¹⁰⁹. W 12 miesiącu po zakończeniu edukacji pracę posiada 76,9% spośród nich, co daje przeszło 10 pkt proc. więcej w stosunku do kolejnej grupy, jaką stanowią absolwenci wyższych szkół licencjackich

¹⁰⁸ Wyjątek stanowią tu jedynie absolwenci szkół ogólnokształcących, których współczynnik aktywności zawodowej w 12 miesiącu od zakończenia edukacji wynosi 75,9%.

¹⁰⁹ Co warto podkreślić wskaźnik zatrudnienia tej grupy w 6 miesiącu jest wyższy niż w 12 miesiącu w pozostałych grupach.

(66,2%). Pomimo, iż wskaźnik zatrudnienia w każdej z wymienionych grup rośnie najszybciej w pierwszym półroczu po zakończeniu edukacji, widoczna staje się przewaga jaką uzyskują absolwenci szkół wyższych nad pozostałymi grupami absolwentów. Lepszy start w życie zawodowe, jaki uzyskują bezpośrednio po zakończeniu edukacji odgrywa tu bowiem istotny wpływ na ich dalszy przebieg kariery zawodowej.

Wykres nr 9.3.2 Absolwenci według statusu na rynku pracy oraz wykształcenia w poszczególnych okresach po zakończeniu edukacji



Przez cały pierwszy rok od zakończenia szkoły najniższy poziom stopy bezrobocia odnotowano w przypadku absolwentów szkół wyższych. Po dwunastu miesiącach osiąga on poziom 17,5% dla absolwentów szkół wyższych magisterskich oraz 22,5% dla absolwentów szkół wyższych licencjackich. Jednakże jest to wynik gorszy niż w poprzednim badaniu przeprowadzonym wśród absolwentów z lat 1994-1997¹¹⁰. Coraz więcej młodych ludzi poszukuje pracy dłużej niż 12 miesięcy od zakończenia edukacji. Sytuację taką doświadcza, co 4 absolwent z wyższym wykształceniem, oraz co 3 posiadający wykształcenie inne niż wyższe. A zatem mówić można o pogorszeniu się sytuacji absolwentów z wyższym wykształceniem, w okresie pierwszego roku po zakończeniu edukacji, w stosunku do poprzedniego okresu objętego obserwacją. Co warto podkreślić w stosunku do absolwentów z lat 1994-1997, w okresie 12 miesięcy po zakończeniu edukacji odnotowano znacznie niższy poziom bezrobocia wśród grupy absolwentów z wykształceniem zasadniczym zawodowym¹¹¹.

¹¹⁰ W odniesieniu do poprzednich roczników absolwentów z lat 1994-1997 zauważyć można, zmniejszenie stopy bezrobocia wśród absolwentów z wyższym wykształceniem bezpośrednio po zakończeniu edukacji. Natomiast po upływie roku, stopa bezrobocia absolwentów z wyższym wykształceniem (magisterskim + licencjackim) wynosi ok. 19%. A więc w bieżącym badaniu odnotowano wzrost stopy bezrobocia o ok. 11 pkt proc. w stosunku do analogicznego okresu przypadającego dla roczników 1994-1997 (stopa bezrobocia wśród absolwentów z wyższym wykształceniem po 12 msc. od zakończenia edukacji wyniosła tam bowiem 7,9%).

¹¹¹ Dla poprzednich roczników absolwentów z wykształceniem zasadniczym zawodowym poziom bezrobocia po 12 miesiącach od zakończenia edukacji kształtował się następująco: 1989-1994 – 39,9%; 1994-1997 – 43,2%, *Ibidem*, s. 209.

Tabela nr 9.3.7 Stopa bezrobocia absolwentów w okresie pierwszego roku po zakończeniu edukacji według wykształcenia

Wyszczególnienie	wyższe magisterskie	wyższe licencjackie	policealne/pomaturalne	średnie zawodowe	średnie ogólnokształcące	zasadnicze zawodowe
	w %					
Po ukończeniu szkoły	50,8	46,7	59,3	62,3	64,9	62,9
Po trzech miesiącach	39,5	38,3	47,4	49,4	55,1	50,6
Po sześciu miesiącach	25,1	27,5	34,2	39,5	44,1	41,8
Po dwunastu miesiącach	17,5	22,5	28,7	31,2	36,4	35,0

Możliwość podjęcia pracy bezpośrednio po zakończeniu edukacji uległa znacznej poprawie wśród absolwentów, w każdym typie wykształcenia. W okresie 12 miesięcy po zakończeniu edukacji nadal obserwuje się pozytywne zmiany związane ze wzrostem odsetka osób pracujących wśród aktywnych zawodowo. Niemniej w porównaniu z poprzednimi okresami objętymi obserwacją, odsetek ten uległ znacznemu obniżeniu w przypadku absolwentów legitymujących się wyższym wykształceniem. Po roku od zakończenia edukacji jedynie dwóch na trzech absolwentów z wyższym wykształceniem posiada pracę. Tym samym co trzeci z nich zmuszony jest poszukiwać pracy dłużej niż przez okres jednego roku po zakończeniu edukacji. A zatem, biorąc pod uwagę zjawisko pozyskiwania pracy jeszcze w trakcie edukacji (co przekłada się na wysoki wskaźnik zatrudnienia bezpośrednio po zakończeniu szkoły) możliwość podjęcia pracy wśród tej grupy absolwentów wyczerpuje się dość szybko.

Tabela nr 9.3.8 Odsetek pracujących wśród aktywnych zawodowo bezpośrednio po zakończeniu edukacji oraz po 12 miesiącach od jej zakończenia

Wyszczególnienie	Po ukończeniu edukacji			Po 12 miesiącach		
	I badanie	II badanie	III badanie	I badanie	II badanie	III badanie
	w %			w %		
wyższe	45,4	44,3	50,5	89,4	92,1	65,0
policealne (pomaturalne)	27,2	27,2	40,7	69,4	72,3	71,3
średnie zawodowe	35,9	25,5	37,7	68,5	66,3	68,8
średnie ogólne	28,8	20,9	35,1	54,8	58,2	63,6
zasadnicze zawodowe	40,8	31,6	37,1	60,1	56,7	65,0
podstawowe	60,5	51,3	-	60,2	73,0	-

Względnie stabilną sytuację odnotowano w przypadku absolwentów z wykształceniem policealnym, bądź pomaturalnym oraz średnim zawodowym. W ich przypadku odsetek pracujących wśród aktywnych zawodowo kształtuje się począwszy od 1989 r. na podobnym poziomie (odpowiednio ok. 70% i 68%).

Jak to zostało wykazane powyżej, okres pierwszego roku po zakończeniu nauki to czas intensywnych zmian statusu na rynku pracy. Charakteryzuje się on nie tylko przepływem osób z grupy bezrobotnych, czy biernych zawodowo w kierunku pracy, lecz i tym, iż grono osób traci status pracujących na rzecz dwu pozostałych. Poniżej dokonana zostanie **analiza zmian statusu na rynku pracy** uwzględniająca stan wyjściowy, a więc status bezpośrednio po zakończeniu edukacji, wraz z przepływami w ramach poszczególnych grup w okresie 3, 6 i 12 miesięcy od zakończenia edukacji.

W okresie trzech miesięcy od zakończenia szkoły największy odsetek osób zachował swój status w grupie osób pracujących. Spośród tych, którzy mieli pracę w momencie zakończenia edukacji zaledwie 1,5% utraciło go na rzecz bezrobocia, a dalsze, 0,6% zasililo grupę osób

biernych zawodowo. W okresie trzech miesięcy status bezrobotnego utrzymało 81,9% absolwentów, a bierność zawodową zachowało blisko 90% absolwentów biernych zawodowo w momencie zakończenia edukacji¹¹². Co istotne zarówno w grupie bezrobotnych, jak i biernych zawodowo bezpośrednio po zakończeniu edukacji, znalazły się osoby, które pozyskały status pracujących (odpowiednio 17,9% oraz 6,7%). W porównaniu do poprzedniego okresu objętego obserwacją jest to wynik znacznie słabszy. Jak pisze Anna Kowalska: „W ciągu pierwszych trzech miesięcy podjęło pracę 28,4% absolwentów bezrobotnych bezpośrednio po ukończeniu szkoły oraz 18,5% absolwentów biernych po zakończeniu nauki”¹¹³. Oznacza to pogorszenie szans pozyskania pracy w okresie pierwszych 3 miesięcy przez osoby niepracujące bezpośrednio po zakończeniu edukacji w porównaniu z ich rówieśnikami z lat 1994-1997. Pogorszenie to związane jest jednak z ogólną zmianą dynamiki pozyskiwania pracy przez bezrobotnych absolwentów objętych bieżącym badaniem.

Tabela nr 9.3.9 Absolwenci według zmian statusu na rynku pracy w ciągu 3 miesięcy po zakończeniu edukacji

Status po ukończeniu szkoły	Status po 3 miesiącach			Ogółem
	Praca	Bezrobocie	Bierność	
	w %			
	Ogółem			
Praca	97,9	1,5	0,6	100,0
Bezrobocie	17,9	81,9	0,3	100,0
Bierność	6,7	3,6	89,7	100,0
	Mężczyźni			
Praca	98,3	1,3	0,5	100,0
Bezrobocie	18,8	80,8	0,4	100,0
Bierność	7,3	3,2	89,5	100,0
	Kobiety			
Praca	97,6	1,7	0,7	100,0
Bezrobocie	17,3	82,5	0,2	100,0
Bierność	6,2	3,9	89,9	100,0

Okres kolejnych 3 miesięcy (a więc między 3 a 6 miesiącem od zakończenia edukacji) przynosi dalszy wzrost odsetka osób, które porzuciły status bezrobotnych czy biernych zawodowo na rzecz pracy. Wśród bezrobotnych w momencie zakończenia edukacji, w 6 miesiącu pracę posiada 36,5%, natomiast wśród biernych zawodowo odsetek ten wynosi 17,3%. A zatem wśród bezrobotnych bezpośrednio po szkole, w okresie pierwszych 6 miesięcy od zakończenia edukacji następuje systematyczne pozyskiwanie pracy. Od 3 do 6 miesiąca po zakończeniu szkoły następuje wzrost odsetka osób pracujących i wynosi 18,6 pkt proc. Podobnie, w grupie osób biernych zawodowo bezpośrednio po zakończeniu edukacji, obserwuje się systematyczny wzrost odsetka osób posiadających pracę. O ile, w okresie 3 miesiąca pracę posiadało dalsze 6,7% spośród nich, to w kolejnym trzymiesięcznym okresie grupa ta poszerzyła się o dalsze 10,6 pkt proc. Ponadto 5,5% spośród biernych zawodowo w momencie zakończenia edukacji poszukiwało pracy w 6 miesiącu po zakończeniu edukacji. Ogółem w okresie pierwszego półrocza zaktywizował się blisko, co 4 absolwent bierny zawodowo w momencie zakończenia szkoły. W okresie tym obserwuje się także przepływy w ramach grupy absolwentów posiadających pracę w momencie zakończenia nauki na rzecz bezrobocia 3,4% oraz bierności 1,6%. Oznacza to,

¹¹² A zatem w okresie tym zaktywizował się, co dziesiąty absolwent bierny bezpośrednio po zakończeniu edukacji, w tym 6,7% uzyskało pracę a kolejne 3,6% rozpoczęło jej poszukiwanie.

¹¹³ *Ibidem*, s. 214.

iz w 6 miesiącu pracę posiadało już tylko 95% spośród pracujących w momencie zakończenia edukacji.

Tabela nr 9.3.10 Absolwenci według zmian statusu na rynku pracy w ciągu 6 miesięcy po zakończeniu edukacji

Status po ukończeniu szkoły	Status po 6 miesiącach			Ogółem
	Praca	Bezrobocie	Bierność	
	w %			
	Ogółem			
Praca	95,0	3,4	1,6	100,0
Bezrobocie	36,5	62,4	1,1	100,0
Bierność	17,3	5,5	77,2	100,0
	Mężczyźni			
Praca	95,4	3,0	1,6	100,0
Bezrobocie	36,9	61,2	1,9	100,0
Bierność	18,6	6,1	75,3	100,0
	Kobiety			
Praca	94,6	3,7	1,7	100,0
Bezrobocie	36,3	63,1	0,6	100,0
Bierność	16,3	5,1	78,6	100,0

Tendencja ta jest szczególnie widoczna w 12 miesiącu, gdzie odsetek pracujących wśród osób posiadających ten status w momencie zakończenia szkoły wynosi zaledwie 92,7%. Zbliżona ilość osób bezrobotnych bezpośrednio po zakończeniu szkoły znalazła pracę, jak i w dalszym ciągu jej poszukiwała (odpowiednio 48,4% oraz 49,1%). Po roku od zakończenia szkoły zaktywizował się, co trzeci absolwent, przy czym w okresie tym pracę posiadało 24% biernych zawodowo w momencie zakończenia edukacji, a kolejne 5,2% jej poszukiwało. Tym samym, status biernych zawodowo w okresie 12 miesięcy od zakończenia edukacji utrzymany został przez 70,8% absolwentów.

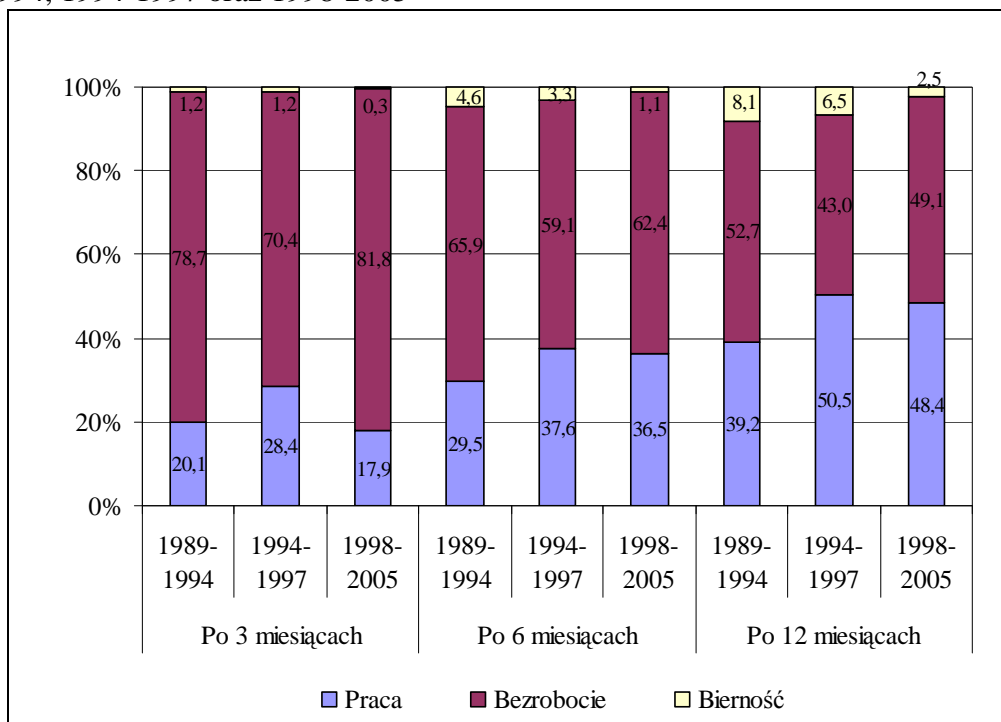
Tabela nr 9.3.11 Absolwenci według zmian statusu na rynku pracy w ciągu 12 miesięcy po zakończeniu edukacji

Status po ukończeniu szkoły	Status po 12 miesiącach			Ogółem
	Praca	Bezrobocie	Bierność	
	w %			
	Ogółem			
Praca	92,7	4,4	2,9	100,0
Bezrobocie	48,4	49,1	2,5	100,0
Bierność	24,0	5,2	70,8	100,0
	Mężczyźni			
Praca	93,8	3,2	3,0	100,0
Bezrobocie	48,9	47,1	4,0	100,0
Bierność	26,7	5,7	67,6	100,0
	Kobiety			
Praca	91,7	5,4	2,9	100,0
Bezrobocie	48,0	50,6	1,4	100,0
Bierność	22,0	4,9	73,1	100,0

W wyszczególnionych okresach od zakończenia szkoły, dostrzegalna jest nieco lepsza sytuacja mężczyzn niż kobiet w przepływach między poszczególnymi statusami pozycji na rynku pracy.

Szansę przejścia absolwentów z bezrobocia bezpośrednio po zakończeniu edukacji do pracy, odzwierciedlają skalę trudności z jakimi napotykają się młodzi ludzie, kończący szkołę w różnych okresach objętych obserwacją. Analizując wyniki aktualnego badania zauważyć można niekorzystne zmiany jakie miały miejsce w pierwszych 3 miesiącach po zakończeniu edukacji. W okresie tym odsetek osób, które zmieniły status z bezrobocia na pracę osiągnął wartość 17,9%. Jest to wynik słabszy o ponad 10 pkt proc. w stosunku do poprzedniego badania oraz o przeszło 2 pkt proc. w stosunku do badania absolwentów lat 1989-1994. W pozostałych okresach różnice nie są już tak istotne, choć nieco większe szanse na pozyskanie pracy przez osoby bezrobotne bezpośrednio po zakończeniu edukacji, wykazane zostały dla absolwentów z lat 1994-1997. O ile zatem, pierwsze 3 miesiące od zakończenia edukacji stanowiły okres kluczowy dla bezrobotnych absolwentów objętych poprzednimi badaniami, to dla obecnych absolwentów istotnym staje się raczej pierwsze półrocze po jej zakończeniu.

Wykres nr 9.3.3 Absolwenci bezrobotni bezpośrednio po zakończeniu edukacji według zmian pozycji na rynku pracy - porównanie wyników badania absolwentów z roczników 1989-1994, 1994-1997 oraz 1998-2005



W dalszym ciągu obserwuje się zmniejszanie odsetka absolwentów pierwotnie bezrobotnych, którzy zniechęcili się bezskutecznym poszukiwaniem pracy. Jak podaje Anna Kowalska: „Dla absolwentów z lat 1989-94 wynosił on 4,6% po 6 miesiącach od ukończenia szkoły i 8,1% po 12 miesiącach. W przypadku absolwentów z lat 1994-97 wskaźniki wynoszą odpowiednio 3,3% i 6,5%”.¹¹⁴ Natomiast w bieżącym badaniu odsetek ten wyniósł 1,1% po 6 miesiącach od ukończenia szkoły oraz 2,5% po 12 miesiącach. W kolejnej tabeli zestawione zostały zmiany pozycji na rynku pracy absolwentów bezrobotnych w momencie zakończenia edukacji w okresach 3, 6 i 12 miesięcy z wyszczególnieniem roczników z lat 1989-1994, 1994-1997 oraz 1998-2005.

Rozpatrując szanse przejścia z bezrobocia bezpośrednio po zakończeniu edukacji do pracy ze względu na zmienne różnicujące ogół absolwentów, zauważyć można kilka prawidłowości.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 216.

Otóż, szanse te są nieznacznie większe w przypadku mężczyzn, niż w przypadku kobiet, a także wśród absolwentów zamieszkałych w dużych miastach. Szanse na znalezienie pracy przez osoby bezrobotne bezpośrednio po zakończeniu edukacji różne są także dla poszczególnych kohort absolwentów. Do roku 2002 malały szanse na wyjście z bezrobocia. Dla tego rocznika absolwentów okres 3 miesięcy od zakończenia szkoły charakteryzował się jedynie 15,3% odsetkiem osób, które zmieniły status z bezrobocia na pracę. Począwszy od roku 2003 sytuacja poprawia się, a odsetek ten zbliża się do poziomu 18%.

Tabela nr 9.3.12 Przejście z bezrobocia do pracy w okresie 3, 6 i 12 miesięcy po zakończeniu edukacji

Wyszczególnienie	Po 3 miesiącach	Po 6 miesiącach	Po 12 miesiącach
	w %		
ogółem	17,9	36,5	48,4
	Płeć		
mężczyźni	18,8	36,9	48,9
kobiety	17,3	36,3	48,0
	Miejsce zamieszkania		
miasta pow. 100 tys.	19,4	43,2	56,3
miasta do 100 tys.	17,9	34,7	45,6
wieś	16,6	32,4	43,9
	Rok ukończenia szkoły		
1998	22,9	41,4	53,5
1999	19,4	34,6	50,6
2000	17,0	35,3	51,1
2001	16,6	33,1	43,1
2002	15,3	35,6	49,0
2003	17,5	35,4	48,1
2004	18,1	38,6	49,4
2005	17,6	36,6	45,4
	Wykształcenie		
wyższe magisterskie	20,1	49,2	64,9
wyższe licencjackie	18,0	38,5	50,6
policealne/pomaturalne	15,3	39,3	48,3
średnie zawodowe	19,3	35,8	48,1
średnie ogólnokształcące	14,3	31,0	42,8
zasadnicze zawodowe	17,6	31,1	41,3

Podobnie jak w poprzednich badaniach, największe szanse na znalezienie pracy po okresie bezrobocia posiadają absolwenci uczelni wyższych. Jednakże w odniesieniu do poprzednich badań szanse absolwentów szkół wyższych, nie są już tak rażąco duże w porównaniu do absolwentów pozostałych typów szkół. O ile w okresie 3 miesięcy od zakończenia szkoły pracę pozyskiwał, co drugi absolwent z roczników 1989-1994 oraz 1994-1997, o tyle w bieżącym badaniu status z bezrobocia na pracę zmienia jedynie, co piąty absolwent z wykształceniem wyższym (20,1% w przypadku absolwentów wyższych szkół magisterskich oraz 18,0% w przypadku absolwentów wyższych szkół licencjackich). Na tle pozostałych grup absolwentów wyodrębnionych ze względu na typ ukończonej szkoły, korzystnie prezentują się także absolwenci średnich szkół zawodowych. Wśród nich blisko, co piąty bezrobotny bezpośrednio po zakończeniu edukacji w okresie pierwszych 3 miesięcy pozyskał

pracę (19,3%)¹¹⁵. W najtrudniejszej sytuacji znajdują się natomiast absolwenci średnich szkół ogólnokształcących i to bez względu na czas, jaki upłynął od zakończenia szkoły.

9.4 Kolejne etapy drogi zawodowej absolwentów

Okres pierwszego roku po zakończeniu edukacji, omówiony w poprzedniej części niniejszego rozdziału, w niewątpliwy sposób oddziałuje na kolejne etapy życia zawodowego absolwentów. Nie jest to jednak okres, w którym następuje całkowita stabilizacja związana z zajmowanym statusem na rynku pracy. Kolejne lata przynoszą zazwyczaj dalsze zmiany, które to przedstawione zostaną w tej części opracowania. Poniższe rozważania dotyczą wyłącznie dwóch pierwszych zmian (a zatem maksymalnie trzech chronologicznie następujących po sobie statusach na rynku pracy), jakie miały miejsce w omawianym okresie. Ponadto uwaga skupiona tu została jedynie na trzech pierwszych latach po zakończeniu szkoły przez absolwentów objętych badaniem¹¹⁶. Celem ułatwienia prezentacji analiz, dalsze losy zawodowe badanej zbiorowości przedstawione zostaną w trzech ujęciach związanych z posiadanym statusem na rynku pracy w momencie zakończenia edukacji, a zatem pracujących, bezrobotnych i biernych zawodowo.

Absolwenci podejmujący pracę bezpośrednio po zakończeniu edukacji, to w przeważającej większości osoby pracujące także w dalszym okresie czasu¹¹⁷. Pracę kontynuowało tu bowiem 82,8% spośród nich, przy czym $\frac{3}{4}$ pracowało cały czas. Większość pracujących przez cały czas nie zmieniła również pracodawcy (77,9%).

Podobnie jak w poprzednim okresie objętym obserwacją, największe szanse na zachowanie statusu pracującego mają mężczyźni (84,7%) i absolwenci mieszkający w dużych miastach (83,7%). Różnice w odsetku kontynuujących pracę zauważyć można także w przypadku absolwentów z poszczególnych roczników objętych obserwacją. Dla absolwentów, dla których minął okres 3 lat od zakończenia edukacji, odsetek ten waha się od 77,4% do 83,6%¹¹⁸. Dla pozostałych roczników, a więc 2004 i 2005 roku, przyjmuje on górną granicę i wynosi odpowiednio 83,6% oraz 86,4%¹¹⁹. Co istotne dla rocznika 1998 (a zatem dla absolwentów najdłużej pozostających na rynku pracy), odsetek tych którzy podjęli pracę bezpośrednio po zakończeniu edukacji i kontynuowało ją nieprzerwanie przez kolejne 3 lata wyniósł 68,0%. Jest to wynik lepszy niż uzyskany w poprzednim badaniu dla analogicznego rocznika absolwentów najdłużej pozostających na rynku pracy (rocznik 1994), gdzie w okresie ok. 3 lat pracę kontynuowało 60% absolwentów¹²⁰.

Wykształcenie to kolejna zmienna różnicująca szanse na zachowanie statusu pracującego. Ogólnie powiedzieć można, że im wyższe wykształcenie tym większe szanse na zachowanie tego jakże korzystnego statusu. Podobnie, jak w poprzednich badaniach, największe szanse

¹¹⁵ Jednakże w odniesieniu do badania absolwentów z lat 1994-1997 jest to wynik niezbyt korzystny, gdyż w okresie pierwszych 3 miesięcy od zakończenia szkoły pracę pozyskała wówczas blisko 1/3 bezrobotnych z wykształceniem średnim zawodowym (32,7%).

¹¹⁶ Od zakończenia szkoły przez absolwentów objętych badaniem upłynąć mogło nawet osiem lat, a zatem zachodziło duże prawdopodobieństwo wystąpienia trudności ze szczegółowym odtworzeniem zmian sytuacji na rynku pracy przez poszczególnych respondentów. Natomiast dla młodszych roczników absolwentów okres ten oznaczał także czas od momentu zakończenia edukacji do momentu badania.

¹¹⁷ Praca w okresie objętym obserwacją oznacza tu sytuację kontynuowania pracy związaną z jej dwukrotną zmianą oraz pracę cały czas, a więc posiadanie pracy nieprzerwanie do momentu zakończenia obserwacji, tj. okresu 3 lat po ukończeniu szkoły.

¹¹⁸ Co istotne dla rocznika 1998 (a zatem dla absolwentów najdłużej pozostających na rynku pracy), odsetek tych którzy podjęli pracę bezpośrednio po zakończeniu edukacji i kontynuowało ją nieprzerwanie przez kolejne 3 lata wynosi 68%.

¹¹⁹ Wysoki odsetek osób kontynuujących pracę jest tu związany bezpośrednio z krótszym okresem jaki upłynął od momentu zakończenia edukacji do momentu badania.

¹²⁰ *Ibidem*, s. 218.

posiadają absolwenci uczelni wyższych, choć w porównaniu do badania absolwentów lat 1994-1998 odsetek ten zmniejszył się o blisko 7 pkt proc.¹²¹.

Wśród absolwentów pracujących bezpośrednio po zakończeniu edukacji, znaleźli się i tacy, którzy ją utracili, by następnie rozpocząć poszukiwania kolejnej pracy (11,5%) lub też wycofać się z życia zawodowego, tzn. przejść do grupy biernych zawodowo (5,7%). Z punktu widzenia rynku pracy istotnym jest pozyskanie informacji, ilu spośród przedstawicieli obydwu tych grup wróciło do pracy. Otóż wśród osób, które zasiliły szeregi bezrobotnych pracę znalazła co druga osoba pracująca bezpośrednio po zakończeniu edukacji (50,4%). Wśród osób czasowo zdezaktywizowanych odsetek ten wyniósł 33,3%, a zatem pracę pozyskał co trzeci absolwent z tej grupy.

Tabela nr 9.4.1 Absolwenci pracujący bezpośrednio po zakończeniu edukacji według dalszych zmian na rynku pracy

Wyszczególnienie	Pracujący po zakończeniu edukacji										
	Pracujący dalej		Następnie bezrobotni				Następnie bierni zawodowo				Razem
	Razem	Cały czas	Razem	Cały czas	Ponownie pracujący	Następnie bierni zawodowo	Razem	Cały czas	Ponownie pracujący	Następnie bezrobotni	
	w %										
ogółem	82,8	76,5	11,5	5,5	5,8	0,2	5,7	3,4	1,9	0,4	100,0
	Płeć										
mężczyźni	84,7	77,7	10,1	4,7	5,3	0,1	5,2	2,4	2,1	0,7	100,0
kobiety	81,0	75,3	12,7	6,2	6,3	0,2	6,3	4,4	1,7	0,2	100,0
	Miejsce zamieszkania										
miasta pow. 100 tys.	83,7	75,0	10,6	4,7	5,7	0,2	5,7	3,4	1,9	0,4	100,0
miasta do 100 tys.	82,2	76,2	12,6	5,8	6,6	0,2	5,2	3,1	1,8	0,3	100,0
wieś	82,2	78,0	11,4	6,0	5,3	0,1	6,4	3,7	2,1	0,6	100,0
	Rok ukończenia szkoły										
1998	77,4	68,0	12,8	5,5	7,0	0,3	9,8	4,9	3,4	1,5	100,0
1999	80,9	72,9	12,4	5,8	5,9	0,7	6,7	4,0	2,7	-	100,0
2000	83,6	74,8	9,0	3,1	5,9	-	7,4	3,9	3,1	0,4	100,0
2001	79,4	72,0	13,8	6,0	7,8	-	6,8	3,4	3,3	0,1	100,0
2002	80,4	72,2	12,8	6,8	5,7	0,3	6,8	4,4	1,6	0,8	100,0
2003	81,2	73,8	13,0	5,5	7,4	0,1	5,8	3,6	1,8	0,4	100,0
2004	83,6	77,9	12,2	5,4	6,5	0,3	4,2	2,9	1,0	0,3	100,0
2005	86,4	83,4	9,4	5,6	3,8	0,0	4,2	2,6	1,3	0,3	100,0
	Wykształcenie										
wyższe magisterskie	88,6	82,7	8,7	3,4	5,3	0,0	2,7	1,7	0,9	0,1	100,0
wyższe licencjackie	83,8	79,1	11,4	4,2	7,0	0,2	4,8	2,9	1,5	0,4	100,0
policealne/ pomaturalne	81,4	74,9	10,9	5,7	5,2	-	7,7	5,0	2,1	0,6	100,0
średnie zawodowe	79,9	72,8	12,8	6,6	5,8	0,4	7,3	4,3	2,7	0,3	100,0
średnie ogólnokształcące	81,8	74,9	12,1	7,2	4,9	-	6,1	4,2	1,9	-	100,0
zasadnicze zawodowe	78,3	71,9	13,7	6,6	6,9	0,2	8,0	4,1	2,6	1,3	100,0

¹²¹ Dla ogółu absolwentów z wykształceniem wyższym (magisterskim i licencjackim) odsetek kontynuujących zatrudnienie wyniósł bowiem 87,0%, podczas gdy w poprzednim badaniu ukształtował się na poziomie 93,5%.

Jak to już zostało wspomniane, mężczyźni posiadają nieco większe szanse na utrzymanie statusu pracujących uzyskanego bezpośrednio po zakończeniu edukacji. Niemniej różnice te zacierają się z chwilą zakończenia pracy i podjęcia starań o jej kolejne pozyskanie. Odsetek mężczyzn, którzy po okresie poszukiwania pracy ponownie ją pozyskali jest tu bowiem tylko nieznacznie wyższy od odsetka kobiet (odpowiednio 52,5% i 49,6% szans ponownego pozyskania pracy). Natomiast w przypadku osób pracujących bezpośrednio po zakończeniu edukacji, a następnie biernych zawodowo odsetek mężczyzn jest już zdecydowanie wyższy niż odsetek kobiet (odpowiednio 40,4% i 27,0% osób z tych grup pozyskało pracę po okresie dezaktywacji zawodowej).

W najmniejszym stopniu grupę bezrobotnych i biernych zawodowo zasilają wcześniej pracujący absolwenci wyższych szkół magisterskich. Ponadto absolwenci wyższych uczelni (tak studiów magisterskich, jak i licencjackich) charakteryzują się najwyższym odsetkiem osób powtórnie pozyskujących pracę.

Pośród kolejnych roczników absolwentów zauważyć można stałą tendencję zmniejszania się odsetka osób bezrobotnych i biernych zawodowo po początkowym okresie związanym z wykonywaniem pracy bezpośrednio po zakończeniu edukacji. Zjawisko to jest szczególnie widoczne w przypadku odsetka osób dezaktywujących się zawodowo i widoczne było już w poprzednich badaniach absolwentów¹²². W obecnym badaniu najwyższy odsetek osób, które zakończyły pracę i zasiły grono biernych zawodowo wykazany został dla rocznika 1998 – 9,8%, by w przypadku rocznika 2003 (a więc ostatniego rocznika dla którego upłynął okres pełnych 3 lat od momentu zakończenia edukacji) osiągnąć wartość na poziomie 5,8%.

W przypadku drugiej z omawianych grup, a więc tych którzy swoją ścieżkę zawodową rozpoczęli od poszukiwania pracy, najistotniejszym celem była możliwość jej pozyskania, a następnie utrzymania. Wśród **grupy osób bezrobotnych bezpośrednio po zakończeniu edukacji**, bo o nich tutaj mowa, pracę pozyskało 76,4% absolwentów¹²³. Wskaźnik ten dla roczników absolwentów, dla których upłynął okres minimum 3 lat od zakończenia edukacji, kształtuje się jeszcze wyżej bo w granicach 80%-81%. Tak niewielkie różnice dla poszczególnych kohort (1998-2003) wskazują ponadto na brak związku między długością okresu bezrobocia a wzrostem szans na pozyskanie pracy.

Szansę znalezienia pracy okazują się takie same dla mężczyzn, jak i dla kobiet, przy czym są one nieco większe w przypadku mieszkańców miast. Tradycyjnie odsetek bezrobotnych, którzy znaleźli pracę jest silnie zróżnicowany przez poziom wykształcenia absolwentów. Odsetek ten jest najwyższy (82,9%) w przypadku absolwentów uczelni wyższych (magisterskich i licencjackich), najniższy zaś w przypadku absolwentów legitymujących się wykształceniem średnim ogólnokształcącym (70,8%) oraz zasadniczym zawodowym (71,1%).

¹²² Przykładowe odsetki osób biernych zawodowo dla wybranych roczników kształtowały się następująco: 1989 – 34,6%; 1991 – 19,6%; 1992 – 14,7%; 1995 – 11,4%.

¹²³ Jest to wynik nieznacznie wyższy, w porównaniu do badania absolwentów z lat 1994-1997, gdzie odsetek ten wyniósł 73,9%. Natomiast w przypadku absolwentów z lat 1989-1994, jedynie 60% spośród bezrobotnych po szkole znalazło pracę.

Tabela nr 9.4.2 Absolwenci bezrobotni bezpośrednio po zakończeniu edukacji według dalszych zmian na rynku pracy

	Bezrobotni po zakończeniu edukacji										
	Następnie pracujący					Następnie bierni zawodowo				Cały czas bezrobotni	Razem
	Razem	Cały czas	Głównie*	Ponownie bezrobotni	Następnie bierni zawodowo	Razem	Cały czas	Następnie pracujący	Ponownie bezrobotni		
w %											
ogółem	76,4	42,0	16,1	14,8	3,5	2,1	0,9	0,3	0,9	21,5	100,0
	Płeć										
mężczyźni	77,0	44,6	15,2	13,8	3,4	3,3	0,7	0,7	1,9	19,7	100,0
kobiety	76,2	40,4	16,7	15,5	3,6	1,1	1,0	0,0	0,1	22,7	100,0
	Miejsce zamieszkania										
miasta pow. 100 tys.	82,3	45,5	19,7	13,4	3,7	1,7	0,8	0,4	0,5	16,0	100,0
miasta do 100 tys.	76,5	41,0	15,5	17,1	2,9	1,7	0,6	0,3	0,8	21,8	100,0
wieś	71,3	39,7	13,6	14,2	3,8	2,8	1,3	0,3	1,2	25,9	100,0
	Rok ukończenia szkoły										
1998	80,4	37,8	20,1	17,4	5,1	2,8	1,3	0,3	1,2	16,8	100,0
1999	80,3	42,1	16,4	14,6	7,2	2,6	1,1	0,7	0,8	17,1	100,0
2000	80,0	41,3	19,4	15,5	3,8	2,6	0,8	0,6	1,2	17,4	100,0
2001	80,7	41,0	18,5	18,1	3,1	2,7	1,4	0,3	1,0	16,6	100,0
2002	80,5	40,1	20,3	14,4	5,7	2,5	1,5	0,2	0,8	17,0	100,0
2003	81,0	41,6	17,0	18,8	3,6	3,3	1,4	0,7	1,2	15,7	100,0
2004	78,9	41,9	18,0	16,4	2,6	1,7	0,4	0,1	1,2	19,4	100,0
2005	66,8	44,7	9,9	10,2	2,0	1,0	0,5	0,2	0,3	32,2	100,0
	Wykształcenie										
wyższe magisterskie	85,8	50,8	22,5	10,9	1,6	0,7	0,6	0,1	0,1	13,5	100,0
wyższe licencjackie	76,6	45,8	16,3	12,1	2,4	0,2	0,2	-	-	23,2	100,0
policealne/pomaturalne	79,1	42,1	16,9	17,3	2,8	2,7	1,3	0,5	0,9	18,2	100,0
średnie zawodowe	77,4	39,7	16,5	16,4	4,8	2,2	0,8	0,3	1,1	20,4	100,0
średnie ogólnokształcące	70,8	40,7	13,1	13,9	3,1	1,2	0,6	0,2	0,4	28,0	100,0
zasadnicze zawodowe	71,1	37,9	12,5	16,5	4,2	4,0	1,6	0,6	1,8	24,9	100,0

*Praca głównie oznacza tu sytuację pozyskania pracy a następnie przynajmniej jednokrotną jej zmianę (zmiana pracodawcy)

W przypadku osób poszukujących pracy istotne jest tak samo jej pozyskanie, jak i jej późniejsze utrzymanie. Jednakże co piąty absolwent (19,4%), który znalazł pracę, po pewnym czasie wraca do bezrobocia¹²⁴. Do bezrobocia nieznacznie częściej powracały kobiety (20,3%), niż mężczyźni (17,9%). Do bezrobocia znacznie rzadziej wracają absolwenci szkół wyższych magisterskich (12,7%), czy też licencjackich (15,8%) niż ma to miejsce w przypadku absolwentów z pozostałych grup związanych z ich wykształceniem. Utrata pozyskanego zatrudnienia związana jest nie tylko z powrotem do statusu bezrobotnego, ale też niekiedy objawia się zniechęceniem a w konsekwencji dezaktywacją. Ogółem w stan bierności zawodowej przeszło blisko 5% absolwentów, którzy uprzednio znaleźli pracę. Tym samym

¹²⁴ W przypadku badania absolwentów z roczników 1989-1994 odsetek tych, którzy powrócili do bezrobocia wynosił 22%, dla absolwentów z lat 1994-1997 – 18%.

ze zbiorowości pracujących odeszło łącznie (do kolejnego bezrobocia lub bierności zawodowej) 24% absolwentów.

Podobnie, jak w przypadku badania absolwentów z lat 1994-1997, poszukiwanie pracy okazało się nieskuteczne dla ¼ ogółu bezrobotnych bezpośrednio po zakończeniu edukacji.

W okresie 3 lat od ukończenia szkoły pracę nadal poszukiwał przeszło, co czwarty absolwent (21,5%), natomiast niewielka część (2,1%) przeszła do grupy biernych zawodowo. Po pewnym czasie na rynek pracy powróciła większość z nich (57,1%), z czego pracę podjęło jedynie 14,3%, a kolejne 42,8% rozpoczęło ponowne jej poszukiwanie.

Możliwość podjęcia aktywizacji zawodowej to najważniejsza z kwestii związanych z **osobami biernymi zawodowo bezpośrednio po zakończeniu edukacji**. Ogółem blisko co druga osoba z tej grupy zaktywizowała się pozyskując pracę (33,2%), bądź też rozpoczynając jej poszukiwanie (13,1%). Pracę częściej podejmowali mężczyźni (38,7%) niż kobiety (29,2%), a także mieszkańcy miast (35,6% w miastach pow. 100 tys. mieszkańców, 33,1% w miastach do 100 tys. mieszkańców), niż wsi (31,2%). Poziom wykształcenia w znacznym stopniu różnicuje częstość aktywizacji zawodowej absolwentów. W przypadku absolwentów z wykształceniem wyższym magisterskim jej poziom wynosi nawet 57,0%, podczas gdy w grupie absolwentów szkół ogólnokształcących wynosi jedynie 34,4%. Niemniej niezależnie od poziomu aktywizacji zawodowej dominującą formą jest wykonywanie pracy i to we wszystkich z wyodrębnionych grup.

Utrzymanie pracy po okresie bierności zawodowej jest nie mniej istotnym czynnikiem, jak samo jej pozyskanie. Dla blisko 80% absolwentów, którzy po okresie dezaktywacji podjęli pracę, sytuacja taka okazała się trwałą. Niemniej do bierności zawodowej powróciło 10,2% absolwentów, a kolejne 10,8% zakończyło wykonywanie pracy i zasiłło grono osób jej poszukujących.

Wśród absolwentów, którzy zaktywizowali się zawodowo poszukując pracy, 2/3 z nich zrealizowało swoje plany. Po okresie poszukiwania, pracę podjęło bowiem 64,9% absolwentów. Pracę w dalszym ciągu poszukiwał, co trzeci absolwent z tej grupy (32,8%), jedynie 2,3% powróciło do bierności zawodowej. Interesującym może być fakt, iż wśród absolwentów z wykształceniem wyższym nie znalazła się ani jedna osoba poszukująca pracy po początkowym okresie dezaktywacji, która to powróciłaby do stanu bierności zawodowej. Ponadto w grupie tej blisko dziewięć na dziesięć osób prędzej, czy później znajduje pracę.

Tabela nr 9.4.3 Absolwenci bierni bezpośrednio po zakończeniu edukacji według dalszych zmian na rynku pracy

Wyszczególnienie	Bierni zawodowo po zakończeniu edukacji										
	Następnie pracujący					Następnie bezrobotni				Cały czas bierni zawodowo	Razem
	Razem	Cały czas	Głównie*	Następnie bezrobotni	Ponownie bierni zawodowo	Razem	Cały czas	Następnie pracujący	Ponownie bierni zawodowo		
	w %										
ogółem	33,2	20,5	5,7	3,6	3,4	13,1	4,3	8,5	0,3	53,7	100,0
	Płeć										
mężczyźni	38,7	25,2	6,8	3,3	3,4	15,6	5,4	9,9	0,3	45,7	100,0
kobiety	29,2	17,1	4,9	3,8	3,4	11,5	3,6	7,6	0,3	59,3	100,0
	Miejsce zamieszkania										
miasta pow. 100 tys.	35,6	21,2	6,9	3,8	3,7	13,2	4,5	8,4	0,3	51,2	100,0
miasta do 100 tys.	33,1	20,6	5,8	4,1	2,6	13,4	3,6	9,5	0,3	53,5	100,0
wieś	31,2	19,7	4,6	3,1	3,8	13,0	4,8	7,8	0,4	55,8	100,0
	Rok ukończenia szkoły										
1998	55,7	37,0	7,0	8,2	3,5	13,2	2,7	8,8	1,7	31,1	100,0
1999	42,9	25,1	9,3	4,4	4,1	17,7	6,4	10,5	0,8	39,4	100,0
2000	41,7	26,1	11,1	1,9	2,6	15,8	5,3	10,0	0,5	42,5	100,0
2001	40,0	22,5	10,5	3,9	3,1	14,9	4,9	10,0	-	45,1	100,0
2002	34,3	18,8	7,3	2,4	5,8	16,3	5,6	10,5	0,2	49,4	100,0
2003	36,9	22,2	5,8	5,3	3,6	13,1	3,7	8,9	0,5	50,0	100,0
2004	34,4	21,4	5,4	4,4	3,2	12,4	3,4	8,9	0,1	53,2	100,0
2005	20,1	13,3	2,2	1,9	2,7	11,0	4,4	6,5	0,1	68,9	100,0
	Wykształcenie										
wyższe magisterskie	42,0	25,3	9,7	4,8	2,2	15,0	1,8	13,2	-	43,0	100,0
wyższe licencjackie	25,4	16,1	3,3	3,2	2,8	10,0	3,0	7,0	-	64,6	100,0
policealne/pomaturalne	36,3	22,3	7,9	2,3	3,8	12,3	3,6	8,4	0,3	51,4	100,0
średnie zawodowe	39,5	24,3	7,4	4,4	3,4	14,4	5,6	8,5	0,3	46,1	100,0
średnie ogólnokształcące	23,4	14,5	3,2	2,1	3,6	11,0	3,5	7,3	0,2	65,6	100,0
zasadnicze zawodowe	35,0	21,8	4,9	4,4	3,9	14,9	5,8	8,3	0,8	50,1	100,0

*Praca głównie oznacza tu sytuację pozyskania pracy a następnie przynajmniej jednokrotną jej zmianę (zmiana pracodawcy)

Wśród absolwentów biernych zawodowo bezpośrednio po zakończeniu edukacji, dominującą grupę (53,7%) stanowią osoby, które przez cały okres objęty obserwacją nie podjęły aktywności zawodowej. W porównaniu z wynikami uzyskanymi w poprzednich badaniach grupa ta wydawać się może dość znaczna. W badaniu absolwentów z lat 1989-1994 odsetek osób biernych zawodowo przez cały okres objęty badaniem wynosił 24,5%, a w latach 1994-1997 ukształtował się na poziomie 30,0%. Jednakże, porównując odsetek absolwentów biernych zawodowo bezpośrednio po zakończeniu edukacji zauważyć można, iż uległ on znacznemu obniżeniu¹²⁵. W konsekwencji prowadzi to do zmniejszenia odsetka biernych zawodowo, zainteresowanych aktywizacją zawodową w postaci pozyskania bądź rozpoczęcia poszukiwania pracy w późniejszym okresie czasu.

¹²⁵ Status biernych zawodowo bezpośrednio po zakończeniu edukacji kształtował się następująco: absolwenci 1989-1994 – 25,8%; absolwenci 1994-1997 – 30,6%; absolwenci 1998-2005 – 17,5%.

9.5 Typy ścieżek zawodowych według zmian statusu na rynku pracy po zakończeniu edukacji

Przebieg życia zawodowego całych zbiorowości absolwentów, o których była mowa powyżej, to tylko jeden z aspektów analizy drogi zawodowej, rozpatrywanej pod kątem sytuacji absolwentów bezpośrednio po zakończeniu edukacji. Nie mniej ważnym, z punktu widzenia indywidualnych losów, staje się poznanie ścieżek (karier) zawodowych, które to decydują często o dalszej pozycji każdego człowieka na rynku pracy. Ścieżki te, rozpatrywane w kategoriach najbardziej typowych zachowań absolwentów, wiążą się nierozdzielnie ze specyficznymi dla nich etapami życia zawodowego. Dla ułatwienia rozważań, analizie poddane zostały jedynie najpopularniejsze ścieżki, opisujące absolwentów z lat 1998-2005.

Najwięcej absolwentów rozpoczęło swoją ścieżkę zawodową od podjęcia pracy. Ścieżka ta definiowana jest jako sytuacja utrzymania statusu związanego z wykonywaniem pracy, aż do momentu zakończenia obserwacji (a więc przez maksymalny okres 3 lat od ukończenia szkoły). W znaczeniu takim ścieżkę tą zrealizowało 1 mln 748 tys. osób, a więc 31,1% ogółu absolwentów.

Kolejną, najbardziej popularną ścieżkę zawodową zrealizowało 1 mln 342 tys. absolwentów (23,9% ogółu). Ścieżka ta związana była z dłuższym, niż jednomiesięczny okres poszukiwania pracy liczony od momentu ukończenia szkoły, a w konsekwencji jej pozyskaniem i utrzymaniem, aż do momentu zakończenia obserwacji.

Dwie kolejne ścieżki zawodowe związane są z utrzymaniem statusu, jaki uzyskany został przez absolwentów bezpośrednio po zakończeniu edukacji. Pierwsza z nich dotyczy osób dezaktywizowanych przez cały okres objęty obserwacją. Poza rynkiem pracy pozostało zatem nieco ponad 560 tys. osób, czyli co dziesiąty absolwent. Druga związana ze statusem bezrobotnego, realizowana była przez kolejne 522 tys. osób. Oznacza to, że ścieżka taka dotyczy 9,3% młodych ludzi kończących edukację w latach 1998-2005.

Część bezrobotnych, która pozyskała pracę, a po jej zakończeniu ponownie rozpoczęła jej poszukiwania, to kolejna grupa 414 tys. absolwentów, których cechuje wspólna ścieżka zawodowa. Stanowią oni 7,4% populacji objętej badaniem.

Ostatnia już ścieżka zawodowa realizowana przez więcej niż 3% absolwentów, reprezentowana była przez osoby dezaktywizowane, które podjęły pracę. Wybór tej ścieżki zadeklarowało 265 tys. osób, co stanowi 4,7% ogółu absolwentów objętych obserwacją.

A zatem do najpopularniejszych ścieżek realizowanych przez absolwentów z lat 1998-2005 należały:

	w tys.	% ogółu absolwentów
1. praca od momentu ukończenia szkoły do końca obserwacji	1748,1	31,1
2. bezrobocie po ukończeniu szkoły, a następnie praca	1342,1	23,9
3. bierność zawodowa cały czas	560,3	10,0
4. bezrobocie cały czas	521,7	9,3
5. bezrobocie po ukończeniu szkoły, a następnie praca i kolejne bezrobocie	414,3	7,4
6. bierność zawodowa po ukończeniu szkoły, a następnie praca	264,8	4,7

Wyżej wymienione ścieżki zawodowe to najpopularniejsze ścieżki realizowane przez absolwentów z lat 1998-2005. Warto zaznaczyć, iż popularność tych głównych ścieżek utrzymuje się niezmiennie począwszy od pierwszego badania absolwentów, choć zmianie ulega często sama ich kolejność¹²⁶. Jednakże w odniesieniu do poprzedniego badania realizowanego dla absolwentów z lat 1994-1997, zmiana kolejności okazuje się niezmiernie istotna. Następuje tu bowiem zmiana pozycji lidera, a więc najpopularniejszej ścieżki zawodowej realizowanej przez największą ilość absolwentów. Zmiana ważna, gdyż w praktyce oznacza to, iż najbardziej pożądaną ścieżkę z punktu widzenia statusu na rynku pracy realizował blisko co trzeci absolwent z lat 1998-2005.

Pozostałymi ścieżkami podążało 13,6% absolwentów, z czego najpopularniejsza realizowana była przez 151 tys. osób. Podobnie, jak miało to miejsce w poprzednich badaniach, można wśród nich wyróżnić dwie grupy. Pierwsza związana jest z dążeniem absolwentów do pozyskania lub odzyskania pracy:

	w tys.	% ogółu absolwentów
1. praca od momentu ukończenia szkoły, a następnie bezrobocie i kolejna praca	151,4	2,7
2. bierność zawodowa po ukończeniu szkoły, a następnie bezrobocie i praca	96,9	1,7
3. praca od momentu ukończenia szkoły, a następnie bierność zawodowa i kolejna praca	47,6	0,8

¹²⁶ Przykładowo, porównując najpopularniejsze ścieżki wybierane przez absolwentów z lat 1989-1994, zauważyć można, że miejscami zamieniły się wyłącznie ścieżki 3 i 4.

Druga to grupa ścieżek związanych z przemieszczaniem się między bezrobociem i biernością zawodową lub świadczących o trudnościach z utrzymaniem pracy. Do grupy tej należą następujące ścieżki zawodowe:

	w tys.	% ogółu absolwentów
1. bezrobocie po ukończeniu szkoły, a następnie praca i bierność zawodowa	102,4	1,8
2. praca od momentu ukończenia szkoły, a następnie bezrobocie	98,3	1,8
3. praca od momentu ukończenia szkoły, a następnie bierność zawodowa	66,6	1,2
5. bierność zawodowa po ukończeniu szkoły, a następnie praca i bezrobocie	43,6	0,8
6. bierność zawodowa po ukończeniu szkoły, a następnie praca i znowu bierność zawodowa	39,6	0,7
4. bierność zawodowa po ukończeniu szkoły, a następnie bezrobocie	38,0	0,7

W porównaniu do poprzednich badań, zmianie nie ulega także popularność ścieżek związanych z przynależnością do wyżej wymienionych grup. A zatem nadal aktualna pozostaje diagnoza postawiona przez Janusza Witkowskiego już w pierwszym badaniu absolwentów: „Z ogólnego bilansu tych mniej popularnych ścieżek zawodowych (...) wynika jednak, że więcej absolwentów ma trudności ze znalezieniem bądź utrzymaniem pracy niż absolwentów, dla których czasowe bezrobocie bądź bierność zawodowa kończy się stabilną pracą. Te mniej popularne ścieżki zawodowe powodują, że ogólna ocena losów zawodowych absolwentów (...) jest mniej optymistyczna niż wynikało to tylko z analizy typowych ścieżek życia zawodowego absolwentów”¹²⁷.

Powracając do analizy głównych ścieżek realizowanych przez absolwentów z lat 1998-2005, warto przyjrzeć się czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu ich droga zawodowa zróżnicowana jest przez zmienne społeczno-demograficzne, czy też rok ukończenia szkoły. Co ciekawe płeć, a nawet miejsce zamieszkania absolwentów nie wpływają na ranking popularności poszczególnych ścieżek zawodowych¹²⁸, a różnice pojawiają się jedynie w odsetku osób, jaki realizuje daną ścieżkę zawodową. Jest to istotna zmiana w odniesieniu do badania absolwentów przeprowadzonego dla roczników 1994-1997, gdzie specyfika poszczególnych grup wpływała na ich popularność.

¹²⁷ J. Witkowski, *op. cit.*, s. 185 i n.

¹²⁸ Miejscem w rankingu zamienia się jedynie ścieżka 3 i 4 w grupie absolwentów zamieszkałych na wsi.

Tabela nr 9.5.1 Absolwenci według głównych ścieżek zawodowych po zakończeniu nauki, płci i miejsca zamieszkania

Wyszczególnienie	Mężczyźni	Kobiety	Miasto pow. 100 tys.	Miasto do 100 tys.	Wieś
	w %				
1. praca od momentu ukończenia szkoły do końca obserwacji	34,5	28,6	33,0	30,7	29,9
2. bezrobocie po ukończeniu szkoły a następnie praca	23,4	24,3	26,6	23,0	22,3
3. bierność zawodowa cały czas	8,1	11,4	9,2	10,1	10,6
4. bezrobocie cały czas	8,1	10,2	6,8	9,5	11,4
5. bezrobocie po ukończeniu szkoły, a następnie praca i kolejne bezrobocie	6,4	8,1	6,4	8,7	7,2
6. bierność zawodowa po ukończeniu szkoły, a następnie praca	5,6	4,1	4,9	4,7	4,6

Nieco większe rozszady w rankingu popularności ścieżek zawodowych dostrzegalne są w odniesieniu do poszczególnych kohort absolwentów. Specyfika indywidualnych losów absolwentów uwidacznia się szczególnie w przypadku absolwentów z lat 1998-2001. W grupie tej, częściej niż w przypadku ogółu, wybierane były ścieżki wiążące się z aktywnością zawodową absolwentów. I tak ścieżka nr 3 „bierność zawodowa cały czas” znalazła się dopiero na 5 pozycji¹²⁹, kosztem ścieżek związanych z poszukiwaniem pracy, a więc ścieżki nr 4 (bezrobocie cały czas) oraz nr 5 (bezrobocie po ukończeniu szkoły, a następnie praca i kolejne bezrobocie). Ponadto miejscem w rankingu zamieniły się także ścieżki nr 4 i 5 (w przypadku absolwentów z lat 2002 i 2003).

Warto zauważyć, iż rok ukończenia szkoły tylko w niewielkim stopniu różnicuje odsetek osób, realizujących najpopularniejsze ścieżki zawodowe. Natomiast opisane powyżej przesunięcia w rankingu popularności, nie są tak znaczące, jak miało to miejsce w przypadku badania absolwentów z lat 1994-1997¹³⁰. Z upływem czasu obserwuje się coraz większe zróżnicowanie ścieżek zawodowych realizowanych przez absolwentów. O ile bowiem dla rocznika 1998 najpopularniejsze z nich realizowane były przez 82,8% absolwentów¹³¹, to dla absolwentów z roku 2005 odsetek ten wyniósł już 90,3%.

¹²⁹ W przypadku najstarszego z analizowanych roczników a więc 1998, ścieżka ta znalazła się nawet na 6 miejscu.

¹³⁰ W badaniu tym, rok ukończenia szkoły w istotny sposób determinował tak samą pozycję w rankingu, jak i w znaczący sposób kształtował odsetek osób realizujących daną ścieżkę zawodową.

¹³¹ Dotyczy to sześciu omawianych ścieżek zawodowych, które wykazane zostały jako najpopularniejsze ścieżki realizowane przez ogół absolwentów z lat 1998-2005.

Tabela nr 9.5.2 Absolwenci według głównych ścieżek zawodowych po zakończeniu nauki oraz roku ukończenia szkoły

Wyszczególnienie	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005
	w %							
1. praca od momentu ukończenia szkoły do końca obserwacji	29,0	32,4	32,4	30,7	31,4	30,6	30,5	31,8
2. bezrobocie po ukończeniu szkoły a następnie praca	24,5	23,2	26,3	24,5	24,4	23,5	24,7	22,6
3. bierność zawodowa cały czas	5,3	6,8	6,3	7,3	8,7	9,7	10,3	14,3
4. bezrobocie cały czas	7,5	7,0	8,0	7,4	7,3	6,7	8,5	13,6
5. bezrobocie po ukończeniu szkoły, a następnie praca i kolejne bezrobocie	9,3	6,9	8,2	9,5	7,5	9,0	8,4	4,8
6. bierność zawodowa po ukończeniu szkoły, a następnie praca	7,2	5,8	5,3	5,1	4,5	5,2	5,0	3,2

Ścieżki zawodowe cieszą się różną popularnością szczególnie w odniesieniu do poziomu wykształcenia absolwentów. Dla absolwentów wyższych uczelni najpopularniejsze są dwie pierwsze ścieżki, które realizowane są przez większość z nich (ponad 70% w przypadku absolwentów wyższych szkół magisterskich oraz ponad 60% w przypadku absolwentów wyższych szkół licencjackich). Pozostałe ścieżki występują znacznie rzadziej, a najpopularniejsza z nich „bierność zawodowa cały czas” w grupie licencjatów nie przekracza nawet 10%.

Tabela nr 9.5.3 Absolwenci według głównych ścieżek zawodowych po zakończeniu nauki oraz wykształcenia

Wyszczególnienie	wyższe magisterskie	wyższe licencjackie	policealne/pomaturalne	średnie zawodowe	średnie ogólnokształcące	zasadnicze zawodowe
	w%					
1. praca od momentu ukończenia szkoły do końca obserwacji	45,2	42,0	32,6	27,0	21,6	25,7
2. bezrobocie po ukończeniu szkoły a następnie praca	27,1	21,2	24,9	24,5	21,5	22,9
3. bierność zawodowa cały czas	4,6	9,4	7,7	8,6	20,5	9,4
4. bezrobocie cały czas	5,1	8,1	8,0	9,6	11,7	12,0
5. bezrobocie po ukończeniu szkoły, a następnie praca i kolejne bezrobocie	4,9	4,7	8,8	9,0	6,5	9,0
6. bierność zawodowa po ukończeniu szkoły, a następnie praca	3,4	2,8	4,1	5,9	5,6	4,7

O ile w grupie absolwentów legitymujących się wyższym wykształceniem pierwsza ścieżka wiodła decydującą rolę, to w pozostałych grupach równorzędnego znaczenia nabiera także ścieżka druga tj. „bezrobocie po ukończeniu szkoły, a następnie praca”. Równorzędność ta uwidacznia się szczególnie w grupie uczniów z wykształceniem średnim ogólnokształcącym. W odniesieniu do tej grupy mówić można nawet o trzech niemal równorzędnych ścieżkach zawodowych obejmujących prawie 2/3 absolwentów: praca

od ukończenia szkoły, z bezrobocia do pracy oraz bierność od ukończenia szkoły. Poziom wykształcenia absolwentów wpływa także na zróżnicowanie w rankingu popularności najpopularniejszych ścieżek zawodowych. Specyfikę poszczególnych grup dostrzec można szczególnie w odniesieniu do 3 i 4 pozycji (bierność lub bezrobocie od ukończenia szkoły) a więc wiąże się w bezpośredni sposób z poziomem aktywności zawodowej poszczególnych grup.

9.6 Bieżąca pozycja absolwentów na rynku pracy¹³²

Bieżący status absolwentów z lat 1998-2005 odnosi się do ich sytuacji na rynku pracy w momencie przeprowadzenia badania tj. w listopadzie i grudniu 2006 roku. Sytuacja absolwentów w omawianym okresie jest wypadkową wielu zmiennych, różnych dla określonych roczników absolwentów. Dla kohorty z rocznika 1998 upłynął bowiem znacznie dłuższy okres od zakończenia edukacji, niż przykładowo dla absolwentów z roku 2005. A zatem czas będzie tu główną przyczyną różnic w statusie na rynku pracy absolwentów z lat 1998-2005. Dla absolwentów z rocznika 2005 bieżąca sytuacja oznacza okres powyżej 12 miesięcy od zakończenia szkoły. I tak w momencie badania, pracę posiadało 63,0% spośród nich. A zatem po okresie 12 miesięcy (w którym to pracę posiadało 57,5% absolwentów z tego rocznika) w dalszym ciągu rośnie odsetek osób podejmujących pracę. Im starsi absolwenci, tym większy odsetek pracujących. W momencie badania pracowało już ponad ¾ absolwentów z lat 1998-2000.

W całej zbiorowości osób, które zakończyły edukację w latach 1998-2005 w momencie badania nieco ponad 86% to osoby aktywne zawodowo¹³³. Współczynnik ten jest nieco większy w przypadku mężczyzn (89,5%), niż w przypadku kobiet (83,4%). Większe różnice dostrzegalne są zwłaszcza w odsetku osób pracujących. Odsetek ten dla mężczyzn jest bowiem blisko o 9 pkt proc. większy, w porównaniu do odsetka pracujących kobiet. W bieżącym badaniu wykazany został różny stopień aktywności zawodowej w miastach i na wsi. Im większe miasto tym stopień aktywności wyższy. Dla miast pow. 100 tys. mieszkańców wyniósł on 87,2%, dla miast do 100 tys. mieszkańców – 86,3% a na wsi już tylko 84,9%. Istotne różnice dostrzegalne są zwłaszcza w odsetku osób bezrobotnych, który dla miast pow. 100 tys. mieszkańców wyniósł nieco ponad 11%, podczas gdy dla mieszkańców wsi ukształtował się na poziomie blisko 19%.

¹³² Bieżąca sytuacja absolwentów na rynku pracy odnosi się do okresu listopad-grudzień 2006 kiedy to przeprowadzone została niniejsze badanie.

¹³³ Współczynnik aktywności zawodowej w momencie badania absolwentów z lat 1998-2005 jest w tym przypadku zbliżony ze współczynnikiem uzyskanym w momencie badania roczników 1994-1997, który wyniósł 86%.

Tabela nr 9.6.1 Absolwenci według statusu na rynku pracy w listopadzie i grudniu 2006 roku

Wyszczególnienie	Status na rynku pracy			Ogółem
	Praca	Bezrobocie	Bierność	
	w %			
ogółem	70,4	15,7	13,9	100,0
	Płeć			
mężczyźni	75,3	14,2	10,5	100,0
kobiety	66,6	16,8	16,6	100,0
	Miejsce zamieszkania			
miasta pow. 100 tys.	76,1	11,1	12,8	100,0
miasta do 100 tys.	69,1	17,2	13,7	100,0
wieś	66,3	18,6	15,1	100,0
	Rok ukończenia szkoły			
1998	77,8	10,7	11,5	100,0
1999	77,8	9,9	12,3	100,0
2000	76,6	12,4	11,0	100,0
2001	73,7	14,8	11,5	100,0
2002	72,6	13,6	13,8	100,0
2003	70,4	14,5	15,1	100,0
2004	69,5	16,8	13,7	100,0
2005	63,0	20,6	16,4	100,0
	Wykształcenie			
wyższe magisterskie	85,2	8,4	6,3	99,9
wyższe licencjackie	75,7	11,7	12,6	100,0
policealne/pomaturalne	71,8	15,6	12,6	100,0
średnie zawodowe	69,7	17,2	13,1	100,0
średnie ogólnokształcące	56,6	18,8	24,7	100,1
zasadnicze zawodowe	64,8	20,1	15,1	100,0

Wykształcenie absolwentów to kolejna zmienna różnicująca ich status na rynku pracy w momencie badania. Ogólnie powiedzieć można, że im wyższe wykształcenie tym lepsza jest bieżąca pozycja na rynku pracy. Wyjątek stanowią tu jedynie absolwenci średnich szkół ogólnokształcących. Jest to bowiem grupa charakteryzująca się najniższym odsetkiem osób pracujących (56,6%).

Dla ogółu absolwentów z lat 1998-2005 czas jaki minął od zakończenia szkoły do momentu badania nie był okresem w pełni rozwiązującym problemy związane ze znalezieniem pracy. Wśród starszych roczników w dalszym ciągu pracę poszukiwało bowiem kilkanaście procent absolwentów. Problem ten posiadał również co piąty absolwent z rocznika 2005 (20,6%).

W porównaniu do poprzedniego badania absolwentów z lat 1994-1997 zmniejszyła się stopa bezrobocia absolwentów w momencie badania. W okresie tym stopa bezrobocia wyniosła bowiem 24,1%, podczas gdy dla absolwentów z lat 1998-2005 wskaźnik ten ukształtował się na poziomie 18,2%. Porównując stopę bezrobocia całej badanej zbiorowości z ogólną sytuacją na rynku pracy panującą w IV kwartale 2006 roku (12,2%), zauważyć można znacznie wyższe natężenie bezrobocia wśród absolwentów, co świadczy o utrzymującej się trudnej sytuacji młodzieży na rynku pracy. Nie zmienia tego nawet fakt poprawy w odniesieniu do poprzedniego badania, gdzie stopa bezrobocia absolwentów ukształtowała się na poziomie 24,1%, podczas gdy stopa bezrobocia ogółem była równa 10,2%.

9.7 Podsumowanie

Udane wejście na rynek pracy, to z całą pewnością marzenie niemal każdego młodego człowieka. Ale jest to zjawisko pożądane nie tylko ze względu na indywidualne losy młodych ludzi. Z punktu widzenia całego społeczeństwa udane wejście na rynek pracy, to także korzyści związane z rozwojem społeczno-gospodarczym kraju. Dlatego też przejście z edukacji do pracy to proces szczególnie istotny, wymagający wzmożonej obserwacji i diagnozy. Zmiany jakie obserwowane były począwszy od końca lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia nie zostały zakończone, a zmieniająca się rzeczywistość oraz nowe wyzwania stawiane przed młodym pokoleniem Polaków zachęcają do tym wnikliwszej analizy. Analizy tym pełniejszej, gdyż odnoszącej się także do wyników dwu poprzednich badań realizowanych w ramach Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności, przeprowadzonych w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Tym samym w niniejszym podsumowaniu przytoczone zostaną najważniejsze wnioski, będące jednocześnie odpowiedzią na podstawowe pytania, dotyczące pierwszych doświadczeń na rynku pracy absolwentów z roczników 1998-2005, szczególnie w odniesieniu do wyników badań przeprowadzonych dla poprzednich roczników absolwentów, a więc z lat 1994-1997 oraz 1989-1994.

Absolwenci z lat 1998-2005 charakteryzują się wyższą niż dotychczas aktywnością zawodową sięgającą ok. 82% (tak w przypadku kobiet, jak i mężczyzn). Jest to wynik dużo lepszy niż odnotowywane dotychczas, a dotyczący aktywności zawodowej poprzednich roczników absolwentów. Ponadto wysoki wskaźnik aktywności zawodowej utrzymuje się przez cały okres pierwszego roku po zakończeniu edukacji, w przeciwieństwie do poprzednich badań absolwentów, gdzie 80% poziom aktywności zawodowej osiągnąć był dopiero w pierwszych miesiącach od zakończenia edukacji (w okresie pierwszych 3 miesięcy w przypadku absolwentów z lat 1989-1994, oraz w okresie 6 miesięcy w przypadku absolwentów z lat 1994-1997). Oznacza to, znacznie szybsze wejście na rynek pracy, niż miało ono miejsce w przypadku starszych pokoleń absolwentów.

Ta wysoka aktywność nie oznacza bynajmniej powszechnego wykonywania pracy. Niemniej poziom zatrudnienia, a więc odsetek absolwentów posiadających pracę bezpośrednio po zakończeniu edukacji, jest dla ogółu badanej populacji znacznie wyższy (34,0%), niż wykazywany dla ogółu absolwentów z lat 1994-1997, czy nawet 1989-1994 (odpowiednio 21,8% oraz 29,4%). W odniesieniu do poprzednich badań zanotowano także kolejną korzystną zmianę, jaką jest spadek poziomu bezrobocia w okresie bezpośrednio po zakończeniu edukacji (58,7%). Wszystko to sprawia, iż mówić można o poprawie sytuacji absolwentów na rynku pracy.

Szybsze wejście na rynek pracy, a także wyższy wskaźnik zatrudnienia bezpośrednio po zakończeniu edukacji wiąże się również z innymi zmianami towarzyszącymi absolwentom z lat 1998-2005. O ile bowiem w poprzednich badaniach największa dynamika zmian statusu bezrobocia na pracę odnotowywana była w początkowych miesiącach od zakończenia edukacji (głównie w 3 miesiącu), o tyle w bieżącym badaniu mamy do czynienia raczej ze stałym i równomiernym wzrostem grupy osób pracujących. Przyrost ten dostrzegalny jest przez cały pierwszy rok od zakończenia edukacji, ale co szczególnie ważne w okresie tym absolwenci uzyskują lepsze efekty (70,9% pracujących w grupie osób aktywnych zawodowo po 12 miesiącach od zakończenia edukacji), niż miało to miejsce w przypadku wcześniejszych absolwentów (ok. 65% pracujących w grupie osób aktywnych zawodowo po 12 miesiącach od zakończenia edukacji).

Okres pierwszego roku od zakończenia edukacji nie jest tak samo przychylny dla wszystkich grup absolwentów wyodrębnionych ze względu na poziom posiadanego wykształcenia, choć w okresie tym nadal obserwuje się pozytywne zmiany związane ze wzrostem odsetka osób pracujących wśród aktywnych zawodowo. Grupą charakteryzującą się najniższym poziomem bezrobocia – podobnie jak miało to miejsce w poprzednich badaniach – pozostają absolwenci szkół wyższych. O ile jednak stopa bezrobocia omawianej grupy absolwentów z lat 1994-1997 wyniosła jedynie 7,9%, to w bieżącym badaniu ukształtowała się na poziomie 19,1%. A zatem absolwenci z wyższym wykształceniem spotykają się z większymi trudnościami na rynku pracy w okresie pierwszych 12 miesięcy od zakończenia szkoły w porównaniu do analogicznej grupy z lat wcześniejszych, choć w stosunku do swoich słabiej wyedukowanych rówieśników nadal zajmują pozycję uprzywilejowaną. Widoczne pozostają także różnice w położeniu absolwentów wyodrębnionych ze względu na płeć. Co prawda dysproporcje te są mniejsze, niż w poprzednich badaniach absolwentów, lecz w dalszym ciągu zauważalna jest gorsza sytuacja kobiet, tak bezpośrednio, jak i w dalszym okresie po zakończeniu nauki.

Struktura statusu poszczególnych grup absolwentów rozpatrywana ze względu na czas w jakim następują różnorodne zmiany z nim związane, pozwala w sposób analityczny opisać sytuację towarzyszącą im na rynku pracy w okresie po zakończeniu edukacji. Jednakże z punktu widzenia indywidualnych losów jednostki, istotnym jest zbadanie ścieżek zawodowych jakimi najczęściej podążają absolwenci objęci obserwacją. Wśród poszczególnych generacji absolwentów można wyróżnić bardziej lub mniej popularne ścieżki zawodowe. Te najpopularniejsze z nich skupiają zazwyczaj zdecydowaną większość ścieżek realizowanych przez poszczególnych absolwentów (w przypadku bieżącego badania stanowiły one 86,4% wszystkich realizowanych ścieżek). Co ciekawe lista ścieżek najbardziej popularnych nie ulega zmianie począwszy od pierwszego badania absolwentów realizowanego dla roczników 1989-1994. Zmianom podlega jednak, tak sama ich kolejność, jak i stopień realizacji przez poszczególne generacje absolwentów. Z tego punktu widzenia mówić można o mniej lub bardziej istotnych zmianach związanych z ich realizacją. W aktualnym badaniu absolwentów mamy do czynienia z sytuacją, gdy ścieżka najbardziej pożądana z punktu widzenia rynku pracy – praca od momentu zakończenia edukacji – staje się jednocześnie ścieżką najczęściej realizowaną przez aktualnych absolwentów. Dodatkowo jest ona realizowana przez blisko, co trzeciego z nich (31%), co dodatkowo wpływa na jej znaczenie. Warto wspomnieć, iż w przypadku poprzednich badań absolwentów najpopularniejsze ścieżki zawodowe realizowane były zaledwie przez kilkanaście procent absolwentów (18% dla roczników 1989-1994 oraz 16% dla absolwentów z lat 1994-1997). Kolejna ścieżka realizowana jest przez blisko co czwartego absolwenta (23,9%) i polega na poszukiwaniu pracy bezpośrednio po zakończeniu edukacji, aż do momentu jej pozyskania. Niestety, trzecia i czwarta z nich, (a więc odpowiednio bierność zawodowa cały czas – 10% oraz bezrobocie cały czas – 9,3%) w dalszym ciągu uświadamia braki w dziedzinie edukacji związane z dostosowaniem systemu kształcenia do potrzeb zmieniającego się rynku pracy. Kolejne z najpopularniejszych ścieżek to: bezrobocie po ukończeniu szkoły, a następnie praca i kolejne bezrobocie oraz bierność zawodowa po ukończeniu szkoły, a następnie praca. Ścieżki te realizowane były odpowiednio przez 7,4% i 4,7% absolwentów. Natomiast analizując mniej popularne ścieżki zawodowe (realizowane łącznie przez 13,6% absolwentów) dojść można do wniosku, iż częściej są one związane z trudnościami ze znalezieniem czy też utrzymaniem pracy, niż z okresem bezrobocia czy bierności zawodowej, zakończonym pozyskaniem pracy.

Urszula Sztanderska
Gabriela Grotkowska

10. Przyczyny trudności absolwentów na rynku pracy

10.1 Wprowadzenie

W świetle niekorzystnych zjawisk na polskim rynku pracy można zastanawiać się, jaką pozycję na nim zajmują osoby dopiero nań wchodzące po zakończeniu szkół lub studiów. Wziąwszy pod uwagę, że stopa bezrobocia na polskim rynku w okresie, kiedy przeprowadzono badanie wynosiła 13,8%, ale we wcześniejszych latach, kiedy osoby poddawane badaniu kończyły edukację przekraczała nawet 20% (pierwszy kwartał w latach 2002-2004) i że stopa przyjęć pracowników skurczyła się do najniższych rozmiarów i dopiero od niedawna rośnie, wejście na rynek pracy musiało być szczególnie trudne. W niniejszej części zastanawiamy się, jak te trudności odzwierciedliły się w położeniu badanych, młodych osób na rynku pracy i jakie czynniki wpływały na to ich położenie. Ze szczególną uwagą analizujemy zjawiska niekorzystne dla absolwentów, bezrobocie, w tym długookresowe, oraz nieaktywność zawodową, w tym powodowaną zniechęceniem do poszukiwania pracy. Zdając sobie sprawę, że trudna sytuacja oznacza również niekorzystne warunki zatrudnienia, poświęcamy uwagę też pracującym bez formalnie uregulowanego statusu, pracującym jako stażyści, pracującym na podstawie umów cywilno-prawnych oraz pomagającym członkom rodzin. Każda z wymienionych form świadczenia pracy nie jest regulowana jako dająca podstawy do pełni praw pracowniczych, nie jest też pracą samodzielną osoby prowadzącej własną działalność gospodarczą. Dlatego opisujemy ich występowanie na rynku pracy absolwentów. Wiemy wprawdzie, że nie zawsze wymienione formy wykonywania pracy zawodowej należy uznać za niekorzystne, że czasem są świadomie wybrane, lecz to nie zmienia faktu, iż nie zapewniają takich warunków, jakie gwarantuje umowa o pracę.

Poza analizą zasięgu niekorzystnych form świadczenia pracy i braku pracy wśród absolwentów z lat 1998-2005 analizujemy przyczyny różnic w natężeniu bezrobocia i nieaktywności kładąc szczególny nacisk na cechy związane z kwalifikacjami uzyskanymi w szkole lub na studiach. Bierzymy też pod uwagę cechy społeczno-demograficzne, a także niektóre cechy opisujące środowisko badanych. Wreszcie badamy, jak absolwenci pokonują trudności na rynku pracy i czy ich cechy mają w tym procesie znaczenie.

10.2 Skala niekorzystnych zjawisk na rynku pracy dotyczących absolwentów

Osoby, które ukończyły szkoły w latach 1998-2005, ujęte w naszym badaniu w niewielkiej większości znajdowały się w dobrym położeniu na rynku pracy. Nieco ponad połowa (51,9%) posiadała najemne zatrudnienie, na czas nieokreślony, bądź na czas określony i tylko 4,1% prowadziło działalność na własny rachunek. W porównaniu do populacji ogółem w wieku 15-64 lata¹³⁴ udział osób pracujących najemnie był w badaniu większy (dla populacji ogółem wynosił 43,0%), zaś pracujących na własny rachunek mniejszy, w populacji ogółem było takich osób 10,6%¹³⁵.

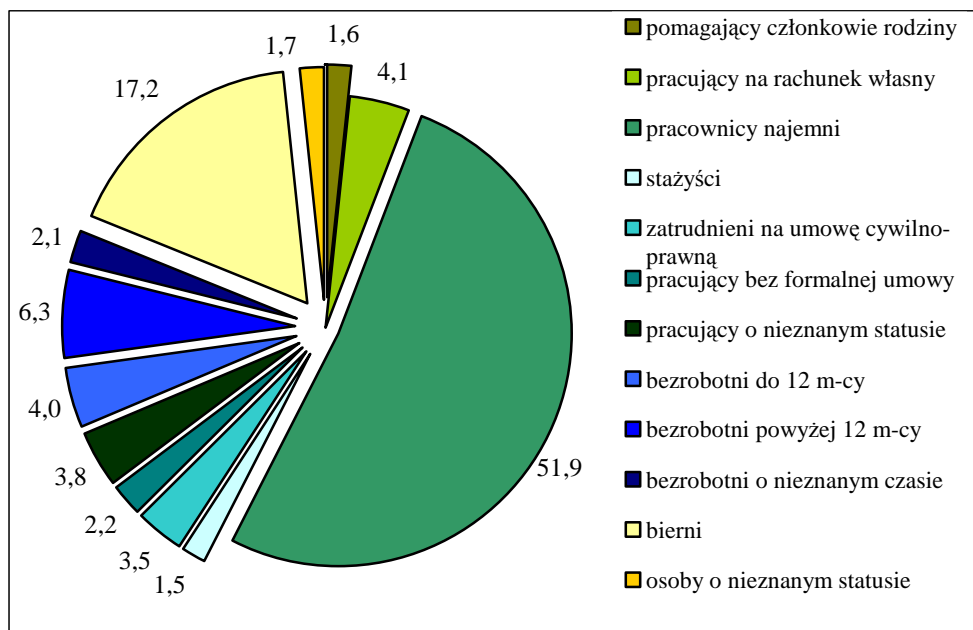
Łącznie jednak absolwenci z lat 1998-2005 nie pracowali rzadziej niż cała ludność – poza wymienionymi grupami, byli jeszcze pomagający członkowie rodzin (1,6%), stażyści (1,5%), wykonujący swoją pracę na podstawie umowy cywilno-prawnej (3,5%), a także pracujący bez

¹³⁴ Aktywność ekonomiczna ludności Polski, IV kwartał 2006 r., GUS

¹³⁵ *Ibidem*

formalnych podstaw prawnych (2,2%) i tacy, których formalny status nie został ustalony (3,8%). Wydaje się, że trudności w ustaleniu statusu osób pracujących powstają również głównie w wyniku braku formalnych podstaw świadczenia pracy.

Wykres nr 10.2.1 Status na rynku pracy populacji badanej



Trudno jednoznacznie ocenić, która z wymienionych form wykonywania pracy zawodowej oznacza naprawdę mocną a która słabą pozycję na rynku pracy. W pewnych przypadkach umowa cywilno-prawna może być trwałym sposobem funkcjonowania na rynku pracy, jednak nie tworzy stabilnych podstaw zarobkowania. Osoba tak pracująca nie ma ochrony prawnej jako pracownik, na nią spada ryzyko nie uzyskiwania zamówień na pracę, a przecież nie jest też przedsiębiorcą. Z tych powodów takie podstawy wykonywania zajęć zarobkowych nie są podparte solidnym fundamentem prawa. Pomaganie w rodzinnych przedsięwzięciach gospodarczych należy również uznać za sytuację mało satysfakcjonującą, chyba że jest przejściowa i będzie prowadzić w przyszłości do uzyskania statusu współwłaściciela rodzinnego przedsiębiorstwa czy gospodarstwa rolnego. Wśród badanych absolwentów takich osób było zresztą stosunkowo mało (w populacji 15-64 lata znajdowało się ich 2,15%). Z kolei brak formalnej umowy o pracę i nieustalony status zatrudnienia niepokoją jako całkowicie pozostające poza regulowanym rynkiem pracy. Staż pracy też nie jest pełnoprawnym zatrudnieniem, nawet jeśli stażysta ma zawartą umowę o pracę na czas określony, ponieważ opiera się na subwencjach, czyli pracodawca nie pokrywa pełnego, rynkowego kosztu pracy. Przyjmując stażystę, nie musi dokonać takiego rachunku opłacalności tego kroku, do czego jest zmuszony w każdym przypadku zawierania umowy o pracę. Staż jednak często skutkuje podjęciem stałej pracy np. w 2005 r. 46,2% stażystów uzyskało zatrudnienie, aczkolwiek brakuje danych o tym, czy podjęli pracę u dotychczasowego pracodawcy¹³⁶. Zatem choć staż może być wstępem do stabilnego zatrudnienia to nie jest jeszcze takim zatrudnieniem. Z tych powodów trudno więc zaliczyć staże do takich form zatrudnienia, które można określić jako dobrą pozycję na rynku pracy. Gdy dodać wszystkie wymienione formy zarobkowego zaangażowania absolwentów, bardziej ryzykowne, mniej chronione przez prawo pracy a zarazem nie polegające na prowadzeniu samodzielnej działalności gospodarczej, to okaże się, że w taki sposób pracuje 14,3%.

¹³⁶ Sztanderska U.(red.), 2007,Warszawa, *Edukacja dla pracy*, UNDP, rozdz. III

Jednocześnie na rynku pracy znajduje się 12,4% bezrobotnych (w badanej populacji), z czego o ponad połowie wiemy, że pozostają w bezrobociu (szukają pracy) od ponad 12 miesięcy. To zdecydowanie wysoki udział bezrobocia. W populacji 15-64 lata w tym czasie znajdowało się 7,9% bezrobotnych i również ponad połowa od ponad roku. Z kolei udział nieaktywnych zawodowo jest wśród absolwentów ostatnich lat mniejszy niż w całej populacji, w badaniu stwierdzono 17,2% biernych zawodowo, a w populacji 15-64 lata było ich ponad dwukrotnie więcej, bo 36,4%¹³⁷.

Absolwenci – mężczyźni znajdowali się w lepszej sytuacji na rynku pracy, a mimo to 39,8% posiadało mało korzystny status pracowniczy albo było bezrobotnymi lub biernymi. Wśród kobiet taki udział wynosił aż 47,2% (Tabela nr 10.2.1). To jednak, co przede wszystkim różni kobiety i mężczyzn, to duży zakres nieaktywności zawodowej: więcej niż co piąta kobieta była nieaktywna zawodowo (21,7%) i tylko co dziesiąty mężczyzna (dokładniej 11,3%). Wśród kobiet było więcej stażystów, ale mniej pracujących nieformalnie, na podstawie umowy cywilno-prawnej, czy w nieustalony sposób. Wśród kobiet znajdowało się nieco więcej bezrobotnych (12,5% w stosunku do 12,3% mężczyzn). Kobiety zatem po ukończeniu szkoły lub uczelni rzadziej pozostawały aktywne i ten czynnik przede wszystkim różnił je w stosunku do mężczyzn. Niska aktywność zawodowa oczywiście mogła być warunkowana pozazawodowo, głównie rodzinnie, co nie zmienia faktu, że w dłuższej perspektywie oznaczać może trudności w uzyskaniu dobrej pozycji na rynku pracy a nawet permanentne pozostawanie w zależności ekonomicznej.

W najtrudniejszym położeniu na rynku pracy pozostawali absolwenci liceów ogólnokształcących, którzy nie podjęli po ich skończeniu dalszej nauki (Tabela nr. 10.2.1). Aż 60,2% spośród nich wykonywało niestabilną pracę lub było bezrobotnymi lub nieaktywnymi zawodowo. To, co różniło absolwentów szkół ogólnokształcących od zasadniczych zawodowych, gdzie analogiczny odsetek niekorzystnie ulokowanych na rynku pracy wyniósł o przeszło 10 pkt proc. mniej (49,8%), to nieaktywność zawodowa tych pierwszych, w większości kobiet. Udział bezrobotnych w populacji był nawet niższy, pracujących „na czarno” również. Więcej natomiast było pracujących na podstawie umowy cywilno-prawnej i stażystów.

Częstotliwość występowania niekorzystnego położenia na rynku pracy zależała też od miejsca zamieszkania. Zjawisko rzadziej pojawiało się w dużych, ponad 100 tys. miastach, ale i tam prawie 40% absolwentów opisywanych roczników cechowało się trudną sytuacją, a gdy pominąć biernych zawodowo, takich osób i tak było blisko ćwierć. W przybliżeniu co dziesiąty był bezrobotny, co siódmy pracował na niestabilnych lub niekorzystnych zasadach, co szósty był nieaktywny ekonomicznie. Mieszkanie w małym mieście, liczącym poniżej 100 tys. mieszkańców dawało mniejsze szanse zawodowe, a jeszcze mniejsze zamieszkiwanie na wsi. Na wsi mniej więcej co piąty absolwent z badanych przez nas roczników pozostawał bierny, blisko siódmy bezrobotny i co szósty pracujący na niekorzystnych zasadach. Na wsi stosunkowo często występowało pomaganie w rodzinnej działalności gospodarczej (3,0%), niejasny status zatrudnienia (4,6%) czy długotrwałe bezrobocie. W dużym mieście zaś praca bez formalnej umowy (2,4%) i praca na podstawie umowy cywilno-prawnej (5,0%).

Dłuższe przebywanie na rynku pracy pozwala stopniowo poprawiać swój status na nim, toteż w miarę oddalania się momentu ukończenia szkoły maleją: bierność (o 3 pkt proc. między tymi, którzy ukończyli naukę w 2005 r. a rocznikami, które zakończyły edukację w latach

¹³⁷ Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności, *op.cit*

1998-2001), bezrobocie (analogicznie o 9,4 pkt proc.) i praca w mało korzystnych warunkach jej świadczenia (o 6 pkt proc.). Osoby, które stosunkowo najdawniej zakończyły edukację w ponad 35% znajdowały się w stosunkowo trudnym położeniu na rynku pracy, a osoby które skończyły kształcenie za ledwie w roku poprzedzającym badanie aż w 54%. Należy sądzić, że czas, który mija od skończenia nauki jest wykorzystywany na poszukiwanie lepszych indywidualnych rozwiązań, na dostosowywanie się do sytuacji na lokalnych rynkach pracy, co rzeczywiście przynosi pozytywne skutki. Jednak nawet po kilku latach problem niekorzystnych zjawisk na rynku pracy, dotyczących młodzieży, która zakończyła naukę, nie jest rozwiązany, chroniczne trwanie tego stanu źle rokuje na całe, dalsze życie zawodowe młodych ludzi.

Tabela nr 10.2.1 Status na rynku pracy według płci, poziomu wykształcenia, roku ukończenia edukacji i klasy miejscowości zamieszkania

Cecha	Kategoria	Pracujący na rachunek własny	Pomagający członkowie rodziny	Pracownicy najemni	Stażyci	Zatrudnieni na umowę cywilnoprawną	Pracujący bez formalnej umowy	Pracujący o nieznanym statusie	Bezrobotni do 12 m-cy	Bezrobotni powyżej 12 m-cy	Bezrobotni o nieznanym czasie bezr.	Bierni	Osoby o nieznanym statusie
		w%											
Płeć	Kobiety	2,7	1,2	50,1	2,1	3,0	1,5	3,2	3,9	7,0	1,6	21,8	1,9
	Mężczyźni	5,9	2,1	54,2	0,8	4,2	3,0	4,7	4,2	5,5	2,7	11,3	1,4
Wykształcenie	Zasadnicze zawodowe	3,5	2,7	46,7	0,6	2,8	4,1	3,9	4,5	8,6	1,3	19,4	2,0
	Średnie ogólne	2,0	1,7	37,8	1,3	5,2	2,9	4,4	4,0	7,0	2,8	29,3	1,6
	Średnie zawodowe	4,6	2,0	50,4	1,6	3,3	2,0	4,1	4,5	6,7	2,0	17,2	1,8
	Policealne lub pomaturalne	4,2	1,1	54,3	1,7	4,7	1,2	3,3	4,0	6,4	3,3	14,6	1,2
	Wyższe licencjackie	6,9	0,9	55,3	2,2	3,9	1,2	3,2	4,1	5,1	3,8	12,1	1,3
	Wyższe magisterskie	4,7	0,3	69,0	2,3	2,5	0,7	3,5	3,0	3,3	1,3	7,9	1,5
Rok ukończenia szkoły	1998-2001	5,9	1,5	58,3	0,5	2,0	2,2	3,2	2,3	4,6	1,0	16,5	2,0
	2002-2003	4,3	2,0	54,0	0,8	3,3	2,2	4,0	3,7	5,6	2,4	16,2	1,8
	2004	3,2	1,6	51,5	1,8	4,6	1,9	4,3	4,2	6,8	2,6	16,3	1,2
	2005	2,6	1,4	43,3	3,2	4,7	2,3	4,2	6,1	8,4	2,7	19,5	1,5
Klasa miejscowości zamieszkania	Miasto pow. 100 tys.	3,4	0,8	56,7	1,2	5,0	2,4	3,0	3,6	4,3	2,5	15,6	1,5
	Miasto do 100 tys.	3,2	0,8	53,3	2,0	3,1	2,3	3,8	4,7	6,9	1,8	16,8	1,4
	Wieś	5,5	3,0	46,4	1,5	2,5	1,9	4,6	3,9	7,6	1,9	19,1	2,0
Razem		4,1	1,6	51,9	1,5	3,5	2,2	3,8	4,0	6,3	2,1	17,2	1,7

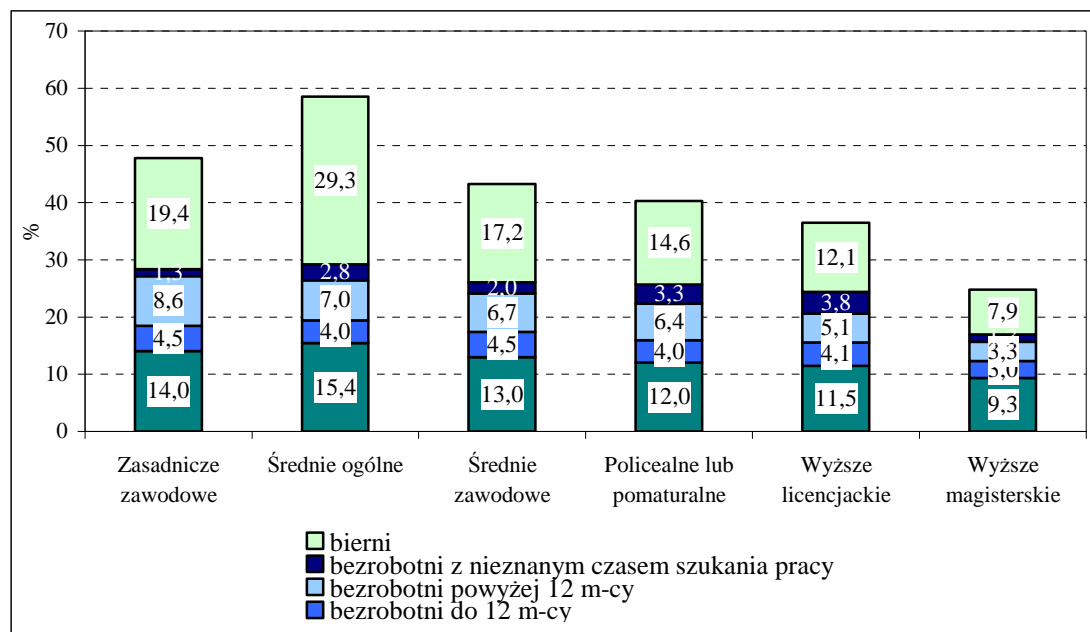
10.3 Absolwenci odczuwający trudności na rynku pracy

10.3.1 Charakterystyki zawodowe

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, za stosunkowo najmniej korzystną musimy uznać sytuację osób, które ukończyły licea ogólnokształcące, przy czym od osób, które mają wykształcenie zasadnicze zawodowe, różni ich głównie skala bierności. Niemniej kształcenie ogólne, które nie jest kontynuowane to najgorszy prognostyk dla sytuacji na rynku pracy. Podjęcie kształcenia w szkole policealnej obniżało odsetek osób znajdujących się w niekorzystnej sytuacji na rynku pracy z 59,5% do 40,3% a więc o 19,2 pkt proc. Podjęcie studiów licencyjnych czy inżynierskich zapewniało obniżenie wspomnianego odsetka do 36,5%, czyli o 22,0 pkt proc, a studiów magisterskich do 24,8% tj. o 33,7 pkt proc. Zatem względna korzyść występowała zawsze, jeśli tylko nauka po liceum była kontynuowana, lecz największej poprawy położenia można było oczekiwać po zakończeniu studiów magisterskich (Wykres nr 10.3.1.1).

W dość trudnej sytuacji byli także absolwenci zasadniczych szkół zawodowych, najbardziej byli narażeni na długotrwałe bezrobocie, których droga do poprawy statusu poprzez kształcenie była trudna do przebycia, gdyż samo skończenie szkoły średniej w małym stopniu poprawia ich sytuację na rynku pracy. To tworzy swoistą pułapkę – nie warto się dalej kształcić, a zarazem bez kształcenia trudno bardziej radykalnie poprawić własną sytuację na rynku pracy.

Wykres nr 10.3.1.1 Badani znajdujący się w trudnej sytuacji na rynku pracy według poziomu wykształcenia



Stosunkowo dużą nierównomiernością rozkładu niekorzystnej sytuacji na rynku pracy cechują się absolwenci różnych dziedzin kształcenia. Czasem, jest to wręcz uzasadnione utrwalonymi zasadami funkcjonowania rynku pracy w niektórych obszarach. I tak w stosunkowo niestabilnych warunkach pracuje aż 17,5% osób, które kształciło się w zakresie sztuki, głównie dlatego, że pracują zawierając umowy cywilno-prawne (7,9% populacji). Ale też częste jest wśród nich wykonywanie pracy bez formalnych podstaw i na niejasnych zasadach. Osoby, które kształciły się w kierunku zarządzania i marketingu również

stosunkowo często podejmują pracę na podstawie umów cywilno-prawnych (6,6%). Inną grupą, w której często pojawia się niestabilizowane zatrudnienie są rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy. Oni z kolei częściej od pozostałych pracują bez formalnej umowy o pracę lub nie chcą (lub nie potrafią) określić swojego formalnego statusu na rynku pracy. Łącznie przeszło 10% populacji w ten właśnie sposób wykonuje swoje zajęcia zarobkowe. W tej grupie są też częste umowy cywilno-prawne. Niesprecyzowane podstawy pracy zawodowej pojawiają się często również w grupie osób, które skończyły kształcenie w zakresie ochrony lub bezpieczeństwa oraz produkcji i przetwórstwa, jak również wśród tych, którzy kształcili się tylko ogólnie. Pomagający członkowie rodzin rekrutują się przede wszystkim z grupy osób wykształconych w zakresie usług dla ludności i transportowych. Przeszło 10% osób z takim przygotowaniem zawodowym pracuje w charakterze pomagającego członka rodziny. Można przypuszczać, że głównie trafiają do drobnego handlu.

Tabela nr 10.3.1.1 Badani znajdujący się w trudnej sytuacji na rynku pracy według dziedziny wykształcenia

Dziedzina	Pracujący wg niekorzystnych zasad	Bezrobotni do 12 m-cy	Bezrobotni powyżej 12 m-cy	Bezrobotni o nieznanym czasie poszukiwania pracy	Bierni
Pedagogika, kształcenie nauczycieli	9,3	3,0	4,6	3,0	11,2
Nauki humanistyczne, nauka o językach	10,7	3,4	3,6	2,9	20,5
Sztuka	17,5	3,5	5,4	1,3	15,7
Zarządzanie i marketing	12,2	3,6	2,7	3,3	17,4
Nauki społeczne	9,2	3,5	4,5	0,6	11,2
Ekonomia	14,2	3,7	7,3	0,7	12,8
Prawo	10,2	3,6	6,4	2,1	15,2
Administracja	11,6	5,3	6,5	2,6	7,1
Nauki biologiczne (biologia, ochrona środowiska)	8,5	6,6	7,4	2,0	17,5
Nauki fizyczne (fizyka, chemia, nauki o Ziemi)	15,0	4,6	5,7	1,9	18,0
Matematyka, statystyka	16,6	2,9	2,8	3,6	13,8
Informatyka	15,6	1,1	3,1	4,7	17,6
Inżynierjno- techniczne (mechanika i budowa maszyn, elektrotechnika itd.)	13,7	5,2	5,5	3,8	13,5
Produkcja i przetwórstwo	13,8	4,8	5,3	1,5	9,0
Architektura i budownictwo	9,9	4,2	5,5	0,9	19,5
Rolnictwo, leśnictwo, rybactwo i weterynaria	18,0	3,9	4,6	2,9	9,0
Usługi (dla ludności i transportowe)	21,7	2,7	6,9	1,5	18,8
Zdrowie, opieka społeczna	10,7	4,5	9,2	1,2	20,0
Wojskowy/ policyjny	10,9	4,2	4,6	1,3	11,1
Ochrona i bezpieczeństwo	8,0	0,0	14,7	0,0	1,6
Programy ogólne	9,7	1,5	7,7	1,9	9,9
Inne	14,6	3,8	7,1	2,8	29,7
Brak odpowiedzi	12,4	4,0	7,1	3,0	20,4

Stosunkowo dużo bezrobotnych znajduje się wśród osób, które kształciły się w dziedzinach ochrony i bezpieczeństwa (ale reprezentatywność tej grupy jest b. mała), a także ochrony zdrowia i opieki społecznej. To zaskakuje, ponieważ w innych badaniach zdrowie i opieka społeczna cechowały się wysoką zatrudnialnością; możliwe, iż przeciętna sytuacja osób

z wykształceniem w dziedzinie zdrowia i opieki społecznej bardzo odbiega od sytuacji najmłodszej grupy na rynku pracy z tymże wykształceniem. Nie dziwią w tym kontekście zamiary emigracyjne młodych z sektora zdrowia. Relatywnie dużo bezrobotnych (w granicach 14-16% populacji) występuje jeszcze wśród osób, które kształciły się w dziedzinach: biologii i ochrony środowiska, administracji oraz na kierunkach inżyniersko-technicznych. Możliwe, że bardziej szczegółowe charakterystyki w tych grupach (konkretne zawody, specjalności) nie odpowiadają strukturze popytu na pracę.

Najwięcej biernych mieści się w grupach, które kształciły się w zakresie ochrony zdrowia i opieki społecznej, usług dla ludności, architektury i budownictwa, nauk humanistycznych i nauki o językach, usług dla ludności i transportowych. Odsetki sięgają od 18,8% do przeszło 20,0% (Tabela nr 10.3.1.1). Zarówno w przypadku bierności, jak i bezrobocia, sprawczym czynnikiem może jednak okazać się nie dziedzina kształcenia a inne okoliczności: płeć, posiadanie dziecka, czy niepełnosprawność. Te dane zostaną poddane pogłębionej analizie (regresji probitowej) w dalszej części rozdziału.

Udział osób pracujących na mało korzystnych, niestabilnych podstawach, według wyuczonych zawodów potwierdza informacje płynące z analizy dziedzin kształcenia. Stosunkowo masowe występowanie pracy nieuregulowanej dotyczy przede wszystkim rolników, ogrodników, leśników i rybaków (Tabela nr 10.3.1.2). Niemal ćwierć osób z tak wykształconych nie ma ustabilizowanej sytuacji pracowniczej. Dużo osób z niestabilizowanym stosunkiem zatrudnienia występuje też wśród grupy górników i robotników budowlanych, przy tym na wyniku waży sytuacja osób z zawodami budowlanymi. Zarówno w przypadku zawodów rolniczych, jak i budowlanych pojawia się problem nie tylko początkowych trudności wejścia na rynek pracy i stopniowego stabilizowania własnej sytuacji zawodowej, lecz sygnał o ogólnym funkcjonowaniu tych segmentów gospodarki, gdzie stabilność zatrudnienia jest trudno osiągalna. Pracowników zatrudnia się tam na czas określonych prac, niechętnie podejmując wobec nich zobowiązania, jakie tworzy stosunek pracy regulowany kodeksem pracy.

Zwraca uwagę to, że również w innych grupach zawodów zjawisko niestabilnej, mało korzystnej pracy jest dość częste – np. wśród osób bez zawodu, wśród robotników obróbki metali i mechaników maszyn i urządzeń, ale także kierowców i operatorów pojazdów, czy średniego personelu technicznego.

Tabela nr 10.3.1.2 Badani znajdujący się w trudnej sytuacji na rynku pracy według wyuczonego zawodu

Zawód wyuczony	Pracujący wg niekorzystnych zasad	Bezrobotni do 12 m-cy	Bezrobotni powyżej 12 m-cy	Bezrobotni o nieznanym czasie poszukiwania pracy	Bierni
Brak zawodu	15,1	4,5	7,3	2,7	29,8
Specjaliści nauk fizycznych. Matematycznych i technicznych	9,2	3,1	3,1	3,2	9,5
Specjaliści nauk przyrodniczych i ochrony zdrowia	11,4	3,5	1,5	2,2	10,0
Specjaliści szkolnictwa	9,7	2,2	4,8	2,7	9,5
Pozostali specjaliści	11,2	3,0	4,5	1,8	9,9
Średni personel techniczny	12,6	4,1	5,2	2,3	12,3
Średni personel w zakresie nauk biologicznych i ochrony zdrowia	12,5	3,9	6,0	2,2	17,5
Nauczyciele praktycznej nauki zawodu i instruktorzy	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0
Pracownicy pozostałych specjalności	11,4	5,0	8,0	2,1	17,8
Pracownicy obsługi biurowej	8,3	1,8	9,1	3,0	29,1
Pracownicy obrotu pieniężnego i obsługi klientów	13,0	11,4	23,2	0,0	7,0
Pracownicy usług osobistych i sprzedawcy	11,6	2,3	7,9	1,1	22,3
Modelki. Sprzedawcy i demonstratorzy	8,6	4,3	7,8	0,5	28,6
Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy, rybacy	24,3	1,9	6,9	0,9	21,3
Górnicy i robotnicy budowlani	20,0	4,4	7,9	3,2	9,5
Robotnicy obróbki metali i mechanicy maszyn i urządzeń	15,4	5,3	6,1	1,5	10,5
Robotnicy zawodów precyzyjnych. Ceramicy. Wytwórcy wyrobów galanteryjnych. Robotnicy poligraficzni i pokrewni	1,1	11,4	26,9	0,7	16,7
Pozostali robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy	10,5	4,9	9,1	0,8	21,8
Operatorzy maszyn i urządzeń wydobywczych i przetwórczych	8,9	0,0	0,0	0,0	5,0
Operatorzy i monterzy maszyn	9,6	7,9	12,0	0,0	25,0
Kierowcy i operatorzy pojazdów	12,8	0,0	3,1	1,7	9,9

Szczególnie dotkliwe bezrobocie występuje wśród osób z wyuczonymi zawodami z grup: robotnicy zawodów precyzyjnych, ceramicy, wytwórcy wyrobów galanteryjnych, robotnicy poligraficzni i pokrewni oraz pracownicy obrotu pieniężnego i obsługi klientów. Więcej niż co trzeci młody człowiek, który opuścił szkołę z takim właśnie przygotowaniem zawodowym pozostaje w bezrobociu. Te grupy wymagają bardziej szczegółowego zbadania, ponieważ poziom ich bezrobocia rażąco odbiega w górę od poziomu bezrobocia wszystkich pozostałych grup. Można przypuszczać, że wewnętrzna, szczegółowa charakterystyka zawodowa pozwoliłaby dokładniej zidentyfikować problemy niedopasowań kwalifikacyjnych, które ciążyą na złej sytuacji tych osób.

Bierność jest stosunkowo częsta natomiast wśród pracowników obsługi biurowej oraz sprzedawców i demonstratorów (dotyczy blisko 1/3 populacji) ale także wśród operatorów i monterów maszyn, pracowników usług osobistych i sprzedawców, rolników, ogrodników, leśników, rybaków.

Samoocena posiadanych umiejętności, które potencjalnie mogłyby być atutem na rynku pracy nie tłumaczy właściwie w ogóle złego położenia niektórych grup absolwentów na rynku pracy. Odsetki osób wykonujących pracę na zasadach mało korzystnych a jednocześnie w swojej opinii wyróżniający się pewnymi walorami, które mogłyby być atrakcyjne dla pracodawców, nie odbiegają znacznie od przeciętnej (Tabela nr 10.3.1.3). Nawet, co zastanawiające, umiejętności funkcjonowania w międzynarodowym środowisku, czy biegłość języka obcego predestynują raczej do pracy niestabilnej, a przynajmniej współwystępują z nią częściej niż wynosi średnia. Posiadający doświadczenie w zakresie funkcjonowania w międzynarodowym środowisku ponadprzeciętnie często wykonują pracę bez umowy albo na podstawie umowy cywilno-prawnej. Ci, dla których atutem jest biegła znajomość języka obcego, stosunkowo często nie są w stanie określić prawnych podstaw swojej pracy. Jedynie posiadający wymienione (Tabela nr 10.3.1.3) atuty, rzadziej niż średnio pracują jako pomagający członkowie rodzin.

Tabela nr 10.3.1.3 Badani znajdujący się w trudnej sytuacji na rynku pracy według posiadanych cech, mogących stanowić atut w pracy zawodowej

Posiadane cechy według oceny badanych	Pracujący wg niekorzystnych zasad	Bezrobotni do 12 m-cy	Bezrobotni powyżej 12 m-cy	Bezrobotni o nieznanym czasie poszukiwania pracy	Bierni
Biegły język obcy	13,2	3,8	2,8	0,7	11,9
Dobra znajomość obsługi komputera	12,4	4,4	6,0	2,9	13,8
Prawo jazdy	12,3	3,3	4,4	2,7	12,5
Inny zawód	12,2	4,2	3,1	1,0	10,9
Zdolności przywódcze	11,6	4,1	4,8	2,0	13,1
Zdolności przystosowywania się	12,1	4,9	5,9	1,7	15,6
Doświadczenie praktyczne	11,2	3,0	2,8	0,7	10,1
Umiejętność funkcjonowania w międzynarodowym środowisku	14,5	5,3	4,8	2,2	16,3
Kontakty w środowisku zawodowym	11,4	2,7	2,0	0,7	8,6
Inne atuty	13,0	3,8	6,6	2,5	18,2
Razem	12,7	4,0	6,3	2,1	17,2

Z kolei bezrobociem są ponadprzeciętnie często dotknięci ci, którzy deklarują sprawność w posługiwaniu się komputerem. Możliwe, że w ich zawodach ta umiejętność jest słabo lub zgoła wcale nieprzydatna, możliwe również, że w młodym pokoleniu stała się ona powszechna ale też wielce prawdopodobna jest hipoteza, że umiejętności, które sami zainteresowani oceniają jako atut tym atutem nie są, bo dotyczą podstawowej obsługi komputera i mają niewielkie kompetencje w jego używaniu w celach zawodowych. Innymi słowy: przeceniają swoje umiejętności. Wśród przecenianych umiejętności wydaje się mieścić też zdolność do funkcjonowania w międzynarodowym środowisku – niemało w tej grupie bezrobotnych i biernych zawodowo.

10.3.2 Osobiste charakterystyki pozazawodowe

Na położenie na rynku pracy wpływają nie tylko charakterystyki stricte zawodowe. Ich wpływ jest zwłaszcza silny na podejmowanie aktywności zawodowej w ogóle. W pierwszej kolejności należą do nich: charakterystyka stanu zdrowia, jak i sytuacji rodzinnej. W badaniu uwzględniono zmienną dotyczącą posiadania orzeczenia o niepełnosprawności, które jest pewnym przybliżeniem do stwierdzenia iż stan zdrowia nie pozwala na pełną aktywność zawodową. Wyniki badania potwierdziły, że w grupie osób posiadających takie orzeczenie znajduje się szczególnie dużo osób biernych – 48,3%, zaś ci spośród posiadających takie orzeczenie, którzy próbują zachować aktywność, zdecydowanie ponadprzeciętnie często trafiają do długookresowego bezrobocia, stanowiąc aż 12,0% populacji (Tabela nr 10.3.2.1).

Tabela nr 10.3.2.1 Badani znajdujący się w trudnej sytuacji na rynku pracy według wybranych cech pozazawodowych

Osobiste cechy pozazawodowe	Pracujący wg niekorzystnych zasad	Bezrobotni do 12 m-cy	Bezrobotni powyżej 12 m-cy	Bezrobotni o nieznanym czasie poszukiwania pracy	Bierni
	w%				
Posiadanie dziecka					
- nie	14,3	4,5	7,2	2,6	13,4
- tak	8,1	2,8	3,9	0,6	27,6
Posiadanie orzeczenia o niepełnosprawności					
- tak	7,9	3,3	12,0	1,6	48,3
- nie	12,8	4,0	6,2	2,1	16,7
Stan cywilny					
- kawaler / panna	15,0	4,9	7,8	2,5	15,3
- żonaty / mężatka / pozostający w związku partnerskim	8,2	2,5	3,4	1,3	21,1

W badaniu pojawiła się wyraźna różnica w sytuacji osób posiadających własne rodziny (mężatek, żonaty, pozostających w kohabitacji). To w tej grupie częściej niż wśród osób stanu wolnego (kawalerów i panien)¹³⁸ pojawiała się bierność zawodowa, co wiąże się z wyborami rodzinnymi dotyczącymi aktywności zarobkowej jednego z małżonków /partnerów, przy aktywności domowej drugiego z nich, zwłaszcza kiedy w rodzinie pojawiają się dzieci. Wśród zamężnych i żonaty osób lub pozostających w związkach partnerskich co piąta pozostawała bierna, wśród posiadających dzieci więcej niż co czwarta. Zarazem aktywni zawodowo ludzie, związani z partnerami rzadziej trafiali do bezrobocia i rzadziej wykonywali pracę podejmowaną na niestabilnych, mniej korzystnych niż średnio warunkach. Różnica w stosunku do kawalerów/panien jest niemal przepastna, gdy spojrzeć na częstotliwość pracy niestabilnej. Osoby w związkach wykonują ją w 8,2% a osoby wolne w 15,0%. Współzależność między statusem wykonywanej pracy i stanem cywilnym (i rodzinnym) ma dwa kierunki: decyzje o założeniu rodziny łatwiej podejmuje się, gdy sytuacja zawodowa jest stabilna. Z drugiej strony pozostawanie w związku wymaga – zwłaszcza kiedy są dzieci – akceptacji różnych, czasem mało korzystnych pod innymi względami, ale stabilnych źródeł dochodów, a więc i zarobkowania. Dlatego osoby rodzinie związane zabiegają usilniej o pracę (mniej jest ich w bezrobociu) i dążą do zmniejszenia ryzyka (dlatego częściej wykonują pracę na podstawie ustabilizowanych reguł). To samo dotyczy osób posiadających dzieci.

¹³⁸ Pominięto wdowców i wdowy oraz rozwiedzionych ze względu na niskie liczebności, co jest zrozumiałe w tak młodych rocznikach, jakie zostały objęte badaniem.

10.3.3 Charakterystyki terytorialne

Możliwości podjęcia pierwszej pracy i ogólnie wykonywania pracy różnią się – jak stwierdzono to w rozdziałach IV i VII - zarówno od przekroju klas miejscowości zamieszkania, jak i przekroju województw. Przekrój województw, a więc różnice międzyregionalne jest jednak bardziej znaczący dla posiadania pracy oraz podejmowania pracy na niekorzystnych zasadach. Jak się okazuje teraz (Tabela nr 10.3.3.1) jest również bardziej znaczący dla podejmowania pracy na niekorzystnych zasadach. O ile średnio w taki sposób pracowało w skali kraju 12,7% absolwentów z lat 1996-2005 (Tabela nr 10.3.1.3), o tyle w woj. lubelskim aż 21,3%, a w podlaskim 17,4%. Ta duża skala mało korzystnych podstaw zatrudnienia w tych 2 województwach wynika z podejmowania pracy w charakterze pomagającego członka rodziny w gospodarstwach rolnych. Absolwenci zasilają w nich ukryte bezrobocie w rolnictwie. Również stosunkowo duży zasięg pracy wykonywanej według niekorzystnych zasad występuje w woj. warmińsko-mazurskim (14,1%), co wynika głównie z rozpowszechnienia w nim pracy bez formalnych podstaw – pracuje tak ponad 4,0% badanej populacji. Stosunkowo duży udział nieformalnych kontraktów o pracę pojawia się jeszcze w innych województwach, charakteryzujących się dużym bezrobociem: pomorskim i zachodniopomorskim (cały pas północny kraju). Z kolei praca na podstawie umów cywilno-prawnych najczęściej jest spotykana w mazowieckim, co zapewne wiąże się z wpływem stosunków pracy panujących w aglomeracji warszawskiej.

Tabela nr 10.3.3.1 Badani znajdujący się w trudnej sytuacji na rynku pracy według charakterystyk terytorialnych

Cechy terytorialne	Pracujący wg niekorzystnych zasad	Bezrobotni do 12 m-cy	Bezrobotni powyżej 12 m-cy	Bezrobotni o nieznanym czasie poszukiwania pracy	Bierni
	w%				
Klasa miejscowości zamieszkania					
miasto powyżej 100 tys.	12,3	3,6	4,3	2,5	15,6
miasto do 100 tys.	11,9	4,7	6,9	1,8	16,8
wieś	13,6	3,9	7,6	1,9	19,1
Województwo					
dolnośląskie	11,1	3,3	6,4	1,5	10,7
kujawsko-pomorskie	12,2	2,4	6,9	2,5	18,9
lubelskie	21,3	3,5	6,8	0,5	18,0
lubuskie	10,0	4,7	6,1	1,9	17,6
łódzkie	9,7	4,2	7,5	1,7	11,9
małopolskie	13,9	2,5	4,5	2,0	13,5
mazowieckie	13,9	3,0	5,1	4,2	14,7
opolskie	12,1	5,2	5,7	2,0	17,7
podkarpackie	11,5	3,5	8,1	1,6	23,4
podlaskie	17,4	4,9	7,3	1,1	18,3
pomorskie	11,7	5,5	3,6	1,6	17,6
śląskie	10,2	6,5	6,9	1,8	19,2
świętokrzyskie	10,5	7,3	16,1	1,2	19,8
warmińsko-mazurskie	14,1	2,8	5,4	2,5	22,8
wielkopolskie	12,0	4,4	7,2	1,5	15,7
zachodniopomorskie	13,0	4,1	4,3	1,4	26,9

Gotowi podjąć pracę napotykają największe trudności w jej znalezieniu i wykonywaniu w woj. świętokrzyskim. O ile w populacji badanej było 12,4% bezrobotnych (Tabela nr 10.3.1.4), to w woj. świętokrzyskim dwukrotnie więcej - 24,6%. Z trzech osób zamierzających pracować zawodowo mniej niż dwóm udaje się znaleźć jakąkolwiek pracę. Pozostali wpadają do bezrobocia. I co ważne, bezrobocie aż 16% z badanej populacji trwa od ponad 12 miesięcy. Duże trudności w podjęciu pracy mają również młodzi ludzie ze Śląska. Choć dla ogółu (w przeciwieństwie do świętokrzyskiego) sytuacja na rynku woj. śląskiego nie jest aż tak trudna. Młodzi w tym regionie jednak nie mają takich możliwości dezaktywizacji, jakie stworzono starszym, uprzednio pracującym w restrukturyzowanych przedsiębiorstwach. Trudności młodzieży na Śląsku świadczą o tym, że odnowa regionu wciąż jest słabo zaawansowana i podjęte środki nie okazały się dostatecznie skuteczne.

Młodzi w regionach wysokiego bezrobocia ogółem pozostają stosunkowo często bierni zawodowo: w woj. zachodniopomorskim aż 26,9% całej badanej populacji, w warmińsko-mazurskim - 22,8%. Też regiony wiejskie cechują się dość znaczną pasywnością, zwłaszcza, kiedy w pobliżu nie ma większych aglomeracji. Stąd w woj. podkarpackim aż 23,4% populacji absolwentów z lat 1998-2005 nie było aktywnymi zawodowo. Z kolei łódzkie, małopolskie, mazowieckie cechują się najwyższą aktywnością, tam zasięg bierności jest stosunkowo mały.

W przekroju klas miejscowości uwidacznia się głównie różnica między dużymi miastami z jednej strony a małymi i wsią z drugiej. Bezrobocie w dużych miastach obejmowało 10,4% badanej populacji, w małych miastach i na wsi 13,4%. Im mniejszy ośrodek, tym więcej też w populacji bezrobotnych długookresowo i więcej nieaktywnych zawodowo. Praca na mało korzystnych zasadach w mieście i na wsi różniła się nie tyle liczbowo, co konkretnymi formami. Na wsi większy zasięg ma praca w charakterze pomagających członków rodziny, w mieście, szczególnie w dużym, stosunkowo powszechniej pracowano na podstawie umów cywilno-prawnych i bezumownie.

10.4 Przyczyny trudności na rynku pracy

10.4.1 Determinanty bezrobocia

Najsilniejszymi, indywidualnymi determinantami bezrobocia osób, które opuściwszy szkoły lub uczelnie wchodziły na rynek pracy, okazywały się kwalifikacje nabyte w trakcie nauki. Liczyły się zarówno wyuczony zawód, powiązana z nim dziedzina kształcenia, jak i poziom wykształcenia. Miały znaczenie też oceny otrzymane na dyplomie, także pewne umiejętności, których źródłem mogła, ale nie musiała być, edukacja szkolna.

Największy wpływ na prawdopodobieństwo znalezienia się w bezrobociu wywierał zawód, w naszym badaniu ujęty w grupach dwucyfrowych. Jest to najbardziej szczegółowa charakterystyka, wprowadzona do badania, toteż najlepiej odzwierciedla niedopasowania strukturalne. Rozpiętość między grupami zawodowymi cechującymi się najmniejszym i największym prawdopodobieństwem pozostawania w bezrobociu sięgała 34,6 pkt proc w stosunku do średniego prawdopodobieństwa dla osób nie posiadających zawodu (Aneks Tabela nr 10.1). Do najbardziej narażonych na bezrobocie należeli: robotnicy zawodów precyzyjnych, ceramicy, wytwórcy wyrobów galanteryjnych, robotnicy poligraficzni i pokrewni, pracownicy obrotu pieniężnego i obsługi klientów, operatorzy i monterzy maszyn, pracownicy obsługi biurowej, rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy (w tych wszystkich grupach prawdopodobieństwo pozostawania bezrobotnymi było wyższe niż wśród osób bez

zawodu). Do najmniej: kierowcy i operatorzy pojazdów oraz tzw. pozostali specjaliści (specjaliści ds. ekonomicznych i zarządzania, prawnicy, archiwiści, bibliotekoznawcy i specjaliści informacji naukowej, specjaliści nauk społecznych i pokrewnych, specjaliści kultury i sztuki, specjaliści administracji publicznej).

Dla kobiet wybór zawodu miał nieporównywalnie większe znaczenie niż dla mężczyzn – różnice prawdopodobieństwa znalezienia się w bezrobociu w zależności od zawodu wynosiły wśród kobiet nawet 44,5 pkt proc., podczas kiedy wśród mężczyzn 22,8 pkt proc. Częściowo te same zawody odgrywały pozytywną lub negatywną rolę w kształtowaniu bezrobocia kobiet i mężczyzn np. dla osób obu płci szczególne zagrożenie bezrobociem pojawiało się w grupie robotników zawodów precyzyjnych, ceramików, wytwórców wyrobów galanterijnych, robotników poligraficznych i pokrewnych, a także pracowników obrotu pieniężnego i obsługi klientów. Dla kobiet poza tym szczególnie niekorzystne było posiadanie zawodu operatora i monterów maszyn, jak również któregoś zawodu z grupy rolniczych. Dla mężczyzn zagrożenie bezrobociem wzmagają zawody budowlane i górnicze oraz związane z obsługą biurową. Z kolei zagrożenie bezrobociem spadało, jeśli kobiety miały zawód robotnika budowlanego, górnika, czy robotnika obróbki metali, bądź mechanika maszyn i urządzeń. To stosunkowo niskie zagrożenie bezrobociem w wymienionych zawodach jest jednak przede wszystkim wynikiem niskiej podaży pracy. Kobiety stosunkowo rzadko miały szkolne przygotowanie do wykonywania wymienionych zawodów. Mężczyźni zaś rzadziej byli narażeni na bezrobocie, jeśli wyuczili się zawodów rolniczych – to wpływ utrzymywania się podstaw do nadmiernego zatrudnienia w indywidualnym rolnictwie, gdzie gospodarstwa rolne częściej przekazuje się następcom płci męskiej, bądź przygotowali się do pracy kierowców lub operatorów pojazdów, na co miał wpływ wysoki popyt na tę pracę.

Gdy spojrzeć na zagrożenie bezrobociem przez pryzmat dziedzin kształcenia, to okazuje się, że stosunkowo duże prawdopodobieństwo bezrobocia cechowało osoby, które wykształciły się w zakresie prawa, administracji, matematyki i statystyki. Przy czym nie te same dziedziny okazywały się niekorzystne dla kobiet i mężczyzn. Dla kobiet były to przede wszystkim architektura i budownictwo, matematyka i statystyka oraz kierunki rolne. Dla mężczyzn: nauki społeczne i matematyka oraz statystyka. Relatywnie najmniejsze zagrożenie bezrobociem pojawiało się, jeśli uzyskało się wykształcenie w dziedzinie sztuki (tak samo kobiety i mężczyźni), wojskowo-policyjne (tylko mężczyźni), ochrony i bezpieczeństwa (raczej kobiety). Zmniejszeniu bezrobocia wśród kobiet sprzyjało też wykształcenie w zakresie nauk społecznych a wśród mężczyzn w zakresie zarządzania i marketingu.

Prześledzenie dziedzin kształcenia pod kątem prawdopodobieństwa bezrobocia, jakie się z nimi wiąże, w grupie młodych osób daje inny obraz, niż uzyskiwany dla całej populacji¹³⁹. W tamtych badaniach wykształcenie w jakiegokolwiek konkretnej dziedzinie (w odróżnieniu od kształcenia ogólnego) podnosiło szanse nietrafienia do bezrobocia. Szczególnie pozytywnie oddziaływało ukończenie kształcenia w dziedzinach z grup: zdrowie, opieka społeczna, pedagogiczne/nauczycielskie, rolnictwo, nauki społeczne i inżynierijno-techniczne. Wprawdzie w tamtym badaniu wykorzystywano informacje z okresu o rok wcześniejszego, lecz wydaje się, że głównym źródłem różnic jest odmienna struktura podaży kwalifikacji młodzieży (w przywoływanym badaniu była to populacja w wieku 15-64 lata) i popytu na jej pracę w porównaniu kwalifikacjami dorosłej części społeczeństwa i popytem na pracę ogółem. Możliwe, że różnice te są też wyrazem formalnych barier dostępu do wykonywania niektórych zawodów, czy po prostu nasycenia rynku.

¹³⁹ Standerska U. (red.), *Edukacja dla pracy 2007, op.cit.*

Jednak tak samo – jak w badaniu dla całej populacji w wieku aktywności zawodowej – absolwenci z lat 1998-2005 tym rzadziej trafiali do bezrobocia, im posiadali wyższy poziom ukończonego wykształcenia. Dotyczy to nawet mniejszego ryzyka bezrobocia wśród osób, które skończyły licea ogólnokształcące w porównaniu z osobami po zasadniczych szkołach zawodowych i to pomimo tego, że ich szanse na pracę są mniejsze. Jednak więcej osób po liceach nie jest aktywnymi zawodowo i po trosze dzięki temu pozostaje mniej narażonymi na bezrobocie. Jednak różnice zagrożeniu bezrobociem, jakie tworzy sam poziom wykształcenia są wśród absolwentów mniejsze niż w populacji ogółem. Bezrobocie bardziej dotyka młodych na starcie zawodowym niż osoby z populacji w wieku produkcyjnym ogółem¹⁴⁰, ale to wśród starszych większe znaczenie ma poziom wykształcenia. To się wiąże zapewne z zupełnie odmienną strukturą wykształcenia w najmłodszych i w starszych rocznikach. W starszych wiele osób nie dysponuje nawet zasadniczym zawodowym wykształceniem, zdecydowanie mniej ma wykształcenie średnie, a tym bardziej wyższe.

Zagrożenie bezrobociem w badanej populacji było niższe dla osób z wyższym wykształceniem o ok. 5 pkt proc. w porównaniu z osobami z zasadniczym, zawodowym wykształceniem. Różnica na korzyść osób ze średnim, ogólnym wykształceniem (gdy punktem odniesienia są osoby z wykształceniem zasadniczym) wynosiła 2,6 pkt proc. a na korzyść posiadających średnie, zawodowe wykształcenie zaledwie 1,4 pkt. proc. Spłaszczenie zróżnicowania zagrożenia bezrobociem między poszczególnymi poziomami wykształcenia może być m.in. efektem znacznego popytu na pracę w niektórych zawodach robotniczych w związku z ożywieniem koniunkturalnym. Ten czynnik okazuje się zresztą silniejszy dla mężczyzn, dla których różnice między posiadającymi wykształcenie wyższe, magisterskie a zasadnicze zawodowe wynosiły tylko 2,5 pkt proc, zaś między posiadającymi wykształcenie średnie i zasadnicze sięgały co najwyżej 1 pkt proc. Kobiety po studiach magisterskich jednak były o ponad 7 pkt proc. mniej narażone na bezrobocie niż kobiety, które zakończyły edukację na szkole zasadniczej. Również średnie wykształcenie bardziej chroniło kobiety przed bezrobociem niż miało to miejsce w wypadku mężczyzn.

Niezrozumiałe jest jednak, z jakich powodów prawdopodobieństwo bezrobocia osób legitymujących się wykształceniem licencyjnym i policealnym (lub pomaturalnym) niemal w ogóle nie różni się od prawdopodobieństwa cechującego osoby, które ukończyły zasadnicze szkoły zawodowe (różnice w granicach 0-0,6 pkt proc.). To może być poważny sygnał nieradzenia sobie na rynku pracy osób z tym wykształceniem i rozmiękania się kierunków popytu na pracę z ich przygotowaniem zawodowym tak ze względu na kierunek kształcenia, specjalność, jaki i konkretnych umiejętności, jakich się nabywa podczas edukacji szkolnej lub na studiach.

Tak, jak w przypadku determinacji zatrudnienia poprzez oceny uzyskane na świadectwie, tak i w przypadku bezrobocia stwierdziliśmy wyraźny związek średniej oceny na dyplomie z prawdopodobieństwem bezrobocia. Przy ocenach wysokich prawdopodobieństwo to spada, a różnica między ocenami bardzo dobrymi (5 lub wyższymi) a ocenami miernymi (do 3) uwidacznia się zmniejszeniu prawdopodobieństwa bezrobocia o ok. 5 pkt proc, przy czym jest ono nieco większe dla kobiet niż dla mężczyzn.

Respondenci mogli sami deklarować, czy posiadają niektóre umiejętności, które mogłyby być atutem na rynku pracy. Powiązanie ich deklaracji z zagrożeniem bezrobociem pozwala stwierdzić, że chroniły przed bezrobociem głównie 2 cechy: biegła znajomość języków

¹⁴⁰ Stosujemy w tym miejscu pojęcie wieku produkcyjnego dla osób w wieku 15-64 lata, jak zwykle się robić w analizach w Unii Europejskiej.

obcych i wiążąca się z nią umiejętność funkcjonowania w międzynarodowym środowisku. Dużo słabszymi atutami było posiadanie drugiego zawodu lub prawa jazdy. Inne cechy nie tylko nie powodowały spadku prawdopodobieństwa bezrobocia ale nawet mogły je nasilać, szczególnie było to widoczne w przypadku dużego doświadczenia praktycznego. To może sygnalizować, że gromadzenie doświadczenia nie zawsze się przydaje do ochrony przed bezrobociem, widocznie musi mieć pewne cechy szczególne, by mogło stanowić walor osób kończących szkoły i w związku z tym poszukujących pracy.

Na zagrożenie bezrobociem silnie wpływają czynniki lokalizacyjne: w zależności od województwa zamieszkania prawdopodobieństwo bezrobocia może się różnić nawet o przeszło 13 pkt proc. Na skraju zagrożenia bezrobociem znajdują się z jednej strony woj. lubelskie z niskim prawdopodobieństwem bezrobocia (zwłaszcza mężczyzn) i z drugiej, z wysokim zagrożeniem woj. świętokrzyskie (zwłaszcza kobiet). Prawdopodobieństwo bezrobocia jest też wysokie dla mieszkańców w woj. śląskim i mazowieckim, przy czym na terenie Śląska wyraźnie wyższe zagrożenie bezrobociem dotyczy kobiet. Niepracujący mężczyźni rzadziej trafiają do bezrobocia dzięki programom restrukturyzacyjnym pozwalającym im się zdezaktywizować. Obydwa województwa – mazowieckie i śląskie cechują się niską stopą bezrobocia ogółem, ale to nie znaczy, że łatwo byłoby się przed nim obronić młodym osobom o przeciętnych cechach. Charakterystyka wykształcenia jest w nich bowiem korzystna – w mazowieckim wysoki poziom a w śląskim duży udział zawodów technicznych. Na Śląsku również na korzyść wpływa zaawansowany poziom urbanizacji. Przeciętnie w kraju prawdopodobieństwo bezrobocia jest wyższe w małym mieście i na wsi niż w dużym mieście, lecz te różnice pozostają małe (poniżej 1 pkt proc.). Ale na Śląsku stosunkowo dużo miast liczy ponad 100 tys. mieszkańców i z wieloma mniejszymi tworzą one dość zintegrowany zespół miejski.

Dla kształtowania zagrożenia bezrobociem miały też znaczenie indywidualne cechy demograficzne absolwentów, ich charakterystyki rodzinne itp. Jak we wszystkich badaniach, tak i w tym ujawniło się wyższe zagrożenie bezrobociem kobiet, mniejsze zagrożenie osób stanu wolnego (panien, kawalerów) w stosunku do pozostających w małżeństwie lub związku partnerskim. Posiadanie dziecka zwiększało zagrożenie bezrobociem kobiet (o blisko 4 pkt proc. w stosunku do nie posiadających dzieci) a zmniejszało zagrożenie mężczyzn (o blisko 5 pkt proc.).

Na prawdopodobieństwo bezrobocia wpływał również okres, kiedy ukończono naukę. Wcześniejszy „zostawił czas”, by lepiej dostosować się do rynku pracy, dzięki temu starsze roczniki absolwentów rzadziej trafiały do bezrobocia niż młodsze.

10.4.2 Determinanty bezrobocia długookresowego

Długookresowe bezrobocie najczęściej, choć nie zawsze, wiąże się z tymi samymi cechami, co bezrobocie ogółem, ale – ogólnie biorąc – różnice w poziomie bezrobocia są mniejsze, a czynniki determinujące jego poziom trudniej opisać korzystając z zestawu zmiennych indywidualnych o dość ograniczonej zdolności wyjaśniającej tak złożone zjawisko.

Przede wszystkim, choć źródłem bezrobocia długo trwającego mogą być głębokie niedopasowania struktury kwalifikacyjnej i terytorialnej popytu i podaży pracy, to jednak część z nich jest pokonywalna w rozmaity sposób: począwszy od akceptacji pracy mniej satysfakcjonującej niż oczekiwana, poprzez dłuższe dojazdy do pracy aż po

przekwalifikowania czy migracje¹⁴¹. Zmiany te jednak mogą przebiegać bardzo wolno, ale nawet ta powolność nie w całości tłumaczy fenomen trwałego bezrobocia.

Znaczna część bezrobocia długookresowego ma bowiem podstawy strukturalne w szerszym znaczeniu, tzw. bezrobocia równowagi. Istnieje wręcz wyraźna korelacja w występowaniu bezrobocia strukturalnego i w czasie jego trwania. Z kolei bezrobocie strukturalne jest w znacznym stopniu zawinione przez rozwiązania instytucjonalne i to nie tylko dotyczące samego rynku pracy jak płaca minimalna, regulacja czasu pracy, pasywne polityki rynku pracy, ale i przez rozwiązania wpływające na rynek pracy, choć wykreowane w innych obszarach gospodarki takie jak opodatkowanie ogółem i opodatkowanie nałożone na płace (klin podatkowy), rozwiązania dotyczące budowy infrastruktury mieszkaniowej i transportowej, system opieki nad dziećmi i wiele innych. W Polsce w dużej części bezrobocie strukturalne wydaje się zawinione przez instytucje rynku pracy¹⁴² ale wiąże się też z zasadami polityki fiskalnej, które prowadzą do powstawania tzw. „pułapki ubóstwa” i efektu klina podatkowego¹⁴³. Te przyczyny są dość uniwersalne, oddziałują na terenie całego kraju, lecz dotyczą jego obywateli, w tym młodych, objętych tym badaniem zależnie od ich cech indywidualnych. Trudno byłoby z góry przesądzić, czy uniwersalizm przyczyn strukturalnego bezrobocia powoduje mniej, czy bardziej równomierny jego rozkład w populacji. Względna równość rozkładu świadczyłaby o występowaniu elastyczności rynku pracy, zwłaszcza płac.

Nasze badanie wykazuje, że w wielu przekrojach różnice w prawdopodobieństwie pozostawania długookresowo bezrobotnym są mniejsze niż różnice prawdopodobieństwa stania się bezrobotnym ogólnie. Dotyczy to w pierwszej kolejności zróżnicowania zagrożenia bezrobociem ogółem i długookresowym w przekrojach edukacyjnych. O ile poziom wykształcenia różnicował prawdopodobieństwo stania się bezrobotnym między skrajnymi grupami o 5,1 pkt proc., to w przypadku bezrobocia długookresowego różnica ta wynosi tylko 2,1 pkt proc. O ile analogicznie różnice zagrożenia bezrobociem według zawodów wyuczonych wyniosły 34,6 pkt proc., to dla bezrobocia długookresowego 19,4 pkt proc. Tylko dziedziny wykształcenia pozostawały przekrojem, w obrębie którego różnice dotyczące prawdopodobieństwa bezrobocia długookresowego były mniej więcej takie same jak bezrobocia ogółem (Aneks Tabele: nr 10.1 i 10.2).

Wyniki te można interpretować w taki sposób, że dziedziny wykształcenia były ważne dla determinowania indywidualnego zagrożenia długo trwającym bezrobociem osób, które w latach 1998-2005 zakończyły naukę. Wziąwszy pod uwagę, że to są osoby dopiero na starcie zawodowym, konieczne jest bardziej uważne spojrzenie na te dziedziny, które ponad średnio oddziałują na zagrożenie bezrobociem, gdyż może to skutkować w przyszłości wyłączeniem tych osób z rynku pracy bądź zepchnąć je do gorszego segmentu tego rynku. Jednak gdy dokładniej przyjrzeć się wynikom to okazuje się, że zaciążyło na nich głównie wysokie prawdopodobieństwo bezrobocia długookresowego osób, które kształciły się w dziedzinie wojskowo-policyjnej. Zagrożenie pozostawania w bezrobociu ogółem dla tej grupy natomiast było niższe od grupy odniesienia, czyli osób wykształconych w zakresie pedagogiki oraz przygotowania zawodowego nauczycieli. Wnioski z tych wyników wydają

¹⁴¹ Socha M., Sztanderska U., 2000, *Strukturalne postawy bezrobocia w Polsce*, PWN

¹⁴² Wojciechowski W., 2007, Warszawa, *Instytucjonalne determinanty wykorzystania zasobów pracy. Analiza sytuacji w Polsce na tle teorii i doświadczeń międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar

¹⁴³ Socha M., Sztanderska U., 2005, Warszawa, *Rola reform polskiego rynku w dynamizacji zatrudnienia i ograniczaniu bezrobocia* (w:) *Determinanty wykorzystania zasobów pracy w Polsce*, Wojciechowski W., Z.Żółkiewski [red.], materiał niepublikowany, DAMS NBP

się następujące, kształcenie policyjno-wojskowe nie stwarza ogólnie większego zagrożenia bezrobociem, lecz w jego obrębie są jakieś specjalności a może nawet konkretne szkoły, których ukończenie nie sprzyja znalezieniu pracy nawet po długim czasie poszukiwań. Opisany efekt może wiązać się np. z oddaleniem miejsc kształcenia od miejsc potencjalnego zatrudnienia i z niechęcią do migracji.

Wyraźnie wyższe zagrożenie bezrobociem długookresowym powstaje też w przypadku ukończenia przez mężczyzn nauki w dziedzinach zarządzanie i marketing, ochrona i bezpieczeństwo oraz języki (filologie) obce. Można przypuszczać, że powód wysokiego, trwałego zagrożenia bezrobociem mężczyzn wykształconych w zakresie zarządzania i marketingu oraz bezpieczeństwa i ochrony jest taki sam jak w przypadku kształcenia wojskowo-policyjnego, ponieważ generalnie ten profil kształcenia nie podnosi prawdopodobieństwa bezrobocia ogółem. Natomiast języki obce okazują się dla mężczyzn – jako podstawowa dziedzina kształcenia – pewnym obciążeniem przy wkraczaniu na drogę kariery zawodowej. Obniża prawdopodobieństwo znalezienia się w długotrwałym bezrobociu dla mężczyzn natomiast kształcenie w dziedzinie matematyki, statystyki oraz nauk fizycznych. Trochę paradoksalnie, gdyż nauki fizyczne są dziedziną, w której kształcenie się powoduje pewne zwiększenie zagrożenia długookresowym bezrobociem wśród kobiet. Jednak należy zastrzec, że badanie – poza kształceniem wojskowo-policyjnym – nie przypisuje żadnej z dziedzin szczególnego wkładu w tworzenie zagrożenia długookresowym bezrobociem; oszacowane parametry są bardzo niskie. Pomijając wspomnianą dziedzinę, różnice między pozostałymi są bardzo małe.

Im bardziej konkretne ujęcie kwalifikacji, co w tym badaniu oznacza dwucyfrowy przekrój zawodowy, tym bardziej wyraźne różnice w zależności między cechami kwalifikacyjnymi a zagrożeniem bezrobociem. Na długotrwałe bezrobocie są narażeni młodzi ludzie jeśli przygotowywali się do pracy w zawodach z grupy: robotnicy zawodów precyzyjnych, ceramicy, wytwórcy wyrobów galanteryjnych, robotnicy poligraficzni i pokrewni, co dotyczy wprawdzie obu płci, lecz ok. 10-krotnie bardziej kobiet, a także mężczyźni, których wyuczony zawód mieścił się w grupie pracownicy obsługi biurowej oraz kobiety z zawodem z grupy: pracownicy obrotu pieniężnego i obsługi klientów. To są te same grupy, które nasilały zagrożenie bezrobociem ogółem. Widać przygotowywanie się do tych zawodów było ryzykowne. Najmniej zagrożonymi bezrobociem pozostawali operatorzy maszyn i urządzeń (mężczyźni) i specjaliści.

Poza kwalifikacyjnymi czynnikami wpływającymi na zagrożenie bezrobociem o większym znaczeniu było korzystanie ze świadczeń społecznych oraz pozostawanie na utrzymaniu członków rodziny, czyli najczęściej rodziców (nie brano tym przypadku pod uwagę współmałżonka). Tyle, że powiązanie tych zmiennych z bezrobociem może być i przyczyną długiego pozostawania w tym stanie i zarazem skutkiem.

10.4.3 Determinanty nieaktywności

Nieaktywność zawodowa nie świadczy jednoznacznie o niekorzystnej sytuacji na rynku pracy, może być świadomie wybranym stanem w przeciwieństwie do bezrobocia, które powstaje wskutek niemożności zrealizowania zamiarów pracy zawodowej. Jednak istnieje także możliwość, że nieaktywność powstaje z przekonania o niemożności znalezienia pracy. Taki efekt, określany jako efekt zniechęconego pracownika, objął 8,3% nieaktywnych absolwentów z lat 1998-2005, czyli 1,5 % z całej, badanej populacji. Do nieaktywności

wskutek zniechęcenia częściej trafiali mężczyźni niż kobiety, osoby z niższymi poziomami wykształcenia, pochodzące ze wsi (Tabela nr 10.4.3.1).

Tabela nr 10.4.3.1 Przyczyny bierności zawodowej

Cechy		Przekonani, że nie znajdują pracy	Ci, którzy wyczerpali znane sposoby jej znalezienia	Pozostali
			w%	
Płeć	Kobiety	3,8	2,9	93,3
	Mężczyźni	7,2	5,2	87,6
Wykształcenie	Zasadnicze zawodowe	6,0	4,6	89,4
	Średnie ogólnokształcące	5,2	3,0	91,8
	Średnie zawodowe	4,4	3,1	92,4
	Policealne lub pomaturalne	4,6	4,5	90,9
	Wyższe licencyjne lub inżynierskie	2,6	1,4	95,9
	Wyższe magisterskie	2,4	4,7	92,8
Rok ukończenia szkoły lub studiów	1998-2001	5,0	2,5	92,4
	2002-2003	3,6	3,6	92,8
	2004	5,3	4,2	90,6
	2005	5,0	4,1	90,9
Klasa miejscowości zamieszkania	Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców [#]	3,6	4,1	92,3
	Miasto do 100 tys. mieszkańców	3,6	2,1	94,3
	Wieś	6,4	4,2	89,5
Razem		4,7	3,6	91,7

Ale chociaż zniechęcenie nie jest przyczyną większości przypadków pozostawiania poza rynkiem pracy, warto wiedzieć, które grupy młodych osób świadomie zrezygnowały z aktywności zawodowej. To ma znaczenie dla kształtowania oczekiwań w stosunku do polityk rynku pracy, do systemu kształcenia, może też wskazać drogi zwiększenia atrakcyjności pracy zawodowej dla młodych ludzi, a w konsekwencji, zwłaszcza w długiej perspektywie poprawić ich pozycję ekonomiczną.

W celu identyfikacji przyczyn nieaktywności, podobnie jak we wcześniejszych rozdziałach posłużyliśmy się modelem regresji probitowej. Wynika z niej (Aneks Tabela nr 10.3), że występuje tym mniejsze prawdopodobieństwo nieaktywności, im wyższy jest poziom wykształcenia z jednym wszakże wyjątkiem: jeśli ktoś posiadał wykształcenie średnie ogólne, to jego szanse bycia nieaktywnym rosły o 5,5 pkt proc. w stosunku do osób po zasadniczej, zawodowej szkole. Do nieaktywności popychało mężczyzn kształcenie się w dziedzinie matematyki lub statystyki, a kobiety kształcenie z zakresu języków obcych, humanistyki, administracji, nauk biologicznych (łącznie z ochroną środowiska), a także informatyki. Posiadanie jakiegokolwiek wyuczonego zawodu w porównaniu z osobami, które go nie miały, prowadziło do zmniejszenia nieaktywności, co tylko umacnia niską ocenę aktywności osób po ukończeniu liceów ogólnokształcących. Największe prawdopodobieństwo nieaktywności wśród posiadających wyuczony zawód cechowało zaś osoby przygotowane do pracy w szkolnictwie, pozostałych specjalistów, pracowników obrotu pieniężnego i obsługi klientów, operatorów maszyn i urządzeń wydobywczych i przetwórczych.

Wpływ wykształcenia na nieaktywność silniejszy był wśród kobiet, co wiąże się z ich zaangażowaniem w zajęcia domowe i powodowaną nimi wysoką wrażliwość oceny, czy

opłaca się podjąć pracę zarobkową w zależności od potencjalnych zarobków. Kobiety nisko wykształcone, bez zawodu mają – w zestawieniu z kosztami w postaci zaniechania wypełniania części funkcji rodzinnych i domowych – niską wycenę opłacalności pracy zarobkowej. Mężczyźni rzadziej wypełniając obowiązki pozazawodowe, w mniejszym stopniu kształtują swoją aktywność pod wpływem czynników związanych z poziomem kwalifikacji, popytem na nie, itp.¹⁴⁴. Czynniki te nieco bardziej wpływają na ich bezrobocie niż na nieaktywność, aczkolwiek – jak wcześniej wykazano – również i bezrobocie w przypadku mężczyzn mniej zależy od wykształcenia niż bezrobocie kobiet.

10.5 Środowiskowe uwarunkowania trudności absolwentów na rynku pracy

W analizach regresji do zmiennych objaśniających włączyliśmy dane związane ze środowiskiem, z którego wywodzili się respondenci. Przede wszystkim testowaliśmy, czy sytuacja bezrobocia może mieć związek z poziomem wykształcenia rodziców. W wykształceniu rodziców upatrywaliśmy cechy warunkujące wykształcenie absolwentów ale – w związku z boorem edukacyjnym – ta zależność nie jest ścisła¹⁴⁵. Postawiliśmy sobie dalej idące pytanie, czy wykształcenie rodziców oddziałuje też na zachowania pozaedukacyjne młodych ludzi, w tym na zachowania na rynku pracy. Czy niski kapitał społeczny kształtowany w domu może w jakimkolwiek stopniu determinować porażki na rynku pracy. Zakładaliśmy, że operowanie informacją (docieranie do niej, przetwarzanie, podejmowanie na jej podstawie decyzji) może przyczyniać się do trafniejszych wyborów zawodowych także o takim stopniu szczegółowości i takich charakterystykach (jakościowych), które w naszym badaniu bezpośrednio pozostają nieuchwytnie.

Nie mieliśmy niestety danych o statusie zawodowym rodziców, który mógłby dokładniej wprowadzić nas w krąg informacji o dziedziczeniu pozycji na rynku pracy. Poprzestaliśmy zatem tylko na podstawowych informacjach o wykształceniu (Tabela nr 10.5.1). Wynika z nich wyraźnie, że tym częściej młodzi ludzie pracują im ich rodzice są bardziej wykształceni. W konsekwencji, jeśli rodzice są wyżej wykształceni, udział młodych osób biernych i bezrobotnych pozostaje niższy. Droga do pracy wiedzie poprzez określone wykształcenie, więc wpływ wykształcenia rodziców mógł się zaznaczyć w poziomie i dziedzinie wykształcenia dzieci, zaś dopiero wykształcenie, stanowiąc składnik kwalifikacji młodych osób, determinuje sukcesy i porażki na rynku pracy.

Tabela nr 10.5.1 Status na rynku pracy dzieci w zależności po poziomie wykształcenia ojców i matek

Wykształcenie rodziców	Status na rynku pracy osób, które skończyły szkołę w latach 1998-2005					
	Pracujący				Bezrobotni	Bierni
	Najemnie	Na rachunek własny	Pomagający członkowie rodziny	Razem		
w%						
Ojca						
Podstawowy lub niższy	45,8	7,0	3,8	56,6	20,8	22,6
Zasadniczy zawodowy	58,5	3,7	2,0	64,2	17,7	18,1
Średni ogólnokształcący	64,8	4,3	1,0	70,1	12,1	17,8
Średni zawodowy	63,3	5,8	1,3	70,3	13,2	16,5
Policealny/ pomaturalny	61,8	3,4	0,7	65,9	11,6	22,5
Wyższy	64,9	5,5	1,0	71,4	9,4	19,1

¹⁴⁴ Kotowska I., Sztanderska U., Wóycicka I., 2007, Warszawa, *Aktywność zawodowa i edukacyjna a obowiązki rodzinne w Polsce w świetle badań empirycznych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar

¹⁴⁵ Domański 2004

Matki						
Podstawowy lub niższy	46,4	6,6	3,8	56,7	20,7	22,5
Zasadniczy zawodowy	57,8	3,7	2,0	63,5	17,8	18,7
Średni ogólnokształcący	63,1	4,5	1,0	68,6	12,8	18,6
Średni zawodowy	63,2	5,3	1,5	70,0	14,1	15,9
Policealny/ pomaturalny	67,1	3,6	1,0	71,7	12,7	15,6
Wyższy	62,9	5,9	0,7	69,4	10,9	19,7

By się przekonać, czy wykształcenie rodziców samoistnie oddziałuje na niską zatrudnialność dzieci, zmienne dotyczące wykształcenia ojca (zgodnie z większością badań jest to zmienna właściwsza od wykształcenia matek, głównie ze względu na powszechniejszą aktywność zawodową ojców) włączyliśmy do analizy regresji. Z analizy tej wynika, że nie tylko własne wykształcenie absolwenta, ale i wykształcenie jego rodzica kształtuje zachowania na rynku pracy (oszacowania były istotne). Ale nie w sposób, którego byśmy się najbardziej spodziewali. Wykształcenie ojca powyżej poziomu podstawowego wprawdzie zmniejszało ryzyko nieaktywności (przy kontroli innych cech), lecz nie były to różnice duże – mieszczą się w granicach do 2,3 pkt proc. Akurat słabego wpływu tych cech można byłoby się spodziewać. Trudniej jednak było przewidywać, że prawdopodobieństwo bezrobocia absolwentów wraz ze wzrostem wykształcenia ojców będzie się nasilać. Tymczasem prawdopodobieństwo bycia bezrobotnym okazało się większe, jeśli ojciec skończył szkołę ponadpodstawową, w stosunku do sytuacji, kiedy ojciec miał co najwyżej wykształcenie podstawowe. Wprawdzie było ono większe zaledwie o ułamki punktu procentowego, kiedy ojciec legitymował się wykształceniem zasadniczym lub średnim w stosunku do podstawowego, niemniej różnica pozostawała zauważalna (Aneks Tabela nr 10.1). Kiedy zaś ojciec miał ukończone studia, to prawdopodobieństwo, że jego dziecko po ukończeniu szkoły będzie bezrobotne wzrastało nawet o 5,6-6,1 pkt proc. Można snuć hipotezy o tym, że młodzi ludzie bardziej mogli liczyć na finansowanie ich utrzymania, kiedy rodzice dysponując wyższym wykształceniem prawdopodobnie mieli też wyższe dochody. Nasze badanie wykazało, że aktywność zawodowa młodych osób silnie negatywnie wiąże się z utrzymywaniem przez rodziców. A trzeba przypomnieć, że nie mówimy o utrzymywaniu podczas nauki, lecz po jej zakończeniu. Posiadanie zabezpieczenia finansowego w postaci rodziców skłonnych finansować utrzymanie dorosłych dzieci osłabia bodźce do podejmowania pracy, zwłaszcza jeśli jej warunki niekorzystnie różnią się od oczekiwanych.

W przypadku oszacowań bezrobocia długookresowego – prawdopodobieństwo jego występowania było dodatnio związane z wykształceniem ojca z wyjątkiem, kiedy miał on wykształcenie średnie ogólne. Różnice prawdopodobieństwa bezrobocia długookresowego w zależności od poziomu wykształcenia ojca były jednak bardzo małe.

Można też było sobie zadać pytanie, czy młodzi ludzie kształtowali swoją własną sytuację zawodową odwzorowując funkcjonowanie rodziny pochodzenia. Przemiany w tym zakresie wpływają bowiem na zaangażowanie zawodowe osób obu płci, mają więc znaczenie dla aktywności zawodowej, a także kształtują oczekiwania dotyczące zarobków, konieczności podjęcia pracy, itp. Polskie badania dostarczyły dowodów, że młode pokolenie inaczej niż starsze kształtuje podział obowiązków, a to skutkuje m.in. wzmożoną aktywnością zawodową kobiet¹⁴⁶.

¹⁴⁶ Kotowska I., Sztanderska U., Wóycicka I., 2007, Warszawa, *Aktywność zawodowa ...*, op.cit.

Biorąc to pod uwagę, w naszym badaniu i odwołując się do klasycznych, ekonomicznych modeli rodziny¹⁴⁷ próbowaliśmy określić, jak ich występowanie może wpływać na aktywność najmłodszego pokolenia i czy może warunkować trudności w adaptacji na rynku pracy po ukończeniu szkoły.

Charakterystyczne, że jeśli młodzi ludzie pochodzili z rodzin, w których pracowali obydwój rodzice, oni sami również częściej byli pracującymi, rzadziej biernymi zawodowo i rzadziej bezrobotnymi (Tabela nr 10.5.2). Relatywnie lepiej na rynku pracy radzili sobie też młodzi ludzie wywodzący się z domów określonych w badaniu jako inne – to sytuacje, gdzie zwykle występował tylko jeden rodzic i to on zapewniał utrzymanie rodzinie.

Tabela nr 10.5.2 Status na rynku pracy dzieci w zależności od typu aktywności ekonomicznej ich rodzin pochodzenia

Model aktywności ekonomicznej w rodzinie	Status na rynku pracy osób, które skończyły szkołę w latach 1998-2005					
	Pracujący				Bezrobotni	Bierni
	Najemnie	Na rachunek własny	Pomagający członkowie rodziny	Razem		
	w %					
Ojciec zajmował się pracą zawodową a matka prowadzeniem domu	55,9	3,9	2,0	61,8	17,1	21,1
Oboje rodzice w równym stopniu dzielili się obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi	60,3	5,2	1,9	67,4	15,5	17,2
Oboje rodzice pracowali zawodowo, ale za obowiązki rodzinne odpowiedzialna była matka	63,5	4,3	1,4	69,2	13,3	17,5
Matka pracowała zawodowo, a ojciec zajmował się domem	51,1	5,7	0,4	57,2	20,1	22,7
Inny niż wymienione	55,7	4,9	1,3	62,0	16,4	21,6
Wychowywałem/am się poza własną rodziną	53,7	5,5	0,0	59,2	13,2	27,6

Zmienną dotyczącą ekonomicznych modeli rodziny pochodzenia zastosowaliśmy również w analizie probitowej, by sprawdzić, czy przy kontroli innych cech, zwłaszcza opisujących zasób kapitału ludzkiego i podstawowe, osobiste charakterystyki demograficzno-społeczne absolwentów z lat 1998-2005, odwzorowanie zachowań wyniesionych z rodzinnych domów miało wpływ na ich własne losy na rynku pracy. Bardzo charakterystyczne, że na aktywność zawodową najmniej korzystnie wpływał tradycyjny model domu rodzinnego polegający na zawodowej pracy ojca i aktywności domowej matki. Sytuacja, że pracowali obydwój rodzice obniżała prawdopodobieństwo nieaktywności absolwentów o 1,1-2,8 pkt proc. porównaniu z modelem tradycyjnym, przy czym w taki sposób najsilniej oddziaływał model równych obciążeń zawodowych i domowych obydwój rodziców. Analogicznie – model tradycyjny rodzinnego domu wiązał się z najwyższym prawdopodobieństwem bezrobocia, które w wypadku samodzielnej pracy zawodowej matek było niższe nawet o ok. 4 pkt proc. To samo działo się w odniesieniu do długookresowego bezrobocia z tym, że zależności okazały się słabsze, podobnie jak w przypadku innych determinant opisujących to zjawisko.

¹⁴⁷ Ekonomiczny model rodziny określany przez sposób angażowania się kobiet i mężczyzn w pracę zarobkową i obowiązki rodzinne (Leira, 2002, Kotowska, Sztanderska, Wóycicka, 2007). Wyróżnia się tradycyjny model, w którym aktywnym zawodowo jest mężczyzna a kobieta wypełnia obowiązki rodzinne (*single breadwinner model*), następnie model, w którym kobieta uzupełniająco zajmuje się – poza obowiązkami rodzinnymi – również zarobkowaniem (*male breadwinner model – female part-time home carer*), a wreszcie model, gdzie obydwój pracują (*dual earner model*), przy czym odróżnia się sytuację kiedy na kobiecie spoczywa nadal większość odpowiedzialności za dzieci i dom (*dual earner model- double burden of females*) oraz sytuację, w której obydwój partnerów dzielą się obowiązkami zarobkowymi i domowymi (*dual breadwinner model – dual carer model*).

Można przypuszczać, że oczekiwania i preferencje dziedziczone po poprzednim pokoleniu wpływają na determinację młodych osób opuszczających szkołę w kształtowaniu własnej pozycji zawodowej a poprzez to również oddziałują na faktyczny stan, w jakim znajduje się młodzież.

10.6 Absolwenci na trudnym rynku pracy

Można zastanawiać się, w jakim stopniu absolwenci „są sami sobie winni” a w jakim stopniu ogólna sytuacja na rynku pracy kształtuje ich położenie, a szczególnie trudności w uzyskaniu pracy. Można na tak postawione pytanie odpowiadać wykorzystując szereg wypowiedzi respondentów dotyczących własnych zachowań na rynku pracy i zjawisk, z którymi się zetknęli.

Młodzi ludzie, poszukując pracy musieli wykazać dużo determinacji, wzięwszy pod uwagę, że okres w którym podejmowali starania o zatrudnienie przypadał na czas wysokiego bezrobocia. Ponad połowa poszukując pracy zetknęła się z odrzuceniem swoich ofert przez pracodawców (Tabela nr 10.6.1). W ok. 40% przypadków powodem odrzucenia były niewłaściwe kwalifikacje lub brak doświadczenia zawodowego. Częściej jednak odrzucenia nie zależały od nieposiadania pożądanых cech przez absolwentów, wynikały z tego, że firmy nie chciały/ nie zamierzały zatrudniać zgłaszających się kandydatów do pracy.

Najczęściej odrzucenie ofert pracy zdarzało się osobom z wyższym, magisterskim wykształceniem. Przyczyną mogła być – paradoksalnie – większa intensywność poszukiwań pracy z ich strony, samodzielne aplikowanie o zatrudnienie skierowane do wielu pracodawców itp. (por. rozdział IV niniejszego raportu). Im niższe wykształcenie, tym rzadziej oferty były odrzucane.

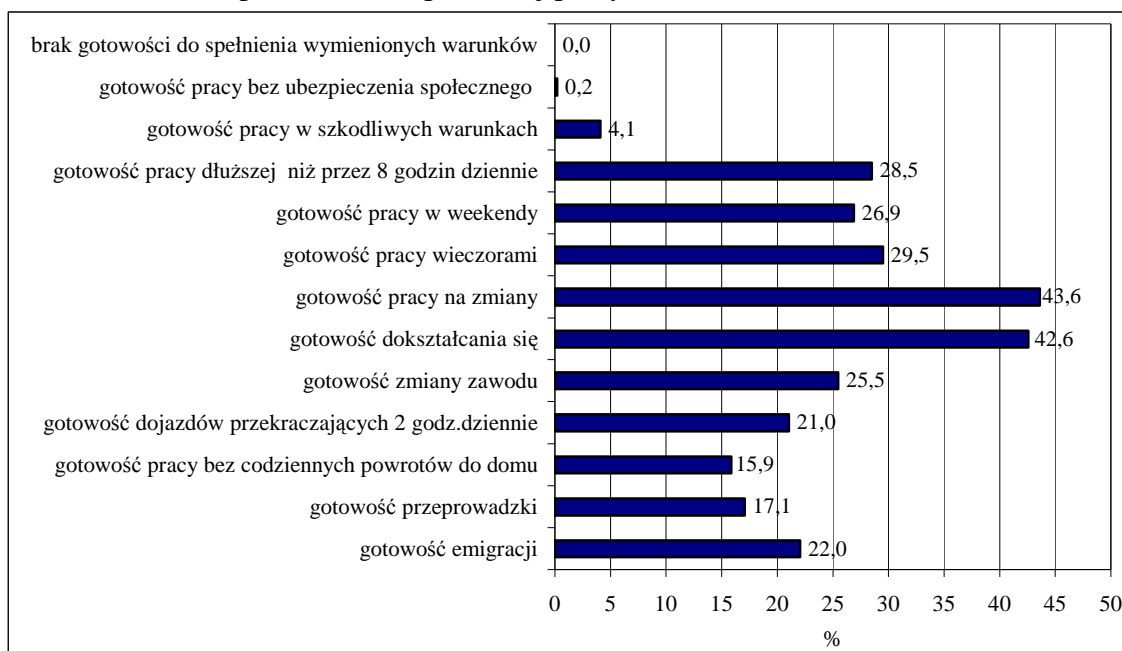
Tabela nr 10.6.1 Odrzucanie oferty pracy przez pracodawców

Cechy		Nie zdarzyło się	Zdarzyło się z powodu niewłaściwych kwalifikacji/ braku doświadczenia	Zdarzyło się z innych przyczyn
			w%	
Płeć	Kobiety	44,3	20,7	35,1
	Mężczyźni	43,9	21,8	34,3
Wykształcenie	Zasadnicze zawodowe	51,7	19,5	28,8
	Średnie ogólnokształcące	41,1	25,5	33,4
	Średnie zawodowe	47,6	20,1	32,3
	Policealne lub pomaturalne	40,9	22,6	36,5
	Wyższe licencyjne lub inżynierskie	34,5	22,9	42,6
	Wyższe magisterskie	38,4	19,8	41,8
Rok ukończenia szkoły lub studiów	1998-2001	45,2	21,0	33,8
	2002-2003	41,7	21,7	36,5
	2004	45,5	20,8	33,7
	2005	44,0	21,1	34,9
Klasa miejscowości zamieszkania	Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców [#]	37,1	24,7	38,2
	Miasto do 100 tys. mieszkańców	45,4	20,6	34,0
	Wieś	49,7	18,2	32,0
Razem		44,1	21,1	34,7

Odrzucanie ofert nie było jakoś wyraźniej skorelowane z płcią czy rokiem ukończenia szkoły lub uczelni. Natomiast zdecydowanie bardziej występowało z zamieszkiwaniem w dużym mieście. Tam też częściej przyczyną, dla których oferty zostały odrzucone było nieposiadanie kwalifikacji, jakich sobie życzył pracodawca. Zatem na tzw. dobrych rynkach pracy panowała wysoka konkurencja. W dużym mieście łatwiej było znaleźć pracę (wskazują na to wszystkie parametry rynku pracy, także dotyczące młodych osób) ale to wymagało sprostania konkurencji i zaspokojenia wymagań pracodawców, którzy bardziej mogli „przebierać” w kandydatach do objęcia stanowisk.

Absolwenci mogli sobie radzić na rynkach z dużym bezrobociem i wysoką konkurencją dostosowując się do oczekiwań pracodawców. W tym zakresie ich wysoka mobilność mogła okazać się poważnym atutem. Bardzo duża część absolwentów aprobowała migracje jako sposób rozwiązania własnych problemów z pracą – i to nawet krajowe, nie tylko zagraniczne, mimo, że migracje krajowe nie zapewniały wysokich gratyfikacji z racji podjęcia pracy poza dotychczasowym miejscem zamieszkania. Stosunkowo dużo młodych osób godziło się też z koniecznością długich dojazdów do pracy, nieco mniej z koniecznością takiej pracy, gdzie tylko okresowo można wracać do miejsca zamieszkania. W stosunku do innych badań na całej populacji bezrobotnych¹⁴⁸ deklaracje o gotowości do przestrzennej mobilności wydają się wysokie, zwłaszcza jeśli chodzi o migracje krajowe. Możliwe, że wśród młodych, koszty migrowania są mniejsze – nie muszą zmienić własnego mieszkania, gdyż częściej go nie mają, nie muszą się liczyć z powiązaniem poprzez pracę z miejscem zamieszkania innych członków rodziny, gdyż ci również są na starcie zawodowym, a przede wszystkim nie zainwestowali jeszcze swojego czasu w dopasowanie się do warunków miejscowych pracodawców.

Wykres nr 10.6.1 Deklaracje dotyczące warunków pracy, na które byli skłonni zgodzić się absolwenci w trakcie poszukiwania pierwszej pracy



¹⁴⁸ Gumuła W., Socha J., Wojciechowski W., 2007, Warszawa, *Presja płacowa oraz niedopasowanie strukturalne na rynku pracy w świetle badań NBP*, Studia i Materiały, zeszyt 219, NBP

Stosunkowo wysoka jest też mobilność zawodowa absolwentów. Aż ¼ gotowa była zmienić zawód od razu po skończeniu szkoły, byle znaleźć pracę. Aż 42,6% akceptowało doksztalcanie się. To znacznie więcej niż faktycznie kształci się ustawicznie – według różnych szacunków odsetek kształcących się nie przekracza 25%¹⁴⁹, ale wzięwszy pod uwagę, że mówimy o najmłodszych rocznikach na rynku pracy, ta wielkość nie zaskakuje, gdyż to przede wszystkim młodzi się kształcą, także w systemie pozaszkolnej edukacji.

Młodzi ludzie godzili się również z uciążliwym rozkładem czasu pracy – z pracą w weekendy, wieczorami, na zmiany. Podobnie z pracą trwającą dłużej niż normatywne 8 godz. dziennie. Rzeczywisty tygodniowy czas pracy (Tabela nr 7.4.3.1) był jednak dłuższy i powszechniejsze było przekraczanie normatywu 8 godz. dziennie. Gotowość pracy w nietypowych porach „pokryła z nawiązką” faktyczne potrzeby pracodawców (Tabela nr 7.4.2.1) – w rzeczywistości mniej osób musiało pracować w taki sposób aniżeli było skłonnych tak robić.

Jedynie, czego absolwenci właściwie w ogóle nie byli gotowi zaakceptować, to praca w szkodliwych warunkach i praca bez ubezpieczenia społecznego, czyli na czarno. W tabeli nr 10.2.1 podano dane wskazujące jednak na to, iż faktycznie 2,2% badanej populacji przyznało się, iż pracują bez umowy o pracę, zaś dalszych 3,8% nie było w stanie określić statusu swojej pracy. To pokazuje, że chociaż z założenia tego rodzaju zajęć nie szukano, to w sytuacji niedostępności rejestrowanej pracy i niezadowolenia z zarobków, wyrażanego przez ponad połowę badanych (Tabela nr 7.4.5.1), godzono się z pracą w szarej sferze jako z ułomnym ale zawsze lepszym rozwiązaniem od braku zajęcia zarobkowego.

Na tym tle trochę może dziwić, że mniej niż 10% absolwentów podjęło jakiegokolwiek działania, żeby założyć samodzielną działalność gospodarczą (Tabela nr 10.6.2). Badania jednak pokazują, że prowadzenie działalności na własny rachunek poza rolnictwem wymaga nie tylko formalnego, dobrego przygotowania np. uzyskanego podczas kształcenia, ale też doświadczenia, kontaktów zawodowych i pewnego początkowego kapitału. Części tych walorów młodzi ludzie nie mają z oczywistych powodów. Zachowują się więc racjonalnie starając się przede wszystkim o pracę najemną.

¹⁴⁹12-24% wg Szkolenia w Polsce. Badanie dotyczące potrzeb szkoleniowych, Obserwatorium Zarządzania, IPSOS, Nowoczesna Firma, Warszawa, 2006, s. 41

Tabela nr 10.6.2 Podejmowanie działań w celu założenia samodzielnej działalności gospodarczej

Cechy		Działania nie zakończone utworzeniem działalności	Działania zakończone utworzeniem działalności	Brak działań	Relacja 1/2
		1	2	3	4
w%					
Płeć	Kobiety	5,6	4,0	90,4	1,4
	Mężczyźni	9,2	6,6	84,2	1,4
Wykształcenie	Zasadnicze zawodowe	6,7	3,3	90,1	2,0
	Średnie ogólnokształcące	5,6	3,1	91,3	1,8
	Średnie zawodowe	7,0	5,2	87,8	1,4
	Policealne lub pomaturalne	8,3	6,0	85,7	1,4
	Wyższe licencjackie lub inżynierskie	8,4	8,4	83,2	1,0
	Wyższe magisterskie	8,0	7,1	84,9	1,1
Rok ukończenia szkoły lub studiów	1998-2001	7,9	7,7	84,4	1,0
	2002-2003	6,7	5,0	88,3	1,4
	2004	6,6	4,0	89,4	1,6
	2005	7,0	3,2	89,8	2,2
Klasa miejscowości zamieszkania	Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców [#]	7,6	5,6	86,8	1,3
	Miasto do 100 tys. mieszkańców	7,1	4,9	88,1	1,4
	Wieś	6,8	5,0	88,2	1,4
Razem		7,1	5,2	87,7	1,4

Starań o podjęcie samodzielnej działalności gospodarczej pojawiało się więcej wśród mężczyzn niż wśród kobiet, wśród dysponujących wykształceniem powyżej średniego, wśród tych, którzy wcześniej ukończyli szkołę i tym samym przez więcej lat pozostawali na rynku pracy, mieli więc czas, by zgromadzić konieczne doświadczenie. Wreszcie, częściej próby samodzielnej działalności podejmowano w dużych miastach, gdzie jest szerszy rynek i więcej możliwości działania małych firm, zwłaszcza usługowych.

Jednak skala pracy na własny rachunek jest wśród młodych mniejsza niż w populacji ogółem, co uwypukla potrzebę pewnego rodzaju terminowania na rynku nim się uda skutecznie zmierzyć z ryzykiem, jakie wiąże się z tego typu pracą. Średnio udawało się podjąć działalność w ok. 40% zainicjowanych przedsięwzięć. To i tak wydaje się dobrym wynikiem, ale wyraźnie gorsze rezultaty osiągnęli najmłodsi (absolwenci 2005 r.) i z najniższymi kwalifikacjami (osoby, które ukończyły zasadniczą szkołę zawodową).

Pomimo wszelkich starań, wysokiej mobilności stosunkowo niewielu młodym osobom udało się podjąć pracę i utrzymać ją bez przerw. W takiej komfortowej sytuacji najczęściej były osoby po wyższych studiach, zwłaszcza magisterskich. Odsetek osób bez okresów niepracowania wyniósł w tej grupie 2 razy tyle, co w grupie osób z wykształceniem średnim ogólnym. Bardziej stabilną sytuację mieli mężczyźni niż kobiety, mieszkańcy dużych miast w porównaniu z małymi i wsią.

Na rynku pracy młodych osób pojawiła się grupa, która miała wyraźny kłopot z utrzymaniem stabilnej sytuacji zawodowej. Świadczy o tym liczba przerw w wykonywaniu zarobkowej pracy, która – pomimo niewielu lat znajdowania się na rynku pracy – w niektórych przypadkach sięgała 4. Wprawdzie odsetek młodych osób, które „zaliczyły” po cztery przerwy w wykonywaniu pracy, był niski – zaledwie 2,2%, niemniej trzeba zauważyć, że jest

pewna grupa, krążąca między zajęciami zarobkowymi. Ich sytuacja może być lepsza niż tych, którzy pozostają w bezrobociu, szczególnie długotrwałym, lecz również w większości przypadków nie jest korzystna. Po pewnym czasie brak stabilności ogranicza kumulowanie specyficznego kapitału ludzkiego i tym samym osłabia możliwości rozwoju zawodowego.

Tabela nr 10.6.3 Liczba przerw w pracy zawodowej licząc z okresem bezpośrednio po ukończeniu szkoły

Cechy		Liczba przerw w pracy zawodowej				
		0	1	2	3	4
		w%				
Płeć	Kobiety	26,7	34,4	28,3	8,7	1,7
	Mężczyźni	32,7	34,2	22,6	7,3	2,7
Wykształcenie	Zasadnicze zawodowe	23,8	33,1	28,5	10,9	3,2
	Średnie ogólnokształcące	20,0	33,0	36,7	8,0	2,0
	Średnie zawodowe	24,9	36,4	25,7	9,6	3,0
	Policealne lub pomaturalne	30,9	32,8	24,6	9,1	2,4
	Wyższe licencjackie lub inżynierskie	40,4	32,1	22,0	4,6	0,8
	Wyższe magisterskie	43,6	35,3	16,1	4,3	0,6
Rok ukończenia szkoły lub studiów	1998-2001	28,6	37,3	22,7	8,6	2,5
	2002-2003	29,0	34,4	24,3	9,5	2,6
	2004	29,3	34,0	25,9	7,7	2,7
	2005	30,3	31,2	30,5	6,7	1,2
Klasa miejscowości zamieszkania	Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców [#]	31,2	37,0	23,5	6,7	1,4
	Miasto do 100 tys. mieszkańców	28,7	33,4	27,2	8,4	2,0
	Wieś	28,2	32,6	26,8	9,1	3,0
Razem		29,3	34,3	25,8	8,1	2,2

Osób z trzema przerwami w pracy zarobkowej było 8,1%, z dwoma przerwami 25,8% (Tabela nr 10.6.3). Rzadziej przerwy zdarzały się wyżej wykształconym, mężczyznom niż kobietom, mieszkającym w dużych miastach niż w małych i na wsi. W dużych miastach jedna przerwa w wykonywaniu pracy zarobkowej była najpowszechniejsza, przerwy wielokrotne zdarzały się rzadziej, w małych miastach mniej osób miało tylko jedną przerwę, więcej kilka, a na wsi najwyższe były odsetki osób, które doświadczyły 3 lub 4 przerw. O ile jedną lub po dwie przerwy można przypisać procesowi lepszego dopasowywania się do popytu i odnajdywania swoich możliwości efektywnej pracy i rozwoju zawodowego, o tyle wiele przerw wskazuje na niemożność znalezienia trwałego zatrudnienia i potencjalne funkcjonowanie na tzw. peryferyjnym rynku pracy. Do pewnego stopnia potwierdza taki rozwój sytuacji fakt, że ok. 4% osób wykonywało pracę zawodową w czterech miejscach; to tylko wskazuje, że są tacy, którzy krążą po rynku pracy i nie znajdują zadawalającego ich samych i ich pracodawców miejsca pracy (Tabela nr 10.6.4).

Największa część osób, które ukończyły edukację w latach 1998-2005 do pracowała po zakończeniu nauki w dwóch miejscach pracy – 45,3%. Wydaje się, że drugie, najwyżej trzecie miejsce doprowadza do odnalezienia pewnej stabilności, pozwalającej na rozwój zawodowy. Najliczniej takie osoby występowały wśród magistrów - 54,8%.

Tabela nr 10.6.4 Liczba miejsc pracy

Cechy		Liczba miejsc pracy zawodowej				
		0	1	2	3	4
		w%				
Płeć	Kobiety	21,4	15,1	43,0	15,3	4,0
	Mężczyźni	16,1	13,0	48,4	16,0	4,9
Wykształcenie	Zasadnicze zawodowe	21,2	15,7	43,7	13,9	4,4
	Średnie ogólnokształcące	32,5	14,8	37,7	11,2	2,8
	Średnie zawodowe	18,1	15,3	43,1	16,9	5,2
	Policealne lub pomaturalne	15,9	14,7	46,4	17,2	4,8
	Wyższe licencjackie lub inżynierskie	16,5	13,2	48,6	16,6	3,8
	Wyższe magisterskie	9,2	11,0	54,8	18,4	4,9
Rok ukończenia szkoły lub studiów	1998-2001	11,9	14,9	46,0	19,3	6,1
	2002-2003	16,2	14,3	45,1	16,6	5,7
	2004	19,7	13,4	44,9	16,9	4,0
	2005	29,0	13,9	45,1	10,0	1,7
Klasa miejscowości zamieszkania	Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców [#]	15,9	12,4	46,6	17,5	5,5
	Miasto do 100 tys. mieszkańców	19,2	14,9	44,0	16,4	4,3
	Wieś	21,9	15,3	45,3	13,3	3,6
Razem		19,1	14,2	45,3	15,6	4,4

Jest jednak też taka grupa, która w ogóle nie podejmowała zajęć zarobkowych. Należy przypuszczać, że nie tylko wskutek takiego wyboru, ponieważ odsetek tych osób maleje w miarę upływu czasu od zakończenia nauki, co wskazywałoby, że doświadczali trudności ze znalezieniem pracy w pierwszym okresie poszukiwań pracy a potem je stopniowo pokonywały. Przeciętnie niemal 1/5 osób po skończeniu szkoły w ogóle nie pracowało zarobkowo. To zbyt wiele, wzięwszy pod uwagę, że w kolejnych latach będą doświadczali wielu zdarzeń, z których część i tak spowoduje wycofywanie się z rynku pracy. I za wiele, wzięwszy przypadek ich kwalifikacji. Ponieważ najwięcej osób, które nie zetknęły się z pracą zawodową ukończyło naukę w 2005 r., (29,0%) a nasze badanie przeprowadzono w IV kwartale 2006, to można przypuszczać, że najtrudniejszy jest sam start zawodowy i że tę barierę wejścia na rynek pracy po zakończeniu nauki pokonuje się szczególnie trudno. W kolejnych latach, upływających od zakończenia szkoły, osób, które by w ogóle nie pracowały, ubywało aż do 11,9% w populacji, która skończyła szkoły w latach 1998-2001. Im dłuższy okres od skończenia nauki to tym mniej osób, które nie pracowały ale i mniejsze szanse, by ich szkolne umiejętności zachowały swoją przydatność dla pracodawców.

Odsetek nigdy nie pracujących jest stosunkowo silnie zróżnicowany. Przede wszystkim ze względu na płeć – tradycyjnie więcej kobiet nie podejmowało pracy (21,4 %). Ale odsetek mężczyzn, którzy w ogóle nie pracowali po zakończeniu nauki też jest dość wysoki (16,1%). Mimo wyraźnych sygnałów o tym, że pojawił się wzmożony popyt na pracę osób w zawodach robotniczych, wśród osób z zasadniczym zawodowym wykształceniem aż 21,2% stanowiły osoby nie pracujące po skończeniu szkoły lub uczelni. Najwięcej takich osób znajdziemy jednak w grupie absolwentów liceów ogólnokształcących, to prawie 1/3. O ile w dużych miastach odsetek osób nie pracujących po skończeniu edukacji wyniósł 15,9%, to na wsi aż 21,9%. To może zaskakiwać w kontekście rezerwuaru bezpieczeństwa, które tworzy indywidualne rolnictwo ze swoim nadmiernym zatrudnieniem. Okazuje się, że nie chłonie ono jednak sporej części absolwentów, którzy nie odnaleźli się w innej pracy.

10.7 Podsumowanie

Chociaż absolwenci z lat 1998-2005 nie cechowali szczególnie niską zatrudnialnością na tle całej populacji w wieku produkcyjnym, to jednak w ich położeniu można było dostrzec przejawy szczególnych trudności, które musieli napotkać na rynku pracy. Przede wszystkim znaczna część tych osób wykonywała pracę według zasad, które można uznać za niekorzystne: byli to pomagający członkowie rodzin, stażyści, wykonujący pracę na podstawie umowy cywilno-prawnej, pracujący bez formalnych podstaw prawnych i tacy, których formalny status nie został ustalony – łącznie 12,6% badanej populacji. Razem z bezrobotnymi i nieaktywnymi stanowili oni większość absolwentów rocznika 2005, a wśród najdawniejszych absolwentów z lat 1998-2001 blisko 1/3. To wskazuje, że choć z upływem czasu części absolwentów udaje się pokonać trudności na rynku pracy, to jednak nie dotyczy to wszystkich. Praca ich była ponadto często zmieniana, poprzedzielana okresami niepracowania. Ze strony absolwentów widać starania polegające na daleko idącej mobilności terytorialnej, kwalifikacyjnej i aprobatę dla trudnych warunków pracy ze względu na jej czas trwania, rozkład, itp. A mimo to przeszkody w podejmowaniu pracy udaje się pokonać tylko częściowo.

To tylko podnosi wagę indywidualnych czynników, mających znaczenie dla kształtowania prawdopodobieństwa bezrobocia i nieaktywności. Wśród czynników kształtujących bezrobocie na pierwszy plan wysuwają się zmienne opisujące kapitał ludzki. Największe różnice występują między absolwentami z wykształceniem średnim ogólnym a legitymującymi się stopniem magistra, głębokie różnice pojawiają się między osobami, które ukończyły naukę w dziedzinach: nauk humanistycznych, nauki o językach (relatywnie najniższe prawdopodobieństwo bezrobocia) i z drugiej strony z zakresu administracji (prawdopodobieństwo najwyższe), między przygotowanymi do pracy jako pracownicy obrotu pieniężnego i usług (największe zagrożenie bezrobociem) a kierowcami i monterami maszyn (najniższe). Różnice między skrajnymi grupami zawodowymi w prawdopodobieństwie pozostawania bezrobotnym sięgają 34,6 pkt proc. Różnice te są mniejsze w przypadku bezrobocia długookresowego. Ale ich kierunek pozostaje taki sam.

Niektóre grupy absolwentów z lat 1998-2005 doświadczały szczególnych trudności na rynku pracy. Przede wszystkim są to absolwenci liceów ogólnokształcących, którzy nie kontynuowali dalszej nauki. Rzadko podejmowali pracę, a jeśli już ją mieli, to częstokroć wykonywali ją na niekorzystnych zasadach. Nie zasilali gremialnie bezrobocia ale działało się to kosztem bardzo niskiej aktywności zawodowej. Tę grupę trudno będzie uaktywnić nie poszerzając możliwości dalszego kształcenia. Dalsze kształcenie ma w ich przypadku tym bardziej sens, że prawdopodobieństwo niekorzystnego statusu na rynku pracy wydatnie maleje w przypadku ukończenia szkół policealnych (czy wcześniej: pomaturalnych) a tym bardziej studiów wyższych.

Trudna – pod każdym względem jest też sytuacja osób z grupy zawodowej robotnicy zawodów precyzyjnych, ceramicy, wytwórcy wyrobów galanteryjnych, robotnicy poligraficzni i pokrewni, mężczyzn, którzy byli przygotowani do pracy w obsłudze biurowej i kobiet przygotowanych do pracy w obrocie pieniężnym i obsłudze klientów. Wziąwszy pod uwagę, że w ich wypadku występuje wysokie zagrożenie bezrobociem, tak krótko-jak długoterminowym, można przypuszczać, że są to grupy o nadmiernej liczebności w stosunku do popytu na pracę lub o szczególnych deficytach konkretnych umiejętności związanych z zawodami potencjalnie przez nie wykonywanymi. Ponieważ absolwenci są skłonni nawet

zmienić zawód – dopiero przecież co uzyskany – warto nie tylko zainwestować w poszerzenie możliwości uzupełniania wykształcenia ale i w zmianę jego kierunku.

Poziom i kierunek wykształcenia ma niejednakowe znaczenie dla osób o zróżnicowanych cechach demograficznych. Sytuacja kobiet na rynku pracy zależy znacznie bardziej od wykształcenia niż sytuacja mężczyzn. Głębszy wpływ na ich sytuację wywierają też stan cywilny, posiadanie dzieci, cechy środowiska, z którego się wywodzą.

Charakterystyczna wysoka ruchliwość na rynku pracy w młodym wieku w przypadku wielu osób staje się jednak przejawem niemożności znalezienia trwałego kierunku rozwoju zawodowego (zwłaszcza dla osób przygotowanych do pracy w zawodach rolniczych, budowlanych, w dziedzinie ochrony i bezpieczeństwa, czy bez zawodu). Krótkookresowe zajęcia na przemian z przerwami w pracy mogą sygnalizować, że część absolwentów jest spychana na peryferyjny rynek pracy. Również to, że część pracuje bez formalnych podstaw zatrudnienia, choć jest to status wyraźnie niepożądany przez absolwentów, wskazuje, że takie zagrożenie realnie istnieje.

Trudne rynki nie sprzyjają kreowaniu takich warunków adaptacji młodzieży, które z jednej strony zapewniłyby wykorzystanie jej potencjału a z drugiej zapewniły mało bolesne dopasowanie do potrzeb pracodawców. Uwidacznia się to w nadmiernej, jak się wydaje rotacji młodzieży i licznych przerwach w wykonywaniu pracy, ale również w wysokim bezrobociu w województwach pasa północnego – warmińsko-mazurskim, pomorskim i zachodnio-pomorskim. Ale też takie województwa, które ogólnie biorąc, cechują się raczej korzystną sytuacją na rynku pracy, mogą przed absolwentami stawiać duże trudności w uzyskaniu pracy zawodowej. Przede wszystkim dotyczy to Śląska (woj. śląskie i opolskie) i Mazowsza, gdzie prawdopodobieństwo bezrobocia badanych absolwentów jest stosunkowo wysokie, duży odsetek wykonuje pracę zawodową na mało korzystnych zasadach, jak również występuje stosunkowo częste zjawisko rotacji między pracą i bezrobociem. Bezspornie najtrudniej jest absolwentom jednak w woj. świętokrzyskim. Tam prawdopodobieństwo bezrobocia po ukończeniu edukacji jest najwyższe, najwyższe też jest prawdopodobieństwo, że bezrobocie stanie się trwałe.

Janusz Witkowski

11. Najważniejsze wyniki badania – podsumowanie i wnioski

Procesom przebudowy systemu społeczno-gospodarczego kraju towarzyszyły dynamiczne zmiany na rynku pracy. Przebiegały one różnokierunkowo i z odmienną siłą w poszczególnych okresach, ale generalnie wyrażały się w malejącym popycie na pracę oraz rosnącym bezrobociu. W niektórych okresach można było zaobserwować pewną poprawę sytuacji na rynku pracy, ale dopiero od 2004 roku ta poprawa jest bardziej wyraźna i przybiera na sile.

Konsekwencjami związanymi z przebudową polskiego rynku pracy w różnym stopniu dotknięte były poszczególne grupy ludności. Jednakże przez cały okres zdecydowanie w najtrudniejszej sytuacji była młodzież, która miała większe niż inni problemy ze znalezieniem pracy i charakteryzowała się wysokim bezrobociem. Wśród wielu cech polskiego rynku pracy negatywnie nas wyróżniających na europejskim rynku pracy, wysokie bezrobocie młodzieży było szczególnie bolesne. A z kolei wśród młodzieży największe trudności na rynku pracy mieli absolwenci różnego typu szkół. Okazało się tym samym, że przejście ze szkoły do pracy było trudnym etapem doświadczeń życiowych młodych ludzi, usłanym wieloma porażkami w poszukiwaniu miejsca pracy, długimi okresami bezrobocia, intensywnym poszukiwaniem własnego miejsca w życiu zawodowym, częstymi rozczarowaniami z powodu niemożliwości realizacji własnych planów i zamierzeń. Tymczasem – jak zauważono już pod koniec lat dziewięćdziesiątych – „skuteczne wejście na rynek pracy rozumiane jako szybkie pozyskanie pierwszej pracy, a następnie harmonijne budowanie satysfakcjonującej pozycji zawodowej jest celem większości absolwentów”¹⁵⁰. Już wtedy podkreślano, że płynne przejście ze szkoły do pracy jest ważne zarówno dla absolwenta, gdyż pozwala mu sprawdzić swoje kwalifikacje i umiejętności w praktyce, budować swoją przyszłość zawodową czy zapewniać niezależność finansową, jak i z makroekonomicznego punktu widzenia, gdyż ich potencjał kwalifikacji i młodzieńczej energii jest wykorzystany w procesie rozwoju społeczno-gospodarczego. Z tego względu przebieg karier zawodowych absolwentów oraz czynników warunkujących przejście ze szkoły do pracy były przedmiotem obserwacji badawczej od początku transformacji. Te kwestie są nadal ważne dla funkcjonowania rynku pracy i to nie tylko w Polsce, ale w większości krajów Unii Europejskiej. Ważne na tyle, że zaistniała potrzeba zbadania tej populacji we wszystkich krajach UE w ramach krótkiego modułu do BAEL przewidzianego do realizacji w 2009 roku (wcześniej takie badanie było przeprowadzone w 2000 roku). Można więc podkreślić, że wiedza o losach zawodowych absolwentów powinna być systematycznie aktualizowana i efektywnie wykorzystywana dla potrzeb kreowania odpowiednich programów polityki rynku pracy.

Ta aktualizacja wiedzy o absolwentach jest potrzebna tym bardziej, że zmieniają się warunki ich wejścia na rynek pracy i to zarówno ze względu na coraz to inne oczekiwania rynku pracy, jak i zwiększające się kwalifikacje absolwentów w wyniku reformy i doskonalenia systemu edukacji szkolnej oraz upowszechniania się kształcenia pozaszkolnego (elementy kształcenia ustawicznego). Taka potrzeba aktualizacji wiedzy o absolwentach zaistniała także w Polsce, gdyż od 10 lat nie było kompleksowych, ogólnokrajowych badań losów zawodowych absolwentów. Inicjatywa Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej stworzyła unikalną szansę na uzupełnienie i aktualizację tej wiedzy.

¹⁵⁰ Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997, *op.cit.*, s. 239

Poprawia się sytuacja absolwentów na rynku pracy

Jak wielokrotnie podkreślano trudna sytuacja absolwentów na rynku pracy występowała przez cały okres transformacji. Stopa bezrobocia absolwentów w latach 1992-1995 przekraczała 50%, by w kolejnych 2-3 latach zmniejszyć się do około 30%. Jednakże już od 1998 roku obserwowano ponowny wzrost bezrobocia absolwentów, ze stopą bezrobocia w 2001 roku na poziomie około 52%. Z najnowszych badań i analiz wynika, że dopiero od kilku lat systematycznie poprawia się sytuacja absolwentów na rynku pracy, tak w zakresie możliwości pozyskania przez nich pracy, jak i zmniejszenia bezrobocia. Przy tej charakterystyce tendencji na rynku pracy wśród absolwentów ważne jest spostrzeżenie, że falowanie poziomu bezrobocia wśród absolwentów współwystępuje ze zmianami na ogólnym rynku pracy. Zatem **pogarszanie i poprawa sytuacji absolwentów są ściśle powiązane z ogólnymi warunkami panującymi na rynku pracy**. W Polsce był to głównie efekt niedoboru popytu na pracę (mało kreatywna gospodarka w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy), dużej podaży zasobów pracy (okres dużej presji demograficznej na rynek pracy) oraz niedopasowania struktury zawodowo-kwalifikacyjnej podaży zasobów pracy do zmieniających się potrzeb rynku pracy, a także istotnego wpływu rozwiązań instytucjonalnych. Te same czynniki miały z pewnością znaczący wpływ na trudną sytuację absolwentów na rynku pracy. Tym samym **tendencje na rynku pracy w populacji absolwentów można częściowo wyjaśnić zmianami ogólnych uwarunkowań rynku pracy w okresie transformacji**. Jednakże sytuacja absolwentów na rynku pracy jest gorsza niż innych grup ludności.

Populacja absolwentów jest przy tym niejednorodną. W 2006 roku w lepszej sytuacji na rynku pracy byli:

- mężczyźni (wskaźnik zatrudnienia wyniósł ponad 66%, a stopa bezrobocia około 26%) niż kobiety (odpowiednio: około 59% i około 32%),
- absolwenci mieszkający w miastach (wskaźnik zatrudnienia ponad 64% i stopa bezrobocia ponad 25%) niż na wsi (odpowiednio: około 58% i około 35%),
- osoby o wyższych kwalifikacjach, w największym stopniu absolwenci z wyższym wykształceniem (wskaźnik zatrudnienia około 74% i stopa bezrobocia około 20%), w tym zwłaszcza z wykształceniem magisterskim oraz średnim zawodowym (odpowiednio: 64% i 30%).

Poza tym:

- najwięcej bezrobotnych absolwentów (ponad 21%) miało wykształcenie w dziedzinach nauk społecznych, ekonomicznych oraz prawa;
- absolwenci najczęściej podejmowali pracę w zawodach zaliczanych do grupy „specjaliści” – około 22% absolwentów (specjaliści, to z definicji pracownicy z wykształceniem wyższym), a w drugiej kolejności – do grupy „pracownicy usług osobistych i sprzedawcy” (ponad 16% absolwentów),
- bezrobotni absolwenci legitymujący się już stażem zawodowym, najczęściej pracowali w zawodzie zaliczanym do kategorii „pracownicy usług osobistych i sprzedawcy” - ponad ¼ uprzednio pracujących absolwentów,
- wśród bezrobotnych absolwentów największą grupę stanowili – co oczywiste - poszukujący swojej pierwszej pracy zawodowej (70% absolwentów),
- ponad połowa bezrobotnych absolwentów poszukiwała pracy tylko w pełnym wymiarze czasu pracy,
- sytuacja absolwentów na rynku pracy była bardzo silnie zróżnicowana przestrzennie: od relatywnie dobrej jak w województwie łódzkim (najwyższy wskaźnik zatrudnienia – ponad 72% i najniższa stopa bezrobocia – około 18%), do wręcz dramatycznej, jak

w małopolskim (najniższy wskaźnik zatrudnienia – ponad 49%, stopa bezrobocia – około 43%) czy podkarpackim (wskaźnik zatrudnienia – około 51% i najwyższa stopa bezrobocia – 44%).

Mimo, że kierunek zmian sytuacji absolwentów na rynku pracy jest taki sam jak dla ogółu ludności, to dynamika tych zmian jest jednak silniejsza, w wyniku czego zmniejszył się w ostatnich latach dystans między trudną sytuacją absolwentów i pozostałych grup ludności. Obecnie jest ona lepsza w porównaniu do wcześniejszych okresów, nastąpiła także relatywna poprawa sytuacji absolwentów w stosunku do innych grup ludności. Jednakże skala tej poprawy nie jest w pełni satysfakcjonująca, gdyż wielu absolwentów nadal napotyka na trudności i bariery w płynnym przejściu ze szkoły do pracy.

Absolwenci mają coraz lepsze kwalifikacje i są lepiej przygotowani do pracy

O szansach młodych ludzi na rynku pracy, zarówno w momencie przejścia ze szkoły do pracy, jak i dalszym przebiegu ich kariery zawodowej, decydujące znaczenie mają ich kwalifikacje zawodowe. Jeśli zdefiniować je jako „*wyuczone lub nabyte w drodze doświadczenia sprawności lub umiejętności potrzebne do wykonywania określonej pracy lub zadania w sposób kompetentny*”¹⁵¹ to przede wszystkim zależą one od zasobu wiedzy zdobytej w procesie edukacji szkolnej. Poziom wykształcenia jest tu wiodący z punktu widzenia zdobytej wiedzy, ale nie bez znaczenia są także posiadane umiejętności. Z tego względu opisując kwalifikacje najczęściej odwołujemy się do poziomu wykształcenia. W przypadku absolwentów rola systemu edukacji w pozyskaniu tych kwalifikacji z punktu widzenia poziomu wykształcenia jest decydująca. Powinien on wobec tego dostosowywać się do zmieniającej się rzeczywistości społecznej i gospodarczej, tak aby jak najlepiej przygotowywać młodych ludzi do wyzwań związanych z pracą w dynamicznie przekształcającej się gospodarce.

Na początku lat dziewięćdziesiątych zainicjowano zmiany systemu edukacji w Polsce, w celu dostosowania go do nowej rzeczywistości gospodarki rynkowej, ale były one jeszcze powolne. Przyspieszyły w połowie tamtej dekady co w efekcie doprowadziło do korzystnych zmian struktury oferty edukacyjnej na poziomie ponadpodstawowym. Zwiększyła się liczba szkół średnich zawodowych i liceów ogólnokształcących, a także liczba szkół wyższych, powstały licea techniczne. W wyniku powstania szkół niepublicznych i uczelni niepaństwowych (obecnie nazywają się niepubliczne) oferta edukacyjna została urozmaicona. Zróżnicowano programy nauczania, wprowadzono wiele programów autorskich. Te korzystne ilościowe zmiany w zakresie oferty edukacyjnej nie zawsze jednak łączyły się (współwystępowały) z poprawą jakości kształcenia. Mimo tych ograniczeń absolwenci z połowy lat dziewięćdziesiątych „*wykorzystali szersze możliwości kształcenia i wchodząc na rynek pracy reprezentowali przeciętnie wyższy poziom wykształcenia niż kohorty absolwentów z początków lat dziewięćdziesiątych. Byli także lepiej wykształceni niż ich rodzice, aczkolwiek awans edukacyjny dotyczył przede wszystkim niższych poziomów wykształcenia. Na korzyść badanych absolwentów przemawia również mniejszy, niż dawniej, odsetek absolwentów wchodzących na rynek pracy bez kwalifikacji zawodowych oraz rosnący udział absolwentów szkół wyższych. Są to wyraźne dowody dostosowywania się do konkurencji na rynku pracy*”¹⁵².

¹⁵¹ Edukacja zawodowa wobec rynku pracy i integracji europejskiej, pod red. S. M. Kwiatkowskiego, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2001, s.90

¹⁵² *Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997, op.cit., s. 240*

Absolwenci na ogół dobrze oceniali swoje teoretyczne przygotowanie do zawodu w przeciwieństwie do oceny przygotowania praktycznego. Na podkreślenie zasługuje jednak fakt, że absolwenci z pierwszej połowy lat dziewięćdziesiątych nie byli przygotowani do poszukiwania pracy. W szkole bowiem tylko stosunkowo mała grupa uczniów miała okazję uczestniczyć w zajęciach na ten temat, chociaż poszerzała się ona w kolejnych kohortach absolwentów. Niezbyt popularne było także uzupełnianie swojej wiedzy zdobytej w edukacji szkolnej o dodatkowe umiejętności (obsługa komputera, znajomość języka obcego, itp.), a jeśli miało miejsce, to dotyczyło głównie absolwentów o co najmniej średnim wykształceniu. Wynika z tego, że procesy modernizacji szkolnictwa w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych dopiero się rozpoczynały i nabierały tempa, ale nie były na tyle zaawansowane, aby znacząco wspomóc absolwentów na rynku pracy.

Te korzystne tendencje w przebudowie systemu edukacji były kontynuowane także pod koniec lat dziewięćdziesiątych i w latach następnych. Najnowsze badania absolwentów (z lat 1998-2005) potwierdziły proces dalszego doskonalenia systemu edukacji, także w zakresie lepszego przygotowania absolwentów do wejścia na rynek pracy. Absolwenci objęci badaniem, a więc z lat 1998-2005, należą do dwóch grup różniących się przebiegiem ścieżki edukacyjnej. Pierwsza grupa, to absolwenci „starego” systemu edukacji, sprzed reformy edukacji wdrożonej w 1999 roku, do drugiej grupy należą absolwenci zreformowanego systemu edukacji. Pierwsi absolwenci zreformowanych szkół ponadgimnazjalnych pojawili się w 2004 roku, a zreformowanej szkoły średniej w 2005 roku. W latach 1999-2005 współistniały ze sobą szkoły nowego i starego systemu szkolnego. Zmiany systemu edukacji przyczyniły się do dalszego podnoszenia kwalifikacji absolwentów, chociaż na ocenę całościową reformy trzeba jeszcze poczekać kilka lat. W tym okresie znacząco zmalał odsetek absolwentów zasadniczych i średnich szkół zawodowych, a wzrósł odsetek absolwentów szkół ogólnokształcących i wyższych.

Absolwenci z ostatnich kilku lat są zatem lepiej wykształceni niż generacje z początku i połowy lat dziewięćdziesiątych. Tym samym najnowsze generacje absolwentów wkraczają na rynek lepiej przygotowani do pracy, mają przede wszystkim wyższe kwalifikacje, coraz więcej młodych ludzi wybierało ścieżkę edukacji z nastawieniem na najwyższy poziom wykształcenia, stąd rosnący odsetek uczniów liceów ogólnokształcących. Ale nawet ci absolwenci, którzy w wyniku edukacji szkolnej nie zdobyli zawodu, posiadają inne umiejętności, które zdobywają w trakcie zajęć pozaszkolnych, głównie w systemie edukacji ustawicznej. Ta oferta edukacyjna (kształcenia ustawicznego) jest obecnie szerzej dostępna, chociaż z pewnością nie w pełni satysfakcjonuje, gdyż odsetek młodzieży korzystającej z tej oferty jest jeszcze stosunkowo mały (w dodatkowym kształceniu zarówno w trakcie, jak i po zakończeniu edukacji szkolnej uczestniczy tylko co trzeci badany absolwent). Bardzo mało młodzieży bierze udział w pozalekcyjnych zajęciach z języków obcych – chociaż odsetek ten rośnie. Niewiele lepsza jest sytuacja jeżeli chodzi o udział w zajęciach z języków obcych organizowanych w placówkach pozaszkolnych. Zainteresowanie dodatkowymi zajęciami z języków obcych jest większe wśród młodzieży z liceów ogólnokształcących oraz wśród studentów. Nadal występuje dość silne terytorialne zróżnicowanie **w dostępie do edukacji**, w tym do kształcenia ustawicznego, a zatem **poprawa tej sytuacji jest z pewnością jednym z pilniejszych zadań polityki edukacyjnej kraju.**

Niewielka pomoc profesjonalna w wyborze ścieżki edukacyjnej

Przy wyborze ścieżki edukacyjnej młodzi ludzie kierują się różnymi motywami. Absolwenci z lat 1989-1997 kierowali się głównie zainteresowaniami, a więc motywy wyboru konkretnej szkoły miały przede wszystkim charakter indywidualnych preferencji, a nie pragmatycznego podejścia z punktu widzenia możliwości pozyskania pracy po szkole. Nie mniej jednak już wówczas co siódmy absolwent brał pod uwagę łatwość uzyskania pracy w wyuczonym zawodzie jako przyczyny wyboru szkoły. Obecnie (absolwenci z lat 1998-2005) przy wyborze szkoły i kierunku nauki młodzież nadal najczęściej kieruje się własnymi zainteresowaniami, ale wśród najmłodszych generacji znaczenie tego motywu zdecydowanie zmalało w porównaniu z generacjami z lat wcześniejszych. Zwiększa się natomiast odsetek młodzieży, która kieruje się motywem zdobycia zawodu, a także sugestiami rodziców. Stosunkowo niewielki odsetek absolwentów (co dziesiąty) kierował się możliwością znalezienia pracy w kraju i jest to odsetek mniejszy niż w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych. Zaskakująco niski jest nadal odsetek badanych, którzy korzystali z rady doradcy zawodowego lub psychologa. **Jest tu zatem ogromne pole do szerszego, profesjonalnego ukierunkowania młodzieży przy wyborze ścieżek edukacyjnych.**

System edukacji wolno podąża za potrzebami rynku pracy

Reforma systemu edukacji przyśpieszyła procesy dostosowania się szkolnictwa do zmieniających się potrzeb rynku pracy. Początkowo wynikały one głównie ze zmian w strukturze szkolnictwa ponadpodstawowego (okres przed reformy) przejawiających się przede wszystkim we wzroście liczby szkół i uczniów średniego szkolnictwa zawodowego (kończącego się maturą) oraz spadkiem (szkoły, uczniowie) w szkolnictwie zasadniczym, na korzyść edukacji ogólnokształcącej i znaczący wzrost kształcących się na poziomie wyższym. Jednakże w miarę upływu lat cechujących się ograniczaniem nauczania w zasadniczych szkołach zawodowych okazało się, że tempo tych zmian jest za duże dla popytu na konkretne kwalifikacje zawodowe, co spowodowało pojawienie się trudności w zaspokojeniu potrzeb na wiele zawodów robotniczych. Zaczęto więc zwracać uwagę na zmarginalizowany w reformie segment szkolnictwa zawodowego, co w powiązaniu z sytuacją na rynku pracy doprowadziło do zahamowania spadku zainteresowania kształceniem w szkołach zawodowych w ciągu ostatnich dwóch lat. Te zmiany dobrze świadczą o większej elastyczności systemu edukacji i lepszym jego dostosowywaniu się do potrzeb rynku pracy, ale wskazują także na zmianę preferencji edukacyjnych młodzieży. To lepsze dostosowanie dotyczy nie tylko struktury kształcenia według typów szkół, ale także kierunków kształcenia i zasobu kompetencji. Znajduje to odzwierciedlenie w strukturze zawodowej absolwentów, która jest obecnie inna niż absolwentów sprzed lat i generalnie lepiej dopasowana do potrzeb rynku pracy. Lepszy system edukacji nie oznacza jeszcze, że jest on w pełni satysfakcjonujący. Oczekiwania wobec systemu edukacji są bowiem nadal bardzo duże.

Z punktu widzenia szans absolwentów na rynku pracy ważny jest także poziom nauczania w szkole, dostosowanie programu kształcenia do potrzeb pracy zawodowej, a więc prawidłowe proporcje pomiędzy zajęciami teoretycznymi i praktycznymi, jakość realizowanych zajęć praktycznych i praktyk zawodowych, a także możliwości wyboru zajęć dodatkowych. Mimo, iż większość z nich dobrze ocenia przydatność wiedzy i umiejętności wyniesionych ze szkoły w późniejszej pracy zawodowej, to jednak nie kryją negatywnej oceny wielu elementów kształcenia. Wspominaliśmy już o małej dostępności do dodatkowej nauki języków obcych, niezbyt dobrze oceniane jest także wykorzystanie komputerów w trakcie konkretnych zajęć (mimo coraz powszechniejszego dostępu uczniów do komputera

i Internetu), co wskazuje na przewagę tradycyjnych metod dydaktycznych, szczególnie w szkołach zasadniczych zawodowych. Większość absolwentów miała kontakt z praktyką, ale odsetek tej młodzieży maleje w kolejnych latach. Tymczasem zwiększa się odsetek młodzieży, która uczestniczy w wolontariacie, nieobowiązkowych praktykach i stażach oraz podejmuje pracę zawodową w trakcie nauki. To podkreśla przydatność doświadczeń zawodowych absolwentów w pozyskiwaniu zatrudnienia. Młodzież proponuje również takie zmiany programów, aby zwiększyć udział zajęć praktycznych (ponad 16%) oraz uczyć tego czego chcą od absolwentów pracodawcy (ponad 15%). Można to osiągnąć poprzez szukanie równowagi pomiędzy wymaganiami rynku pracy a realizacją innych zadań wynikających z funkcji szkoły. **Właściwe zorganizowanie kontaktu z praktyką, w tym odbywania praktyk zawodowych** (ponad 1/3 badanych absolwentów miała zastrzeżenia do zajęć praktycznych) **jest ważnym elementem edukacji szkolnej większości typów szkół i w tym obszarze należy także poszukiwać możliwości doskonalenia systemu edukacji i lepszego przygotowania absolwentów do pracy zawodowej.**

Rośnie liczba i odsetek uczniów, którzy uczestniczą w zajęciach z przedsiębiorczości, chociaż około 3/4 badanych absolwentów nie uczestniczyło w takich zajęciach. Są to na ogół zajęcia teoretyczne, a tylko nieliczna grupa uczniów uczestniczyła w warsztatach, co z pewnością jest niewystarczające z punktu widzenia zdobycia rzeczywistych umiejętności zachowań przedsiębiorczych. Niewiele też badanych absolwentów korzystało ze wsparcia doradców zawodowych podczas spotkań indywidualnych, czy z pomocy szkolnego bądź uczelnianego biura karier. I mimo, że w kolejnych latach zwiększa się odsetek osób korzystających z takiej pomocy, to dostrzegamy tu **ogromną rezerwę poprawy sytuacji w zakresie zwiększenia przedsiębiorczości młodzieży.** Podobna sugestia dotyczy także udziału młodych ludzi w programach pomocowych Unii Europejskiej. Nawet w grupie absolwentów uczelni wyższych dobrą i bardzo dobrą ocenę możliwości udziału w tych programach wyraziła co czwarta osoba, ale blisko połowa absolwentów szkół zasadniczych uznała te możliwości jako złe i bardzo złe. W naszym przekonaniu **poprawa dostępności do tych programów oraz zbliżenie szans uczniów różnych typów szkół jest także ważnym zadaniem poprawy szans absolwentów na rynku pracy.**

Łatwiejsze wejście na rynek pracy

Nie ulega wątpliwości, że możliwie szybkie pozyskanie interesującej pracy po zakończeniu nauki jest ważnym celem dla zdecydowanej większości absolwentów. Możliwość zrealizowania tych dążeń ma istotne znaczenie dla młodych ludzi, którzy wkraczając w dorosłe życie i samodzielność zawodową oczekują pozytywnej konfrontacji swoich wyobrażeń z rzeczywistością, pomyślnego sprawdzenia swoich kwalifikacji z wymaganiami na konkretnym stanowisku, zrealizowania swoich oczekiwań związanych z pracą. Niestety, te oczekiwania absolwentów okazywały się często niemożliwe do osiągnięcia, przynajmniej zaraz po ukończeniu nauki. Tak z pewnością było w latach dziewięćdziesiątych, o czym świadczą wyniki badań losów zawodowych absolwentów¹⁵³. W latach 1989-1994 systematycznie malał odsetek absolwentów, którzy po ukończeniu szkoły podjęli pracę (w 1994 roku do poziomu 22%). W kolejnych czterech latach nie pogarszały się szanse absolwentów na uzyskanie pracy, ale nie nastąpiła też żadna znacząca zmiana w tym zakresie (w 1997 roku odsetek pracujących absolwentów po ukończeniu nauki pozostał na poziomie

¹⁵³ Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997, op.cit. oraz Losy zawodowe absolwentów w latach 1989-1994, op.cit.

roku 1994). W tym okresie nie nastąpiła także poprawa sytuacji absolwentów z punktu widzenia zagrożenia bezrobociem, a jedynie stabilizacja trudnej sytuacji. O ile w latach 1989-1994 odsetek bezrobotnych absolwentów zaraz po ukończeniu nauki systematycznie wzrastał (do ponad 58% w 1994 roku), to w kolejnych latach trochę się zmniejszył, ale nadal był bardzo duży (około 48%). Ustabilizował się także odsetek biernych zawodowo absolwentów i to na dość wysokim poziomie (około 30%), co mogło świadczyć o znacznym zniechęceniu absolwentów do poszukiwania pracy.

Dodajmy jeszcze, że szanse absolwentów na uzyskanie pracy zaraz po ukończeniu nauki były dość silnie zróżnicowane w zależności od poziomu wykształcenia. Stosunkowo największe możliwości podjęcia pracy mieli absolwenci szkół wyższych, a następnie z wykształceniem zasadniczym zawodowym, najmniejsze zaś – absolwenci szkół średnich ogólnokształcących. Jednakże nawet w populacji absolwentów z wyższym wykształceniem więcej było osób bezrobotnych (ponad 40%) niż pracujących (około jedna trzecia) zaraz po ukończeniu szkoły. W lepszej sytuacji po ukończeniu nauki byli też mężczyźni niż kobiety.

Początki transformacji systemowej były więc bardzo trudnym okresem dla absolwentów różnego typu szkół, gdyż napotykali oni na duże trudności w uzyskaniu pracy i najczęściej pozostawali bezrobotni. Tak działo się nawet w okresie ożywienia gospodarczego, który odnotowaliśmy w latach 1994-1997. Stopień aktywizacji absolwentów po zakończeniu nauki był w tym okresie niższy niż na początku lat dziewięćdziesiątych (niemal co trzeci absolwent z tego okresu odkładał decyzję o aktywizacji zawodowej na okres późniejszy).

W świetle najnowszych badań możemy stwierdzić, że w latach 1998-2005 nastąpiła poprawa sytuacji absolwentów na rynku pracy. Wyraża się ona przede wszystkim w większych szansach uzyskania pracy zaraz po ukończeniu przez nich nauki. Odsetek pracujących absolwentów (czyli wskaźnik zatrudnienia) wszystkich roczników objętych badaniem z lat 1998-2005 wyniósł 34% i był znacznie większy niż w okresie do 1997 roku. To istotna zmiana w sytuacji absolwentów, chociaż nie w pełni satysfakcjonująca, gdyż w tym okresie nie obserwujemy wyraźnej tendencji wzrostu szans zatrudnieniowych zaraz po ukończeniu nauki dla kolejnych kohort absolwentów. Poza tym nie zmniejszył się odsetek absolwentów, którzy po ukończeniu nauki doświadczali statusu bezrobotnego (nadal jest on na poziomie ponad 48% i waha się tylko nieznacznie). Jednakże znacząco zmniejszyła się stopa bezrobocia absolwentów po zakończeniu nauki (z około 69% w populacji objętej badaniem w latach 1994-1997) do około 59% w latach 1998-2005, przy jednoczesnym wzroście wskaźnika zatrudnienia i aktywności zawodowej (liczby aktywnych zawodowo absolwentów) oraz istotnym zmniejszeniu liczby biernych zawodowo (z 31% w latach 1994-1997 do 17,5% w latach 1998-2005). Można to zinterpretować jako zmianę postaw młodzieży wobec pracy, co przyniosło bardziej aktywne ich zachowania na rynku pracy. Mniej absolwentów odkłada obecnie decyzje o podjęciu pracy na później, a zdecydowanie więcej przystępuje do poszukiwania pracy natychmiast po ukończeniu, a część jeszcze w czasie nauki. Z pewnością jest to rezultat większej ich wiedzy o problemach rynku pracy i lepszego przygotowania w szkole do aktywności na rynku pracy.

Wydłużył się okres korzystnych zmian

W momencie wejścia na rynek pracy większość absolwentów – jak wykazały wszystkie badania - nie osiąga sukcesu polegającego na uzyskaniu pracy. W pewnym zakresie może to być związane ze świadomym poszukiwaniem przez absolwentów takiej pracy, która byłaby zgodna z ich oczekiwaniami. Przy pewnej determinacji w dążeniu do osiągnięcia tego celu

potrzeba więcej czasu, dlatego nie zawsze jest on możliwy do osiągnięcia w ciągu jednego miesiąca od momentu ukończenia nauki. Ważne jest natomiast, aby okres poszukiwania pracy nie przedłużał się zbytnio, pozostawiając absolwentów w stanie bezrobocia lub bierności zawodowej. Z tego względu bardzo przydatna jest ocena przebiegu aktywności zawodowej absolwentów w okresie 12 miesięcy od momentu ukończenia nauki, z wyróżnieniem kolejnych etapów ścieżki zawodowej (najlepiej analizy historii zdarzeń). W badaniach losów zawodowych absolwentów zastosowano pośrednie podejście analityczne, oceniając status na rynku pracy w kolejnych okresach trzymiesięcznych, a więc po 3, 6 i 12 miesiącach od momentu ukończenia nauki.

W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych (do 1997 roku), największe zmiany w statusie absolwentów na rynku pracy występowały w ciągu pierwszych 3 miesięcy po ukończeniu nauki. W tym czasie następował silny wzrost poziomu aktywności zawodowej absolwentów, związany z największym przyrostem liczby absolwentów podejmujących pracę (wskaźnik zatrudnienia) oraz największym odejściem z bezrobocia (stopa bezrobocia). Pewne korzystne zmiany w statusie absolwentów miały jeszcze miejsce w kolejnych trzech miesiącach i praktycznie po upływie 6 miesięcy od ukończenia szkoły wszystkie wskaźniki osiągały poziom maksymalny dla całego roku. W ciągu pierwszych 6 miesięcy od ukończenia szkoły następowały więc najbardziej intensywne przemieszczenia absolwentów, głównie z bezrobocia i bierności zawodowej do pracy.

Jak już podkreślono absolwenci lat 1998-2005 szybciej wkraczali na rynek pracy i uzyskiwali pracę. Ich sytuacja na rynku pracy poprawiała się także w kolejnych miesiącach po ukończeniu nauki, ale w sposób bardziej równomierny w czasie niż wśród wcześniejszych absolwentów. Praktycznie porównywalna poprawa sytuacji na rynku pracy miała miejsce w dwóch kolejnych trzymiesięcznych okresach po ukończeniu nauki (a nie tylko w ciągu pierwszych trzech miesięcy, jak w przypadku wcześniejszych absolwentów). Przy czym po pierwszych 3 miesiącach wskaźnik zatrudnienia oraz stopa bezrobocia były niemal identyczne dla wszystkich kohort absolwentów (tych z lat dziewięćdziesiątych, jak i obecnych). Można więc stwierdzić, że **obecnie absolwenci mają lepszą sytuację w momencie wejścia na rynek**, po czym zmiany w ciągu następnych 3 miesięcy nie są tak dynamiczne, jak wśród wcześniejszych absolwentów. Nie mniej jednak **obecni absolwenci mają większą szansę poprawy swojej sytuacji na rynku pracy także w późniejszym okresie, czyli po upływie 6 miesięcy od ukończenia nauki**. Szanse poprawy są więc bardziej trwałe i rozkładają się na cały pierwszy rok po ukończeniu nauki. Dzięki temu sytuacja najmłodszych kohort absolwentów - już po upływie 6 miesięcy - była zdecydowanie lepsza niż kohort starszych (z lat dziewięćdziesiątych). Po roku od ukończenia nauki relatywnie więcej spośród nich pracuje, a relatywnie mniej jest bezrobotnych niż miało to miejsce w latach dziewięćdziesiątych.

Poziom wykształcenia jest nadal ważnym czynnikiem różnicującym sytuację absolwentów na rynku pracy. Im wyższy poziom kwalifikacji tym większe szanse na rynku pracy, nie tylko w momencie wejścia na rynek pracy, ale także w kolejnych okresach pierwszego roku po ukończeniu nauki. Zmniejszyły się natomiast dysproporcje w sytuacji kobiet i mężczyzn, chociaż kobiety absolwentki są nadal w trudniejszym położeniu na rynku pracy.

Większa aktywność absolwentów w poszukiwaniu pracy Zmieniają się sposoby poszukiwania pracy

Większe szanse wejścia na rynek pracy najmłodszych absolwentów nie oznaczają, że nie muszą oni pokonywać wielu trudności i wykorzystywać różne sposoby w pozyskaniu pracy. Część spośród nich przygotowuje się do wejścia na rynek pracy jeszcze w czasie nauki. Nie są to jeszcze powszechne zachowania młodzieży, chociaż ponad 70% absolwentów z lat 1998-2005 miało kontakt z praktyką, głównie podczas praktycznej nauki zawodu w ramach zajęć oraz obowiązkowych praktyk i staży. Niewielki odsetek absolwentów pracował zarobkowo podczas nauki, chociaż aż co piąty absolwent pracował w momencie ukończenia ostatniej szkoły lub uczelni. Zupełnie marginalną formą ich aktywności związanej z praktyką był natomiast wolontariat. Tymczasem jesteśmy przekonani, że **popularyzacja wolontariatu powinna być przedmiotem szczególnej troski instytucji odpowiedzialnych za politykę rynku pracy**, po pierwsze – ze względu na podnoszenie tą drogą kwalifikacji zawodowych młodzieży, a po drugie – ze względu na funkcje społeczne, jakie pełni ta forma pracy. Inną formą wcześniejszego przygotowania się absolwentów do wejścia na rynek pracy jest poszukiwanie pracy jeszcze przed ukończeniem nauki, głównie w okresie od 1 do 3 miesięcy. Dotyczy to co dziesiątego badanego absolwenta, a najczęściej sytuacja taka miała miejsce wśród absolwentów szkół wyższych na poziomie magisterskim (co piąta osoba z tej grupy), zdecydowanie rzadziej – wśród absolwentów liceów ogólnokształcących, zasadniczych szkół zawodowych oraz średnich zawodowych.

Jednakże zdecydowana większość absolwentów podejmuje poszukiwania pracy w momencie ukończenia nauki, a co piąty - dopiero w ciągu pierwszych trzech miesięcy po ukończeniu edukacji. **Absolwenci z lat 1998-2005 znacznie więc wcześniej podejmują poszukiwanie pracy niż ich koledzy w latach dziewięćdziesiątych.** Być może jest to efekt lepszej ich znajomości sytuacji na rynku pracy, uświadomienia istniejącej konkurencji i lepszego przygotowania do aktywności na rynku pracy. Stąd większa aktywność zawodowa młodych ludzi w czasie edukacji szkolnej i wcześniejsze poszukiwanie pracy. Jest to o tyle istotne, że przeciętny czas poszukiwania pierwszej pracy jest dość długi i wyniósł 8,4 miesiąca. Jest on przy tym silnie zróżnicowany ze względu na poziom wykształcenia absolwentów – od 5,7 miesiąca wśród absolwentów szkół wyższych magisterskich do 11,1 miesiąca wśród absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, jak i miejsce zamieszkania absolwentów – od 6,2 miesiąca wśród mieszkańców dużych miast do 10,2 miesiąca wśród mieszkańców wsi.

Wejście na rynek pracy jest dla absolwentów ważnym wydarzeniem, tym bardziej, że ze względu na sytuację na rynku pracy znalezienie pracy jest zadaniem dość trudnym. Z tego względu osoby kończące naukę oczekują wsparcia ze strony różnych instytucji uczestniczących w realizacji aktywnej polityki rynku pracy. Szczególna rola w tym względzie przypada instytucjom pośrednictwa pracy. Należy podkreślić, że badanie absolwentów z lat 1998-2005 objęło osoby kończące naukę zarówno w trybie dziennym, jak i zaocznym oraz wieczorowym. Ci pierwsi na ogół nie mieli pracy w momencie ukończenia nauki, wśród tych drugich odsetek pracujących był zdecydowanie większy. W całej badanej populacji, pracy w momencie ukończenia nauki nie miało prawie 76% absolwentów, ale tylko trzech na czterech spośród nich poszukiwało pierwszej pracy. Ta grupa absolwentów (poszukujących pierwszej pracy) stanowiła ponad 56% ogółu badanych, prawie co dziesiąty badany poszukiwał innej pracy niż już wykonywana, zaś co trzeci – nie poszukiwał pracy w związku z ukończeniem nauki (w tym ponad 19% to osoby, które nie miały pracy, a około 15% miały pracę więc jej nie poszukiwały).

Przez długi okres dekady lat dziewięćdziesiątych najważniejszą metodą poszukiwania pracy była rejestracja w urzędach pracy. Początkowo prawie wszyscy absolwenci, a później około 80% absolwentów było zarejestrowanych w urzędach pracy. Skuteczność tej metody w znalezieniu pracy była wówczas stosunkowo mała, gdyż tylko nieco ponad 7% absolwentów podejmowało pracę dzięki pomocy urzędów pracy. Od tamtej pory coraz mniej absolwentów rejestruje się w urzędach pracy, a więc maleje znaczenie tej metody poszukiwania pracy przez absolwentów. Wśród absolwentów z lat 1998-2005 najpopularniejszą metodą poszukiwania pierwszej pracy stało się korzystanie z pomocy krewnych i znajomych (około 28% absolwentów). Za pośrednictwem urzędów pracy tylko co piąty absolwent poszukiwał pracy i ta metoda była równorzędna z inną, a mianowicie odpowiadanie na ogłoszenia zamieszczane w prasie, Internecie lub w innym miejscu. Generalnie wszystkie metody poszukiwania pierwszej pracy straciły na popularności, jaką cieszyły się w latach dziewięćdziesiątych. Należy jednak pamiętać, że wcześniejsze badania obejmowały tylko absolwentów kończących naukę w trybie dziennym, a więc po ukończeniu nauki prawie wszyscy spośród nich byli zainteresowani podjęciem pracy i poszukiwali jej przy wykorzystaniu różnych metod, także rejestracji w urzędach pracy. W najnowszym badaniu część osób nie deklarowała poszukiwania pracy, gdyż jako absolwenci szkół i uczelni zaocznych lub wieczorowych, pracowali już w trakcie nauki, a po jej ukończeniu poszukiwali ewentualnie innej pracy stosownie do uzyskanych kwalifikacji. Nie zmienia to faktu, że **rola urzędów pracy jako instytucji pośredniczących w poszukiwaniu pracy przez absolwentów jest obecnie mniejsza niż miało to miejsce w pierwszych latach transformacji rynku pracy (do 1997 roku)**. Częściowo wynika to z odmiennych warunków funkcjonowania rynku pracy, różnorodności instytucji wspierających absolwentów w kolejnych okresach transformacji, ich przygotowania do radzenia sobie na rynku pracy, a także zmieniających się regulacji w stosunku do tej populacji. Mimo wszystko skłonni jesteśmy stwierdzić, że **absolwenci są obecnie coraz bardziej zdani na siebie**. Tej oceny nie zmienia fakt, że co dziesiąty absolwent zadeklarował, iż w okresie poszukiwania pierwszej pracy korzystał z pomocy innych instytucji pośredniczących (Klub pracy, szkoła, lokalny samorząd, organizacje pozarządowe, organizacje kościelne, Ochotniczy Hufiec Pracy, inkubator przedsiębiorczości itp.). W sumie bowiem **tylko co trzeci absolwent korzystał z pomocy różnych instytucji (wliczając PUP) przy poszukiwaniu pierwszej pracy**.

Wiodąca rola PUP w pośrednictwie pracy

Pośrednictwo pracy jest najbardziej powszechną usługą, z której w ciągu pierwszych 12 miesięcy od ukończenia nauki korzystają absolwenci, gdyż dotyczy to ponad 57% spośród nich. Mimo, że zmniejszyła się rola PUP w kreowaniu pomocy dla absolwentów, to nadal są one najważniejszą instytucją pośrednictwa pracy dla tej populacji. W świetle najnowszych badań około 44% absolwentów poszukujących pracy korzystało z pomocy powiatowych urzędów pracy. Żadna inna instytucja pośrednictwa pracy nie była tak popularna (powszechna), gdyż następne w kolejności prywatne biura pośrednictwa pracy pomagały tylko 5% absolwentów, a uczelniane biura pośrednictwa pracy – około 4% absolwentów. Z pomocy PUP częściej korzystają kobiety niż mężczyźni, absolwenci szkół zasadniczych zawodowych i średnich zawodowych niż studiów magisterskich, oraz absolwenci mieszkający na wsi niż w miastach. PUP są więc instytucją pomocy głównie dla absolwentów, których pozycja na rynku pracy jest słabsza, czyli dla osób o niskim poziomie formalnego wykształcenia i nie mających dostępu do innych instytucji pośrednictwa poza powiatowymi urzędami pracy.

O wiodącej roli PUP wśród instytucji pośrednictwa pracy świadczy także fakt, że w ciągu 12 miesięcy od ukończenia nauki w szkole aż 37% absolwentów rejestrowało się właśnie w powiatowych urzędach pracy. Jednakże w kolejnych latach coraz mniejszy odsetek absolwentów rejestrował się w PUP, co częściowo można tłumaczyć polepszającą się sytuacją na rynku pracy, w tym także większej dostępności pracy dla absolwentów. Skłonność do rejestracji w PUP maleje także wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia, co potwierdza wcześniejszy wniosek o większej roli PUP w niesieniu pomocy dla absolwentów znajdujących się w trudniejszej sytuacji na rynku pracy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że absolwenci z wyższym wykształceniem magisterskim mają większe niż pozostali możliwości znalezienia pracy bez pomocy powiatowych urzędów pracy. Podobnie można tłumaczyć fakt większego zainteresowania rejestracją w PUP mieszkańców wsi i mniejszych miast.

W przeważającej części absolwenci rejestrują się w PUP w celu poszukiwania pracy, a tylko co ósmy zarejestrowany absolwent (14%) nie poszukuje pracy. Dominują cztery podstawowe powody rejestrowania się w PUP, a mianowicie: chęć znalezienia pracy (47%), potrzeba posiadania ubezpieczenia zdrowotnego (35%), prawo do zasiłku (około 9%) oraz chęć skorzystania ze szkoleń, kursów i staży (ponad 4%). Absolwenci rejestrują się zatem w PUP głównie z myślą o skorzystaniu z aktywnych programów rynku pracy, prowadzących do aktywizacji zawodowej (51% absolwentów), chociaż dość duży ich odsetek (44%) zarejestrował się w oczekiwaniu na pomoc ze środków pasywnych (ubezpieczenie zdrowotne oraz zasiłek). Jednakże im wyższym poziom wykształcenia tym większa chęć skorzystania z narzędzi aktywnych, czyli zdobycia pracy.

Z punktu widzenia realnej pomocy w uzyskaniu przez absolwentów pracy skuteczność działania PUP jest zdecydowanie niedostateczna. Przede wszystkim, ponad 70% zarejestrowanych absolwentów nie otrzymuje w pierwszym roku od ukończenia nauki żadnej oferty pracy. Jedynie co piąty absolwent otrzymuje ofertę od pracownika PUP, a dalszych 12% absolwentów wyszukuje sobie ofertę samodzielnie w PUP. Tym samym tylko co trzeci zarejestrowany absolwent pozyskuje ofertę pracy za pośrednictwem PUP. Liczba ofert pracy rośnie wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia i jest zdecydowanie większa w dużych miastach. Można więc wnioskować, że liczba ofert dla absolwentów jest pochodną wielkości lokalnego rynku pracy i popytu na pracę osób o wyższych kwalifikacjach. Poza tym nie wszyscy absolwenci skorzystali z oferty pracy powiatowego urzędu pracy. Co czwarty absolwent nie skorzystał z żadnej oferty, a najczęściej byli to absolwenci zasadniczych szkół zawodowych i średnich szkół zawodowych oraz mieszkańcy wsi. Ale spośród tych, którzy skorzystali z oferty pracy, tylko ponad 55% uzyskało pracę. Pozostali nie uzyskali pracy, gdyż nie zostali przyjęci do pracy przez pracodawcę, bądź w momencie zgłoszenia się do pracodawcy pracy już nie było, ale ponad 22% absolwentów nie przyjęło oferty pracy. W najlepszej sytuacji są absolwenci studiów magisterskich, a najtrudniejszej absolwenci z wykształceniem policealnym. Największy odsetek absolwentów, którzy podjęli pracę na podstawie oferty z PUP występuje też w małych miastach. Skuteczność pomocy PUP dla absolwentów nie jest więc duża, gdyż tylko 12% zarejestrowanych absolwentów podjęło tę pracę, nieco większy odsetek wystąpił wśród tych, którzy zarejestrowali się z powodu chęci znalezienia pracy (około 16%). Niewielkie efekty działania PUP są także w przypadku pomocy absolwentom w uzyskaniu pracy za granicą. Te wnioski znajdują potwierdzenie w analizie ekonometrycznej oceniającej skuteczność pośrednictwa pracy. Wynika z niej, że sam fakt poszukiwania pracy najsilniej pozytywnie wpływa na prawdopodobieństwo jej znalezienia, niezależnie od korzystania z pomocy instytucjonalnej. Jeśli jednak uwzględnić instytucje pośrednictwa pracy, to poszukiwanie pracy przez PUP oraz klub pracy zmniejsza

szanse pozyskania pracy, zwiększa natomiast w przypadku poszukiwania pracy za pośrednictwem szkoły lub uczelnianego biura pośrednictwa. W przypadku PUP istotną rolę dla skuteczności ich pośrednictwa w pozyskaniu pracy odgrywa z pewnością negatywna selekcja osób rejestrujących się, dla których istnieją pewne ograniczenia i utrudnienia w znalezieniu pracy. Jednakże otrzymanie oferty pracy od urzędnika zwiększa nieco szanse podjęcia pracy. Poza tym efektywność pomocy PUP w znalezieniu pracy zwiększa się jeśli nie ogranicza się ona do przekazania samej oferty, ale uwzględnia także inne usługi ułatwiające skorzystanie z tej oferty. Pomoc PUP zwiększa szanse absolwentów na podjęcie pracy tylko wtedy, kiedy oferowany jest pakiet kilku usług jednocześnie. Mimo wszystko, skuteczność PUP w znalezieniu pracy dla absolwentów jest obecnie większa niż w latach dziewięćdziesiątych (przypomnijmy, że 7% absolwentów zarejestrowanych w urzędach pracy otrzymało wówczas pracę, a obecnie dotyczy to ponad 12% absolwentów).

Skuteczność programów pomocy dla absolwentów

Poza pośrednictwem pracy, które jest najbardziej dostępne, inne usługi rynku pracy są mniej popularne, gdyż korzysta z nich jedynie co czwarty absolwent poszukujący pracy. Usługi te świadczy szereg instytucji jednakże zdecydowanie wiodącą rolę odgrywają PUP (80% korzystających z tych usług otrzymuje je za pośrednictwem PUP). Poza pośrednictwem, najpopularniejsze świadczone usługi sprowadzają się do staży, porad zawodowych, szkoleń dotyczących metod poszukiwania pracy oraz szkoleń zawodowych. Wymienione usługi wyczerpują $\frac{3}{4}$ ogólnej liczby usług (poza pośrednictwem) świadczonych przez PUP dla absolwentów w ciągu pierwszych 12 miesięcy od ukończenia nauki (ale korzysta z nich jedynie ponad 22% absolwentów poszukujących pracy). Ten sam rodzaj usług świadczą także inne instytucje, chociaż ich struktura jest trochę inna: najwięcej jest porad zawodowych, a następnie staży i praktyk zawodowych, szkoleń dotyczących metod poszukiwania pracy oraz szkoleń zawodowych. Wśród tych innych instytucji najwięcej usług dla absolwentów świadczy Wojewódzki Urząd Pracy, a następnie szkoła, którą ukończył absolwent oraz klub pracy. Przydatność tych usług dla absolwentów z punktu widzenia skuteczności uzyskania pracy jest oceniana raczej przeciętnie. Lepsze oceny w stosunku do usług świadczonych przez PUP uzyskały organizacje pozarządowe, szkoły oraz kluby pracy. Wśród usług świadczonych przez PUP najwyższe oceny uzyskały: staże, szkolenia pozazawodowe oraz szkolenia zawodowe, a bardzo nisko oceniono roboty publiczne, stypendia na kontynuowanie nauki oraz wsparcie finansowe na podjęcie działalności gospodarczej. Z kolei analiza ekonometryczna wykazała, że dla uzyskania pracy przydatne są staże i praktyki zawodowe.

Stosunkowo mało popularne okazały się programy dedykowane dla absolwentów. Być może dlatego, że przeważająca część absolwentów (60%) nie wiedziała czy uzyskała pomoc w ramach tych programów. Nie mniej jednak co czwarty absolwent, który korzystał z usług PUP uczestniczył w programie „Pierwsza Praca”, zaś tylko niecałe 1% - w programie „Pierwsza Praca - Pierwszy Biznes”. Najczęściej korzystali oni ze stażu, porady zawodowej, szkolenia dotyczącego metod poszukiwania pracy oraz szkolenia zawodowego, a uczestnicy programu „Pierwsza Praca – Pierwszy Biznes” – także z dofinansowania podjęcia działalności gospodarczej. Warto podkreślić, że wspomniana już analiza ekonometryczna wykazała, iż realizowany m.in. przez PUP program „Pierwsza Praca”, z którego korzystał co czwarty zarejestrowany absolwent, w istotny sposób zwiększa prawdopodobieństwo podjęcia pracy.

Sektor usług szansą dla absolwentów

Większe obecnie niż w przeszłości sukcesy absolwentów w pozyskaniu pracy wynikają być może ze stosunkowo małych oczekiwań związanych z pierwszą pracą oraz dużą ich elastycznością na rynku pracy. Przede wszystkim oczekiwania płacowe absolwentów nie były wygórowane – przeciętne oczekiwane wynagrodzenie netto, to 999 złotych. Na wyższą płacę netto liczyli mężczyźni, mieszkańcy dużych miast i absolwenci wyższych uczelni na poziomie magisterskim.

Absolwenci deklarowali także skłonność do podjęcia różnorodnych działań i zachowań, o ile ich konsekwencją byłoby otrzymanie pracy. Najczęściej byłoby to podjęcie pracy o nietypowej organizacji, a więc praca na zmiany, praca wieczorami, w soboty – niedziele, czy też w wymiarze większym niż 8 godzin dziennie. Młodzież skłonna byłaby również doksztalać się lub zmienić zawód, a także zmienić miejsce zamieszkania – przy czym częściej wchodziłaby w grę emigracja niż przeprowadzka na terenie kraju. Część z absolwentów skłonna była nawet podjąć pracę niezarobkową, i tak w rzeczywistości się stało w przypadku nielicznej (1,4% rozpoczynających pracę) grupy absolwentów. Tak więc absolwenci są grupą charakteryzującą się dużą mobilnością i są skłonni do dostosowywania się do oczekiwań pracodawców.

Z innych badań i obserwacji rynku pracy wiemy, że część osób poszukujących pracy (w tym absolwentów) jest gotowa (lub zmuszona) pojąć pracę nie w pełni stabilną, słabo wynagradzaną, w formie wolontariatu czy praktyki bądź w charakterze pomagającego członka rodziny w gospodarstwie rolnym czy innej własnej działalności gospodarczej. Dla rozpoznania jak często podejmowanie takiej pracy jako pierwszej ma miejsce wśród najmłodszych absolwentów, zdecydowaliśmy się wyróżnić w badaniu dwa typy pracy. Pierwszy typ nazwany przez nas pracą o podrzędnym statusie i określony typem A, obejmował pracę w charakterze pomagającego członka rodziny w gospodarstwie rolnym lub w firmie poza rolnictwem indywidualnym, pracę najemną na podstawie umowy o pracę na czas określony trwający do 1 roku, pracę najemną na podstawie umowy cywilno-prawnej, pracę najemną bez umowy, pracę w ramach stażu lub praktyki zawodowej. Drugi typ pracy o lepszym statusie, nazwany typem B, obejmował pracę na własny rachunek w gospodarstwie rolnym lub poza rolnictwem, pracę najemną na podstawie umowy na czas nieokreślony lub umowy na czas określony powyżej jednego roku. Wyniki badania absolwentów potwierdziły trafność tej obserwacji i słuszność tej typologii. Okazało się bowiem, że niemal połowa absolwentów podejmuje pierwszą pracę typu A i nieco więcej – pracę typu B. Te proporcje są bardziej korzystne dla absolwentów z wyższym wykształceniem, zwłaszcza magisterskim. Być może te liczby przynajmniej częściowo wyjaśniają nieco lepszą formalnie sytuację absolwentów z ostatnich lat. Są oni po prostu bardziej elastyczni w zachowaniach na rynku pracy niż wcześniejsi absolwenci, czego wyrazem jest podejmowanie pracy, która w dużym stopniu ma charakter przejściowy i nie daje pełnej satysfakcji z ich wykonywania. Potwierdzeniem tego wniosku jest fakt, że ponad 30% absolwentów, którzy jako pierwszą podjęli pracę typu A znaleźli i podjęli później pracę typu B, a odsetek ten jest jeszcze większy w przypadku absolwentów z wyższym wykształceniem i mieszkańców dużych miast. Tym samym **pewne grupy absolwentów, mimo początkowego braku sukcesu w znalezieniu pracy zgodnej z oczekiwaniami, są w stanie w okresie 2-3 lat po ukończeniu nauki pracę taką znaleźć.** Nie można wykluczyć, że do ostatecznego ich sukcesu przyczynił się fakt posiadania przez nich jakiegokolwiek pracy, dzięki czemu wzbogacili swoje umiejętności praktyczne, które są tak cenione przez pracodawców. Z tego względu tak ważny jest kontakt z praktyką, już w trakcie nauki.

Jeśli pierwszą pracę opisywać bez podziału na wymienione typy, a tylko w porządku chronologicznym, to najwięcej absolwentów (75%) lokuje się w sektorze prywatnym gospodarki (z wyjątkiem absolwentów z wyższym wykształceniem, którzy częściej trafiają do sektora publicznego), co jest zrozumiałe, bowiem ponad 70% Polaków pracuje w tym właśnie sektorze. Sektor prywatny był zresztą szansą na zatrudnienie dla absolwentów niemal od początku transformacji (już w 1993 roku 62% absolwentów podejmowało pracę w sektorze prywatnym). Prawie trzech na czterech absolwentów znalazło miejsce pracy w usługach, a niemal co czwarty – w sektorze przemysłowym. Zwiększa się zatem rola sektora usług w udostępnianiu miejsc pracy dla absolwentów i należy się spodziewać, że ten sektor będzie szansą dla absolwentów także w przyszłości. Dla niespełna 70% absolwentów miejsca pracy były zlokalizowane w firmach liczących poniżej 50 pracujących, co jest typowe właśnie dla sektora usług. Także w przeszłości małe firmy zatrudniały największą liczbę absolwentów, co podkreśla rolę sektora małych i średnich przedsiębiorstw w rozwiązywaniu problemów rynku pracy, także w odniesieniu do absolwentów. Jeśli weźmiemy pod uwagę status zatrudnienia, to absolwenci najczęściej zostawali pracownikami najemnymi, a w tej grupie przeważali zatrudniani na czas nieokreślony. W latach dziewięćdziesiątych odsetek absolwentów podejmujących pracę najemną był nawet większy niż obecnie. Warto jeszcze podkreślić, iż w miarę upływu lat (tj. od 1998 do 2005) udział pracy najemnej, w tym na czas nieokreślony, wyraźnie malał, a udział umów cywilno-prawnych – rósł. Zwiększa się zatem różnorodność charakteru pierwszej pracy podejmowanej przez absolwentów z punktu widzenia statusu ich zatrudnienia (zwiększa się m.in. odsetek absolwentów podejmujących pierwszą pracę o niższym statusie).

Pierwsza praca absolwentów była na początku wynagradzana poniżej ich oczekiwań (nieco powyżej 900 złotych wobec oczekiwanego ok. 1000 złotych). Nie tylko zresztą z tego powodu, ale i tych wspomnianych wcześniej, nie wszystkie oczekiwania absolwentów wobec pierwszej pracy były spełnione. W konsekwencji tego faktu około ¼ absolwentów w czasie wykonywania pierwszej pracy – szukało innej. Najistotniejszą przyczyną były zbyt niskie zarobki (dla ponad 50% respondentów). Natomiast niemal 15% poszukiwało innej pracy, ponieważ oczekiwali pracy stabilnej w dłuższym okresie czasu. Dzieje się tak mimo, iż pierwsza praca, według oceny absolwentów, była najczęściej (56%) zgodna z kierunkiem ich wykształcenia, a wiedza i umiejętności szkolne były w tej pracy generalnie (62%) przydatne.

Charakterystyka pierwszej pracy jest ważna nie tylko ze względu na ocenę szans absolwentów na rynku pracy, ale i z tego względu, że często decyduje ona o dalszej ich aktywności. Wyniki tego badania pozwalają stwierdzić, że utrzymaniu zatrudnienia sprzyja krótki czas poszukiwania pierwszej pracy, rozpoczęcie pracy na rachunek własny (samodzielna działalność gospodarcza) oraz pracy najemnej na czas nieokreślony, podjęcie pracy, w której na większą skalę wykorzystuje się umiejętności i wiedzę szkolną, a także podjęcie pierwszej pracy w sektorze usług nierynkowych (często jest to pierwsza i ostatnia praca).

Praca przez cały czas - najpopularniejszą ścieżką zawodową absolwentów

Dotychczasowa charakterystyka statusu absolwentów na rynku pracy pozwoliła ocenić ich sytuację w określonych momentach od ukończenia nauki. Jednakże z punktu widzenia losów zawodowych absolwentów bardzo ważne jest zbadanie indywidualnych ścieżek zawodowych. Trudno oczywiście w tak masowym badaniu obserwować losy zawodowe każdego absolwenta, dlatego podjęto próbę ustalenia typowych ścieżek życia zawodowego od momentu ukończenia nauki do momentu badania. Na ogół kolejne generacje absolwentów różnią się przebiegiem kariery zawodowej w okresie 12 miesięcy po ukończeniu nauki. Takie właśnie odrębności wystąpiły wśród absolwentów z lat 1989-1994 oraz z lat 1994-1997. W pierwszej populacji najwięcej absolwentów realizowało ścieżkę zatrudnienia (absolwenci pracowali od momentu ukończenia nauki do chwili badania) – ponad 18%, natomiast w drugiej populacji najbardziej popularna była ścieżka rozpoczynająca się od bezrobocia z przejściem do pracy (23%). **Najnowsza generacja absolwentów (z lat 1998-2005) najczęściej realizowała ścieżkę pracy** (od momentu ukończenia nauki do chwili badania) – ponad 31%. Jest to oczywiście najbardziej pożądana i korzystna ścieżka przebiegu kariery zawodowej z punktu widzenia statusu na rynku pracy. Warto podkreślić, że **ten typ kariery zawodowej realizuje obecnie zdecydowanie większa część absolwentów niż miało to miejsce w okresach wcześniejszych** (przypomnijmy, że dotyczyło to ponad 18% absolwentów z lat 1989-1994 oraz ponad 16% absolwentów z lat 1994-1997, a ponad 31% wśród najmłodszych absolwentów). Zmiana jest dość istotna i na korzyść obecnych kohort absolwentów. Mimo znaczącej poprawy sytuacji absolwentów na rynku pracy, nadal co czwarty rozpoczyna swoją aktywność zawodową od bezrobocia i dopiero po pewnym czasie uzyskuje pracę. Ta ścieżka jest charakterystyczna mniej więcej dla podobnej części absolwentów, niezależnie od okresu ukończenia nauki, a tym samym potwierdza, że absolwenci nadal natrafiają na duże trudności w uzyskaniu pracy natychmiast po ukończeniu nauki. Należy także pamiętać, że ponad 9% absolwentów było bezrobotnymi przez cały czas (od momentu ukończenia nauki do chwili badania), a co dziesiąty był przez cały okres bierny zawodowo. Z punktu widzenia potencjału zasobów pracy – nadal **co piąty absolwent nie wykorzystuje swoich kwalifikacji przez dłuższy okres**. Z pewnością jest to marnotrawstwo kwalifikacji młodych ludzi, które prowadzi ich do stanu frustracji. Jest więc jeszcze wiele do zrobienia, aby maksymalnie ograniczyć tego typu sytuacje.

Dopasowanie kwalifikacji podstawą sukcesu na rynku pracy

Poszukując wyjaśnienia trudnej sytuacji na polskim rynku pracy większość ekspertów podkreśla, że jednym z najważniejszych czynników jest niedopasowanie kwalifikacyjne zasobów pracy do oczekiwań pracodawców. Ta ocena znajduje zresztą potwierdzenie w różnych badaniach rynku pracy, w tym także dotyczących absolwentów. Praktycznie od początku transformacji gospodarczej o szansach na rynku pracy decydowały kwalifikacje. Wcześniejsze badania losów zawodowych absolwentów także wskazywały jednoznacznie, że w najlepszej sytuacji na rynku pracy, z punktu widzenia możliwości pozyskania pracy w stosunkowo krótkim czasie, a następnie utrzymanie jej bez konieczności przechodzenia w stan bezrobocia, są absolwenci z wyższym wykształceniem¹⁵⁴. W ten sposób zyskaliśmy potwierdzenie, że poziom wykształcenia w największym stopniu sprzyja dopasowaniu kwalifikacji pracowników do oczekiwań pracodawców.

¹⁵⁴ Por. *Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997, op.cit.* oraz *Losy zawodowe absolwentów w latach 1989-1994, op.cit.*

W świetle najnowszych badań absolwentów okazało się, że ten czynnik nadal odgrywa najważniejszą rolę w dopasowaniu kwalifikacji do oczekiwań pracodawców. W pierwszej kolejności potwierdzenie tego wniosku uzyskaliśmy poprzez analizę statusu na rynku pracy absolwentów o różnym poziomie wykształcenia. Decydujące znaczenie ma tu wyróżnienie absolwentów, którzy uzyskali pracę, co można potraktować jako świadectwo przydatności ich kwalifikacji, oraz absolwentów bezrobotnych, których kwalifikacje należy uznać jako niedopasowane wystarczająco do potrzeb rynku pracy. Można więc przyjąć, że im w danej grupie absolwentów więcej pracujących a mniej bezrobotnych, tym lepsze jest dopasowanie kwalifikacji do potrzeb rynku, a tym samym edukacja jest bardziej trafna. Wyniki badania wykazały, że największy odsetek pracujących po zakończeniu edukacji występuje wśród absolwentów legitymujących się wykształceniem wyższym na poziomie magisterskim (ok. 85%); niejako automatycznie w tej grupie absolwentów odsetek bezrobotnych jest najniższy (ok. 9%). Na drugim biegunie znajdują się przede wszystkim absolwenci szkół średnich ogólnokształcących, wśród których odsetek pracujących był najniższy (ok. 56%), a odsetek bezrobotnych wysoki – ponad 19%, ale również absolwenci zasadniczych szkół zawodowych, którzy wprawdzie częściej podejmowali pracę (ok. 64%), ale odsetek bezrobotnych był w tej grupie najwyższy – ok. 21%. Warto jeszcze podkreślić mało rozpoznane w polskiej literaturze różnice jakie stwierdzono w populacji absolwentów z wyższym wykształceniem, ale posiadających dyplom licencjata czy inżyniera oraz dyplom magistra. W zdecydowanie gorszej sytuacji są absolwenci z wykształceniem licencjackim, wśród których proporcje pracujących i bezrobotnych są bardziej zbliżone do absolwentów szkół policealnych niż magisterskich.

Z punktu widzenia dziedziny wykształcenia, największe szanse na podjęcie pracy, mieli absolwenci kierunków: wojskowy/policyjny (odsetek pracujących ponad 82%), zarządzanie i marketing (ok. 82%), zdrowie, opieka społeczna (81%), prawo (ok. 79%), ochrona i bezpieczeństwo (ok. 79%), a także nauki humanistyczne, nauka o językach (ponad 77%). Dość wysokie wskaźniki zatrudnienia wśród absolwentów wymienionych dziedzin świadczą o dobrym dopasowaniu ich kwalifikacji do oczekiwań pracodawców. Jednak absolwenci wszystkich wymienionych dziedzin zasilali równocześnie szeregi bezrobotnych – odsetki wynosiły po kilkanaście procent – co może wynikać z niedopasowania terytorialnego podaży i popytu na pracę w określonych dziedzinach.

O stopniu zgodności kwalifikacji absolwentów z potrzebami pracodawców świadczy również wskaźnik zatrudnienia absolwentów według zawodów. I tu rzecz ciekawa: niemal 95-procentowe zatrudnienie uzyskali absolwenci o kwalifikacjach pozwalających wykonywać zawód operatora maszyn i urządzeń wydobywczych i przetwórczych. Kolejne miejsca w rankingu zajmują absolwenci posiadający zawód wymagający kwalifikacji na poziomie wyższym, tj. specjaliści nauk przyrodniczych i ochrony zdrowia (ok. 84%), specjaliści nauk fizycznych, matematycznych i technicznych (ok. 83%), specjaliści szkolnictwa (ok. 80%) i pozostali specjaliści (ok. 80%). Na kolejnych pozycjach są absolwenci o zawodach wymagających kwalifikacji na poziomie średnim, ale także zasadniczym zawodowym, np. średni personel techniczny oraz robotnicy obróbki metali i mechanicy maszyn i urządzeń. Te ustalenia prowadzą do wniosku, że oprócz poziomu wykształcenia i kierunku edukacji o szansach absolwentów na rynku pracy decyduje także popyt gospodarki na pracowników w konkretnych zawodach. W Polsce popyt ten rozwija się dwubiegunowo bowiem z jednej strony jest duże zapotrzebowanie na pracowników o najwyższych kwalifikacjach, a z drugiej – pracę stosunkowo łatwo znajdują absolwenci nisko wykształceni. W ten sposób relatywnie w trudniejszej sytuacji pozostają absolwenci ze średnim poziomem wykształcenia.

Poziom kwalifikacji znajdujący uznanie pracodawców nie zależał – jak przypuszczaliśmy – od trybu nauki (dienne – wieczorowe/zaoczne), typu szkoły lub uczelni (publiczna/niepubliczna) czy uczęszczania na zajęcia z przedsiębiorczości, gdyż szanse na uzyskanie pracy nie były istotnie zróżnicowane według tych cech. Większe natomiast znaczenie dla szans na rynku pracy miało wykonywanie pracy zawodowej już w trakcie nauki lub odbywanie w tym czasie nieobowiązkowego stażu albo praktyki zawodowej. Z kolei praktyka lub zajęcia praktyczne organizowane przez szkołę lub uczelnię tylko w niewielkim stopniu wiązały się ze zwiększeniem odsetka absolwentów, którzy mieli pracę. Warto jednak podkreślić, że **kluczowym czynnikiem dla możliwości pozyskania pracy, w szczególności najemnej, jest posiadanie wyuczonego zawodu.**

Stabilność pracy zależy od poziomu kwalifikacji

Poziom wykształcenia decyduje także o innych wymiarach sukcesu absolwenta na rynku pracy. Mamy na myśli czas poszukiwania pierwszej pracy oraz jakość tej pracy. Warto podkreślić, że część absolwentów już w momencie ukończenia nauki miała pracę zawodową i odsetek ten był tym większy im wyższy był poziom wykształcenia. Ta sytuacja w dużym stopniu wynikała z zaocznego lub wieczorowego trybu nauki młodzieży, która pracuje i uzupełnia swoje kwalifikacje, co w większym zakresie odnosi się do studiów wyższych. Absolwenci, którzy podjęli poszukiwanie pracy po zakończeniu nauki stosunkowo szybko ją znajdowali, ale w najlepszej sytuacji byli absolwenci z wyższym wykształceniem, oni poszukiwali pracy blisko dwa razy krócej niż absolwenci szkół zasadniczych. To z pewnością wyraz zapotrzebowania na ich kwalifikacje, a tym samym świadectwo dobrego dopasowania ich kwalifikacji do potrzeb pracodawców. Dalszym tego potwierdzeniem jest fakt, że przeważająca część magistrów (około 67%) znajdowała pierwszą pracę, którą określiliśmy jako „lepszej lub pierwszej jakości” (o wyższym statusie). Z kolei pracę o podrzędnym statusie podejmowali najczęściej absolwenci średnich szkół zawodowych i policealnych lub pomaturalnych.

Charakter pierwszej pracy w tym rozumieniu miał następnie istotny wpływ na stabilność pracy. Można więc uznać, że probierzem dopasowania kwalifikacji absolwentów do oczekiwań pracodawców jest także szansa utrzymania pierwszej pracy. Zdecydowana większość osób, które podjęły po zakończeniu nauki pracę najemną na czas nieokreślony bądź określony – na 1 rok lub dłużej albo pracę na rachunek własny (traktowaną przez nas jako pierwszej jakości), pozostawało w niej do momentu badania. Najkorzystniejsza sytuacja miała więc miejsce wśród absolwentów z wykształceniem wyższym magisterskim i doktorskim, gdyż ok. 85% spośród nich kontynuowało pierwszą pracę w momencie badania. A jeśli już nastąpiło zaprzestanie pracy „pierwszej jakości”, to najczęściej wynikało z inicjatywy samych absolwentów, głównie z powodu niezadowalającego wynagrodzenia bądź braku poczucia stabilizacji zawodowej. Zwolnienia z tego typu pracy dokonywane wbrew chęciom absolwentów dotyczyły przede wszystkim absolwentów średnich szkół zawodowych oraz zasadniczych szkół zawodowych i liceów ogólnokształcących, a najrzadziej absolwentów studiów magisterskich. Z kolei w sytuacji, kiedy pierwsza praca była podrzędnego statusu (gorszej jakości), to ryzyko jej utraty było generalnie zdecydowanie większe niż wśród absolwentów posiadających pierwszą pracę o wyższym statusie (pierwszej jakości). Przypadki zwolnienia z pracy „drugiej jakości” w dominującej mierze dokonywały się poprzez nieodnowienie kontraktu o pracę na czas określony. Ponownie jednak w najkorzystniejszej sytuacji byli absolwenci z wykształceniem magisterskim.

Generalnie możemy zatem stwierdzić, że utrzymanie pierwszej pracy silnie zależy od jej charakteru. Gdy pierwsza praca absolwenta była niższego statusu (gorszej jakości), to większość absolwentów jej nie kontynuowała. Odmiennie było w przypadku pierwszej pracy o wyższym statusie, wówczas zdecydowana większość badanych kontynuowała pracę. Zawsze w najkorzystniejszej sytuacji, tak z punktu widzenia statusu pierwszej pracy, jak i trwałości jej wykonywania, byli absolwenci studiów magisterskich co potwierdza tezę, iż stabilność pracy zależy od poziomu kwalifikacji.

Większa migracja pracownicza, ale nadal w małej skali

Pozyskanie pracy wymaga często znacznej elastyczności absolwentów pod względem wyboru miejsca pracy i zamieszkania oraz zawodu. Wolne miejsca pracy nie zawsze bowiem znajdują się w dotychczasowym miejscu zamieszkania bądź ukończenia nauki oraz w wyuczonym zawodzie. Z tego względu skłonność do migracji bądź zmiany zawodu może ułatwić podjęcie pracy. W przypadku migracji pracowniczej ma ona szczególnie istotne znaczenie, gdy występują znaczne przestrzenne różnice w sytuacji na rynku pracy, gdy na niektórych lokalnych rynkach pracy jest większy popyt na pracę niż na innych. Tak właśnie dzieje się w Polsce, bowiem na wielu lokalnych rynkach pracy mamy dość dobrą sytuację (relatywnie duży popyt na pracę, małe bezrobocie), zwłaszcza w dużych aglomeracjach, a jednocześnie są lokalne rynki pracy z bardzo wysokim bezrobociem, małymi możliwościami rozwojowymi i niskim popytem na pracę. Z tego względu elastyczna postawa młodych ludzi związana z decyzją o miejscowości pracy może ułatwić rozwiązanie – przynajmniej części – problemów ze znalezieniem pracy.

W przypadku absolwentów ta postawa jest z pewnością kształtowana już w procesie nauki. Dlatego ocena mobilności przestrzennej w trakcie nauki może częściowo wyjaśniać późniejsze zachowania absolwentów. W naszym badaniu uwzględniono dwa rodzaje mobilności przestrzennej, a mianowicie wewnątrz krajowa (tzw. migracje wewnętrzne) oraz zagraniczna (czyli w tym przypadku emigracja zagraniczna). Oba rodzaje mobilności przestrzennej są pod wpływem wielu zmieniających się uwarunkowań, stąd pytanie jaką skłonnością do mobilności przestrzennej charakteryzuje się najnowsza generacja absolwentów.

Jak się okazało sam proces edukacji wymaga często decyzji o zmianie miejsca zamieszkania. Wśród badanych absolwentów (z lat 1998-2005) ponad połowę stanowiły osoby, które kształciły się w innej miejscowości niż wcześniejszego zamieszkania. Oznacza to tylko niewielkie zwiększenie rozmiarów mobilności przestrzennej młodzieży w trakcie nauki w porównaniu z absolwentami z lat 1994-1997. Jednakże dwa czynniki dość silnie różnicują rozmiary mobilności przestrzennej, a mianowicie poziom wykształcenia oraz miejsce zamieszkania. Osoby, które zdobywają wyższe wykształcenie oraz mieszkający na wsi lub w miastach małych i średnich zdecydowanie częściej niż inni kształcili się poza miejscem zamieszkania. Mimo więc zdecydowanego zwiększenia dostępności nauki na poziomie wyższym, nadal występują znaczne różnice, zwłaszcza dla mieszkańców dużych miast i pozostałych miejscowości. Te same subpopulacje absolwentów są bardziej mobilne przestrzennie po zakończeniu nauki. Ich miejsce obecnego zamieszkania najczęściej jest inne niż miejscowość nauki, co najczęściej wiąże się z powrotem do miejscowości wcześniejszego zamieszkania. Tylko co 8-10 osoba zmienia miejscowość zamieszkania na inną, czyli w istocie uczestniczy w rzeczywistej migracji pracowniczej.

O ile zachowania mobilne uczącej się młodzieży mają przede wszystkim wpływ na kształtowanie ich postaw i lepsze przygotowanie się do wejścia na rynek pracy, to migracje po zakończeniu edukacji stanowią rzeczywisty wskaźnik elastyczności absolwentów na rynku pracy. Okazało się, że po zakończeniu nauki absolwenci charakteryzują się większą mobilnością przestrzenną niż w trakcie nauki. Wśród badanych absolwentów prawie 15% zmieniło miejsce zamieszkania w kraju po zakończeniu edukacji, częściej czynią to mężczyźni, a największą mobilnością wyróżniają się osoby z wyższym wykształceniem. Dotyczy to w szczególności migracji związanych z poszukiwaniem lub podjęciem pracy. I nie ma tu znaczenia jaką pracę absolwenci podejmują. Jak bowiem wykazały badania, wewnątrz krajowa mobilność przestrzenna absolwentów nie różni się przy podejmowaniu pracy o podrzędnym (typ A) czy też o lepszym statusie (typ B). Zdecydowanie inne cechy różnicują tę mobilność: poziom wykształcenia oraz miejscowość zamieszkania, ale nie zmienia to faktu, że podejmowanie zatrudnienia typu A wiąże się nieco częściej z koniecznością ruchliwości przestrzennej (praca poza miejscem zamieszkania, praca nie pozwalająca na codzienne powroty do domu). Praca typu B częściej wykonywana jest w miejscu zamieszkania.

Głównie ekonomiczny charakter migracji zagranicznej

W ostatnich latach szczególnie intensywnie rozwijają się migracje zagraniczne, co przede wszystkim dotyczy młodych Polaków. Coraz więcej osób rozpoczyna swoje wyjazdy zagraniczne już w czasie nauki. Mimo to, ta forma mobilności przestrzennej nie jest jeszcze bardzo popularna. W badanej populacji tylko nieco ponad 5% absolwentów zadeklarowało zagraniczny wyjazd nieturystyczny w trakcie nauki. W nieco większej skali te wyjazdy wystąpiły w latach 2004-2005, ale i tak objęły tylko około 7% absolwentów. Zdecydowanie najczęściej wyjeżdżali studenci (około 15%) oraz mieszkańcy dużych miast (ponad 7%). Mimo wszystko, wyjazdy zagraniczne w czasie nauki w celach naukowych, szkoleniowych lub zarobkowych nie stanowią jeszcze zjawiska powszechnego i tylko nieliczna grupa uczniów i studentów uczestniczy w tej formie mobilności. Tymczasem większość absolwentów uczestniczących w takich wyjazdach uznała je za korzystne dla kształtowania kariery zawodowej, głównie ze względu na możliwość poznania standardów i kultury pracy, doskonalenia znajomości języka obcego czy nauki działania w grupie pracowniczej. Są to wszystkie umiejętności cenione na współczesnym rynku pracy. Wydaje się zatem, że jest wskazane **tworzenie na szerszą skalę warunków dla czasowych wyjazdów młodzieży uczącej się w celach nauki, szkolenia i odbycia praktyki zawodowej za granicą**, zwłaszcza, że jesteśmy już na europejskim rynku pracy. Te warunki powinny być tworzone przede wszystkim dla zorganizowanych form wyjazdów bowiem do tej pory przeważają wyjazdy indywidualne.

Migracje zagraniczne przybierają na sile po ukończeniu nauki, jednakże nie mają one charakteru masowego. Wśród absolwentów z lat 1998-2005 tylko 8,5% osób brało udział przynajmniej w jednym zagranicznym wyjeździe o charakterze szkoleniowym lub zarobkowym. Te wyniki mogą być pewnym zaskoczeniem, jeśli wziąć pod uwagę skalę emigracji ludności naszego kraju, a także znaczne ułatwienia związane z wyjazdem oraz możliwością uzyskania legalnej pracy w kilku krajach po naszej integracji z Unią Europejską. Trzeba jednak pamiętać, że podmiotem analizy byli w przeważającej części absolwenci z lat przed naszą integracją z UE, a poza tym obecni w kraju w momencie badania. Wyniki badania odzwierciedlają więc w większym stopniu ich zachowania i doświadczenia sprzed kilku lat, kiedy popularność wyjazdów zagranicznych do pracy nie była tak duża jak ostatnio. Warto bowiem zauważyć, że badania absolwentów wykazały stałą tendencję wzrostową, wskazującą na to, że wyjazdy zagraniczne stawały się w ostatnich latach coraz bardziej

popularne i powszechne. Spośród absolwentów, którzy wyjeżdżali za granicę w celach nieturystycznych, aż ponad 1/3 zrealizowała te wyjazdy w 2006 roku, a przełomowy był rok 2005, kiedy odnotowano największy przyrost wyjazdów zagranicznych wśród badanych absolwentów.

W wyjazdach zagranicznych po zakończeniu nauki częściej uczestniczą mężczyźni oraz mieszkańcy wsi i mniejszych miast. Brak jest natomiast wyraźnej zależności między poziomem wykształcenia a intensywnością wyjazdów za granicę. Na ogół są to wyjazdy krótkie (kilkumiesięczne), ale w przeważającej części (około 90%) związane z pracą zarobkową. Zazwyczaj nie jest to jednak praca odpowiadająca posiadanym kwalifikacjom (71%), chociaż w przypadku absolwentów zasadniczych szkół zawodowych zgodność wykonywanej pracy z kwalifikacjami deklarowało 27% wyjeżdżających za granicę. Pracę w zawodzie częściej też wykonywali mężczyźni niż kobiety. Z tych zapewne powodów najważniejszą korzyścią dla czterech spośród pięciu wyjeżdżających było zarobienie pieniędzy, a zdecydowanie mniejsza grupa wskazywała jeszcze na możliwość nauki języka, poznanie innej kultury. Tylko nieco ponad 5% wyjeżdżających wskazało jako korzyść zdobycie wiedzy, doświadczenia zawodowego lub podniesienie kwalifikacji. Już ten fakt dobitnie świadczy, że zagraniczne wyjazdy absolwentów nie stwarzają dla nich istotnej możliwości rozwoju zawodowego, mają natomiast głównie charakter ekonomiczny. Nic dziwnego, że niemal połowa spośród nich oceniła wyjazd do pracy jako obojętny dla ich kariery zawodowej. Nie można jednak nie odnotować, że około 19% uznała wyjazd za bardzo korzystny dla kariery zawodowej, który znacznie podniósł ich pozycję na rynku pracy, a dalsze 27% oceniło, że był on raczej korzystny. Pozytywne oceny częściej wydawali absolwenci z wykształceniem zawodowym (zasadniczym lub średnim), a więc ci, którzy stosunkowo najczęściej pracowali zgodnie ze swoimi kwalifikacjami. Bardziej rygorystyczni w tej ocenie byli absolwenci dobrze wykształceni.

Badani absolwenci nie planują masowych wyjazdów za granicę. Przeciwnie, tylko 13% badanych przyznało, że pojęło już jakieś działania zmierzające do wyjazdu. Wyraźnie częściej zamiary takie mają mężczyźni niż kobiety. Odnotowaliśmy także, że im młodszy absolwent tym większa jego gotowość do wyjazdu (prawie 16% absolwentów z 2005 roku), a zdecydowanie najmniejszą gotowość deklarowali absolwenci z wyższym wykształceniem. Można więc stwierdzić, że absolwenci ostatnich lat z dużą rozważą planują swoje wyjazdy zagraniczne do pracy i być może w coraz lepszej sytuacji na polskim rynku pracy będą skłonni zrezygnować z tych wyjazdów bądź odłożyć je na przyszłość.

Generalnie można stwierdzić, że badani absolwenci nie wyróżnili się dużą skłonnością do migracji. Dotyczy to zarówno migracji wewnątrz kraju, jak i zagranicznych. Te ostatnie stają się coraz bardziej popularne, ale nie jest to jeszcze zjawisko masowe i z deklaracji badanych wynika, że nie zamierzają tego zmienić. Należy jednak podkreślić, że badaniem byli objęci jedynie absolwenci przebywający w kraju, a więc nie uwzględniliśmy tych absolwentów, którzy zamiar emigracyjny już zrealizowali i przebywają zagranicą. Z pewnością zmniejszyło to skalę deklarowanej skłonności do emigracji. Mimo to, ekonomiczny charakter wyjazdów połączony z relatywnie małymi korzyściami dla dalszej kariery zawodowej wskazuje na tymczasowy charakter tych wyjazdów i stwarza dobrą podstawę do poszukiwania rozwiązań ograniczających (racjonalizujących) te wyjazdy. Jest to ważne tym bardziej, że w niedalekiej przyszłości sytuacja demograficzna spowoduje duży ubytek ludności w wieku produkcyjnym i - być może - trudności w zaspokojeniu potrzeb rozwijającej się gospodarki na zasoby pracy.

Większa mobilność zawodowa - częstsze odejścia od zawodu wyuczonego

Mobilność zawodowa jest jednym ze sposobów dostosowania kwalifikacyjnego podaży zasobów pracy do popytu na pracę. Potrzeby gospodarki, także w zakresie określonej struktury zawodowej i kwalifikacyjnej pracujących podlegają ciągłym zmianom, co wymusza proces dopasowywania się zasobów pracy do tych zmian. Z punktu widzenia poziomu i rodzaju kwalifikacji znajduje to odzwierciedlenie właśnie w mobilności zawodowej. W przypadku absolwentów o mobilności zawodowej możemy mówić już w momencie podejmowania przez nich pracy, jeśli zawód wykonywany jest innych niż wyuczony oraz w trakcie dalszej kariery, kiedy następują zmiany zawodu wykonywanego. W pierwszym przypadku, podejmowanie pracy niezgodnie z zawodem wyuczonym może być efektem niedopasowania kierunków kształcenia do potrzeb lokalnego rynku pracy, a więc absolwenci są w sytuacji przymusowej. Z drugiej jednak strony wystąpienie mobilności zawodowej może być przejawem elastyczności absolwentów, co jest zjawiskiem pozytywnym zwłaszcza w warunkach występowania trudności na rynku pracy. Absolwenci prezentując aktywną postawę w zakresie gotowości podjęcia pracy w nieco innym profilu zawodowym niż wyuczony, stwarzają sobie możliwości pozyskania pracy w ogóle.

Wyniki badania absolwentów z lat 1998-2005 wskazują, że odejście od zawodu wyuczonego w pierwszej ich pracy nie jest wydarzeniem rzadkim. Jak się okazało tylko co piąty absolwent podjął pierwszą pracę zgodnie z zawodem wyuczonym, a około jedna trzecia - pierwszą pracę wykonywała w innym zawodzie. Taka sytuacja może świadczyć o niedopasowaniu oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy, chociaż częściowo może też być wyrazem zmiany planów zawodowych absolwentów. Niezależnie jednak od konkretnych przyczyn, należy podkreślić, że odejście od zawodu wyuczonego w momencie podejmowania przez absolwentów pierwszej pracy jest obecnie zjawiskiem występującym zdecydowanie częściej niż w latach dziewięćdziesiątych. Na początku transformacji (do 1994 roku) pracę zgodną z zawodem wyuczonym podejmowało ponad 57% absolwentów, a w latach 1994-1997 odsetek ten zmniejszył się do około 52%. O ile w tamtym okresie największe szanse znalezienia pracy zgodnej z zawodem wyuczonym mieli absolwenci najlepiej wykształceni, to obecnie ich sytuacja nie jest tak dobra, a w zdecydowanie najlepszej sytuacji są absolwenci zasadniczych szkół zawodowych.

Zmiany zawodów są dokonywane także w trakcie dalszej kariery zawodowej absolwentów. Jeśli porównać zawód wykonywany w momencie badania z pierwszym zawodem, to okazuje się, że tylko około 40% absolwentów wykonywało ten sam zawód - najczęściej dotyczyło to osób z wykształceniem magisterskim. Jednakże co czwarty absolwent pracował w innym zawodzie niż wyuczony. Równocześnie tylko 16% absolwentów wykonywało w momencie badania zawód zgodny z wyuczonym i odsetek ten systematycznie maleje dla kolejnych kohort absolwentów. Zawód zgodny z wyuczonym najwięcej wykonuje absolwentów zasadniczych szkół zawodowych oraz posiadających wykształcenie magisterskie.

Tak rozumiana mobilność zawodowa jest znacznie większa wśród absolwentów z lat 1998-2005 niż z lat dziewięćdziesiątych, ale oznacza ona **większe odejście od zawodu wyuczonego**. W naszym przekonaniu **oznacza ono pogłębiające się niedopasowanie struktury zawodowej absolwentów z potrzebami rynku pracy**. To niedopasowanie może być konsekwencją nietrafionej oferty edukacyjnej lub szerszego profilu kształcenia, który umożliwia łatwiejsze dostosowanie się absolwentów do wykonywania innych zawodów niż zawód formalnie wyuczony.

Mała przedsiębiorczość absolwentów

Przedsiębiorczość młodych ludzi może być istotnym czynnikiem kształtującym ich sytuację na rynku pracy. Postawa aktywna w kreowaniu własnego miejsca pracy pozwala uniknąć najbardziej niszczącej dla młodego człowieka, a zwłaszcza absolwenta, sytuacji, tj. statusu osoby bezrobotnej.

Postawy przedsiębiorcze wykształca się w społeczeństwach poprzez wieloletnie działania edukacyjne, tak teoretyczne, jak i praktyczne, przy czym praktyka może mieć charakter zarówno formalny (np. zajęcia organizowane przez szkoły, uczelnie), jak i niesformalizowany (np. udział w prowadzeniu rodzinnej firmy). Polska jest krajem, w którym brak jest jeszcze tradycji w zakresie przedsiębiorczości; nakłada się na to niska kultura ekonomiczna społeczeństwa, brak podstawowej wiedzy z zakresu funkcjonowania gospodarki. W tej sytuacji należy ze szczególną uwagą podejść do upowszechniania zajęć z przedsiębiorczości w szkołach różnego typu i to już od najniższego poziomu (od szkoły podstawowej), tak w zakresie teorii, jak i praktyki.

Przedsiębiorczość jako element systemu edukacji, czyli przedmiot nauczania w szkołach średnich i zasadniczych zawodowych, został wprowadzony pod koniec lat dziewięćdziesiątych. Badanie absolwentów wykazało, że zdecydowana większość uczniów i studentów w tych zajęciach nie brała udziału. Niemal $\frac{3}{4}$ spośród wszystkich respondentów pytanych o zajęcia z zakresu przedsiębiorczości na ostatnim poziomie edukacji stwierdziło, że nie uczestniczyło w żadnych zajęciach, tzn. ani w obligatoryjnych, ani w fakultatywnych. Być może dlatego stwierdzono słabą zależność między uczestnictwem w zajęciach z przedsiębiorczości a zakładaniem własnych firm – udział w zajęciach z przedsiębiorczości w nieznacznym tylko stopniu zwiększa prawdopodobieństwo, że młoda osoba zdecyduje się na podjęcie działań zmierzających do założenia własnej firmy. Zajęcia z przedsiębiorczości przyczyniają się natomiast do rozpowszechnienia wiedzy na temat inicjatyw, działań i programów skierowanych do młodych ludzi chcących rozpocząć działalność gospodarczą.

Jeśli oceniać skalę przedsiębiorczości częstością podejmowania przez absolwentów działań zmierzających do założenia własnej firmy, to tylko 5% podjęło takie działania i prowadziło działalność gospodarczą oraz 7% podjęło pewne kroki, ale nie podjęło działalności. Zatem zainteresowanie własną działalnością gospodarczą wśród absolwentów było niewielkie.

Głównymi przyczynami powodującymi tak niską aktywność w zakładaniu własnej firmy były, zdaniem absolwentów, brak lub niewystarczająca ilość kapitału początkowego, biurokracja i bariery instytucjonalne oraz problemy z uzyskaniem finansowania, ale także brak predyspozycji, małe doświadczenie w branży, brak lub mała znajomość przepisów dotyczących funkcjonowania przedsiębiorstw. Wynika z tego, że absolwenci potrzebują pomocy instytucjonalnej wspierającej ich przedsiębiorczość. Niestety, nie jest ona atutem młodych ludzi, gdyż ze wsparcia różnych instytucji skorzystała bardzo nieliczna grupa absolwentów, co wynikało m.in. z bardzo niskiego poziomu wiedzy absolwentów na temat form wspierania przedsiębiorczości – ok. 85% badanych nie знаło żadnych form wsparcia, ani instytucji wspierających.

Osoby, które jednak skorzystały ze wsparcia, najczęściej wskazywały na programy: „Pierwsza Praca” i „Pierwszy Biznes”. Były to więc programy realizowane przez powiatowe urzędy pracy, głównie w formie kursów i szkoleń, dotacji, pożyczek i kredytów, a także doradztwa, konsultacji. Ponad połowa (ok. 54%) korzystających z pomocy oceniła,

iż wsparcie było przydatne, ale bez niego także daliby sobie radę, natomiast dla co trzeciej osoby pomoc ta była konieczna dla rozpoczęcia bądź prowadzenia działalności gospodarczej. Takie wsparcie instytucjonalne nie było więc czynnikiem przesądzającym o możliwości uruchomienia własnej działalności przez absolwentów. Nie mniej jednak absolwenci mogli liczyć na taką pomoc niemal wyłącznie ze strony PUP.

Absolwenci, którzy zdecydowali się na założenie własnych firm, bądź podjęli działania zmierzające do uruchomienia własnej działalności, choć jej nie podjęli, to byli częściej mężczyźni niż kobiety, legitymowali się wykształceniem wyższym, byli mieszkańcami województw zachodnich, posiadali już pewne doświadczenie zawodowe. Firmy, które powstały należały głównie do sektora usług – najczęściej funkcjonowały w zakresie handlu detalicznego, były to mikro przedsiębiorstwa (55% ogółu firm działało na zasadzie samozatrudnienia), a ich zasięg ograniczał się przede wszystkim (53%) do rynków lokalnych.

Główna zatem konkluzja, jak wynika z tego badania sprowadza się do twierdzenia, iż **przedsiębiorczość absolwentów jest na bardzo niskim poziomie, niższym niż oczekiwaliśmy i zbyt niskim, aby wpłynąć na zdecydowaną poprawę ich sytuacji na rynku pracy.** Oznacza to potrzebę podjęcia pilnych przedsięwzięć w ramach edukacji szkolnej (wliczając w to praktyki) oraz polityki rynku pracy w zakresie przybliżenia młodzieży problematyki przedsiębiorczości. Te działania powinny wyposażyć młodzież w stosowną wiedzę i stanowić zachętę do zachowań przedsiębiorczych, a zarazem powinny stwarzać młodym ludziom realne możliwości na podjęcie przez nich własnej działalności gospodarczej. W tym zakresie można zaproponować:

- zwiększenie roli przedmiotu dotyczącego przedsiębiorczości w kształceniu dzieci i młodzieży. Warto wprowadzić tego rodzaju nauczanie już do szkół podstawowych, tak, jak radzi Komisja Europejska. Przedmiot ten powinien mieć w znacznym stopniu praktyczny charakter, gdzie uczniowie, bądź studenci będą mogli zmierzyć się z założeniem własnej działalności gospodarczej i z utrzymaniem swojej eksperymentalnej firmy na rynku. Ważne staną się tutaj spotkania z praktykami, np. z pracownikami instytucji wspierających środowisko biznesowe, czy samymi przedsiębiorcami. Na poziomie szkoły wyższej nauka tego przedmiotu nie powinna ograniczać się tylko do kierunków społecznych, czy ekonomicznych, lecz odgrywać istotną rolę na większości (bądź każdym) kierunku nauczania;
- upowszechnienie przedmiotu *podstawy przedsiębiorczości* powinno mieć także miejsce na poziomie zasadniczych szkół zawodowych. Na podstawie wyników badań można stwierdzić, że ich uczniowie są w pewnym stopniu dyskryminowani w dostępie do wiedzy z tego obszaru;
- należy rozpowszechniać informacje dotyczące sposobów kredytowania bądź dotowania działalności gospodarczych młodych ludzi. Znaczna część respondentów nie wiedziała o formach pomocy gwarantowanych przez urzędy pracy, Bank Gospodarstwa Krajowego, czy inne instytucje (np. PARP). Informacje te powinny być upowszechniane:
 - 1) na poziomie szkół oraz uczelni wyższych,
 - 2) poprzez określone akcje promocyjne, informacyjne;
- podstawową barierą utrudniającą młodym ludziom zakładanie własnej firmy są zbyt duże obciążenia finansowe z tym związane. W związku z tym, wydaje się, że należy:
 - 1) zwiększyć pomoc finansową państwa skierowaną do młodych osób chcących założyć własną działalność gospodarczą,
 - 2) ułatwić dostęp do tych funduszy poprzez ograniczenie biurokracji, czy

określonych wymagań, jakie musi spełniać osoba chcąca z nich skorzystać ;

- należy promować przedsiębiorczość, w tym samozatrudnienie jako alternatywą formę w stosunku do pracy najemnej.

Poziom kwalifikacji decyduje o położeniu na rynku pracy

Trudna sytuacja na polskim rynku pracy w okresie, kiedy większość badanych absolwentów kończyła naukę, nie pozostała bez wpływu na ich problemy ze znalezieniem pracy. Mimo to częściej niż co trzeci absolwent pracował zaraz po ukończeniu nauki, a dalsi uzyskiwali pracę w kolejnych miesiącach. Nie ominęły ich jednak trudności ze znalezieniem właściwego miejsca na rynku pracy. Polegały one przede wszystkim na niemożności znalezienia pracy, czyli bezrobociu, bierności zawodowej spowodowanej zniechęceniem do poszukiwania pracy, a także wykonywaniem pracy niezgodnej bądź poniżej swoich kwalifikacji czy też niezgodnej z oczekiwanymi przez absolwentów warunkami pracy, w tym również formalno-prawnymi. Determinanty sukcesu oraz przyczyny trudności są różnego rodzaju, począwszy od poziomu kwalifikacji poprzez cechy demograficznych absolwentów i szeroko rozumiane uwarunkowania środowiskowe.

W najtrudniejszej sytuacji są bez wątpienia bezrobotni – wśród absolwentów z lat 1998-2005 grupa ta stanowiła ponad 12%, przy czym ponad połowa z nich była bezrobotna długotrwale. Płeć absolwentów nie różnicowała ogólnego odsetka bezrobotnych, ale jeśli chodzi o bezrobocie długotrwale, to w gorszej sytuacji były kobiety niż mężczyźni. Szczególnie wysokie bezrobocie (mierzone udziałem bezrobotnych w określonej subpopulacji absolwentów) występowało wśród młodych ludzi z wykształceniem zasadniczym zawodowym; generalnie - im wyższy poziom wykształcenia, tym mniejsze bezrobocie. Ta sama konkluzja dotyczy bezrobotnych długotrwale. Udział bezrobotnych w grupie absolwentów był również zróżnicowany ze względu na miejsce zamieszkania – w zdecydowanie trudniejszej sytuacji byli mieszkańcy miast do 100 tys. ludności i wsi niż mieszkańcy dużych miast; w małych miastach i na wsiach odsetek bezrobotnych absolwentów wynosił ponad 13%, a ponad połowa była bezrobotna długotrwale. Szczególne trudności z pozyskaniem pracy mieli absolwenci najmłodszy, czyli z rocznika 2005. W tej grupie odsetek bezrobotnych był ponad dwukrotnie wyższy niż wśród absolwentów najstarszych, czyli z roczników 1998-2001. Oznacza to, iż pomimo postępującej poprawy sytuacji absolwentów na rynku pracy, nie jest ona jeszcze na tyle dobra, aby absolwenci byli na bieżąco „wchłaniani” przez gospodarkę, nawet jeśli oferowana im praca nie do końca spełniałaby ich oczekiwania.

Ogromne znaczenie w kształtowaniu sytuacji na rynku pracy ma nie tylko poziom wykształcenia, ale także inne wyznaczniki kwalifikacji, a mianowicie dziedzina wykształcenia, zawód wyuczony oraz dodatkowe umiejętności, które mogą stanowić atut w pracy zawodowej. Największy udział bezrobotnych, w tym także długotrwale bezrobotnych, wystąpił wśród absolwentów, którzy wykształcili się w dziedzinie nauk biologicznych – biologia, ochrona środowiska, a także w zakresie zdrowia, opieki społecznej oraz ochrony i bezpieczeństwa. Jest to dość zaskakujące, bowiem wydawałoby się, że są to dziedziny, które na progu XXI wieku powinny rozwijać się szczególnie prężnie – być może występuje tu regionalne niedopasowanie podaży i popytu na kadry w tych specjalnościach lub inne okoliczności powstrzymujące absolwentów przed podjęciem pracy (np. oczekiwanie na pracę lepiej płatną). Bezrobociem długotrwałym szczególnie zagrożeni są absolwenci, którzy ukończyli kierunki w zakresie programów ogólnych, czyli bez konkretnych kwalifikacji.

Z kolei z punktu widzenia zawodu wyuczonego w najtrudniejszej sytuacji były osoby wyuczone w zawodach: robotnicy zawodów precyzyjnych, ceramicy, wytwórcy wyrobów galanteryjnych, robotnicy poligraficzni i pokrewni oraz pracownicy obrotu pieniężnego i obsługi klientów. Wyróżniali się oni wysokim bezrobociem, także długotrwałym. W bardzo trudnej sytuacji byli również operatorzy i monterzy maszyn, których 1/5 również bezskutecznie poszukiwała pracy, w większości ponad 1 rok. Zważywszy, że wszyscy ci absolwenci posiadają bardzo konkretne zawody, wydaje się, że struktura kształcenia w tym zakresie była chybiona z punktu widzenia potrzeb pracodawców.

Dodatkowe umiejętności i doświadczenia praktyczne nie zawsze chroniły absolwentów przed bezrobociem. Nawet tak wydawałoby się cenne kwalifikacje, jak biegła znajomość języka obcego, dobra znajomość obsługi komputera, posiadanie innego zawodu czy umiejętność funkcjonowania w międzynarodowym środowisku nie redukowały bezrobocia, co może świadczyć o tym, iż podstawowe kwalifikacje tych osób nie były na tyle poszukiwane na rynku pracy, aby te dodatkowe atuty mogły przeważyć szalę powodzenia w poszukiwaniu pracy. Bardziej wnikliwa analiza ekonometryczna wykazała jednak, że dwie z wymienionych cech, a mianowicie: biegła znajomość języków obcych i wiążąca się z nią umiejętność funkcjonowania w międzynarodowym środowisku, silniej chroniły absolwentów przed bezrobociem. Tak czy inaczej o szansach na rynku pracy decydują więc podstawowe kwalifikacje absolwentów.

Jako kolejny przejaw trudności na rynku pracy można uznać niekorzystne warunki zatrudnienia tych absolwentów, którzy pracę znaleźli. Umownie przyjęliśmy, że osoby, które pracują bez formalnie uregulowanego statusu, pracujący jako stażyści, pracujący na podstawie umów cywilno-prawnych oraz pomagający członkom rodziny nie uzyskują pełni praw pracowniczych, a zatem ich praca jest wykonywana według niekorzystnych zasad (mniej korzystny status zatrudnienia) i fakt jej podjęcia może sugerować trudności na rynku pracy. Mniej korzystny status oznacza, iż wymienione formy wykonywania pracy zawodowej skutkują brakiem pewnych uprawnień pracowniczych, mogą nie gwarantować stabilnych perspektyw zarobkowania. Jest to oczywiście dla absolwentów sytuacja mniej komfortowa, ale nie negatywna, tak jak bezrobocie czy bierność spowodowana zniechęceniem do poszukiwania pracy. Mniej korzystny status zatrudnienia częściej występuje wśród absolwentów o niższym poziomie wykształcenia i bez konkretnych kwalifikacji zawodowych – najwyższy odsetek zanotowano wśród absolwentów szkół średnich ogólnokształcących, a najniższy wśród posiadających wykształcenie wyższe magisterskie. Głównie były to osoby, które kształciły się w dziedzinach z zakresu usług dla ludności i transportowych (najczęściej pracowali jako pomagający członkowie rodzin), a także rolnictwa, leśnictwa, rybactwa i weterynarii (bez formalnej umowy o pracę) oraz w dziedzinie sztuki (umowy cywilno-prawne). Z punktu widzenia zawodu wyuczonego, najwyższy odsetek pracujących na mniej korzystnych zasadach wystąpił wśród rolników, ogrodników, leśników, rybaków, ale także górników i robotników budowlanych – dotyczy to zwłaszcza robotników budowlanych oraz absolwentów bez wyuczonego zawodu. Warto również podkreślić, że wśród absolwentów posiadających dodatkowe umiejętności przeciętnie co ósmy wykonuje pracę mniej korzystną, mniej stabilną.

Dodajmy jeszcze, że mężczyźni częściej niż kobiety posiadali mniej korzystny status zatrudnienia, chociaż ich sytuacja generalnie była lepsza, bowiem w sumie odsetek pracujących mężczyzn był wyższy niż kobiet. Mniej korzystny status zatrudnienia obserwujemy częściej wśród mieszkańców wsi niż miast. Z punktu widzenia roku ukończenia

edukacji, najwyższy odsetek absolwentów o mało korzystnym statusie wystąpił wśród najmłodszego rocznika, tj. z roku 2005.

O trudnej sytuacji absolwentów na rynku pracy może świadczyć skala bierności zawodowej spowodowana zniechęceniem, a więc przekonaniem, że pracy nie uda się znaleźć, że wyczerpało się wszystkie znane sposoby jej znalezienia. Absolwenci zniechęceni do poszukiwania pracy stanowili ponad 8% absolwentów biernych zawodowo, tj. ok. 1,5% ogólnej populacji absolwentów. Nie jest to zjawisko o dużej skali, ale nie można go pominąć, bowiem zniechęcenie wśród młodych ludzi źle zapowiada przebieg dalszej drogi zawodowej. Warto więc podkreślić, że do biernych zawodowo wskutek zniechęcenia częściej trafiali mężczyźni niż kobiety, osoby słabiej wykształcone, mieszkające na wsi oraz absolwenci ostatnich roczników, tj. z lat 2004-2005.

Zwracając uwagę na czynniki wzmagające trudności absolwentów na rynku pracy, w sposób pośredni podkreślaliśmy determinanty zatrudnienia. W istocie wciąż te same czynniki decydują o położeniu absolwentów na rynku pracy, o ich szansach znalezienia pracy w ogóle i pracy dobrej jakości, o zagrożeniu bezrobociem, w tym długotrwałym i o pozostaniu w stanie bierności zawodowej z powodu zniechęcenia do poszukiwania pracy. Już w połowie lat dziewięćdziesiątych stwierdzono, że *w najlepszej sytuacji na rynku pracy byli absolwenci szkół wyższych, którzy mieli największe szanse na pracę bezpośrednio po zakończeniu nauki, i którym pozyskanie pracy sprawiało najmniej trudności...Najtrudniejszy start na rynku pracy mieli absolwenci z wykształceniem średnim ogólnym i podstawowym, a więc osoby bez formalnych kwalifikacji zawodowych.*¹⁵⁵ Z punktu widzenia szans zatrudnienia w ogóle oraz pozyskania pracy o wyższym statusie, a także zmniejszenia zagrożenia bezrobociem, **poziom wykształcenia nadal odgrywa decydującą rolę.** Wśród absolwentów z lat 1998-2005, osoby z wyższym wykształceniem magisterskim pozytywnie wyróżniają się na rynku pracy. Dodatkowymi determinantami zatrudnienia są dziedziny kształcenia oraz zawodów wykonywanych. Zapewne z tego powodu w najtrudniejszym położeniu na rynku pracy są absolwenci liceów ogólnokształcących, którzy nie podjęli dalszej nauki. Absolwenci bez zawodu wyuczonego mają bowiem największe trudności na rynku pracy.

Szanse absolwentów są nadal zróżnicowane terytorialnie

Cechą polskiego rynku pracy od początku transformacji jest silne przestrzenne zróżnicowanie możliwości zatrudnienia i zagrożenia bezrobociem. Jest to związane z odmiennymi uwarunkowaniami rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych regionów oraz lokalnych rynków pracy. To przestrzenne zróżnicowanie sytuacji na rynku pracy znajduje także odzwierciedlenie w dostępie absolwentów do miejsc pracy. W pierwszej kolejności szanse absolwentów na rynku pracy są odmiennie w zależności od klasy miejscowości zamieszkania. Większe możliwości zatrudnienia, a tym samym mniejsze zagrożenie bezrobociem mają absolwenci w dużych miastach. W zdecydowanie gorszej sytuacji są absolwenci mieszkający na wsi.

Dostrzegamy także dość duże zróżnicowanie sytuacji absolwentów na regionalnych rynkach pracy (według województw). Największe szanse na pracę mieli absolwenci z województwa dolnośląskiego, a we względnie najgorszym położeniu były osoby wchodzące na rynek pracy w województwach świętokrzyskim, zachodniopomorskim, podkarpackim oraz śląskim. Z tego punktu widzenia sytuacja na regionalnych rynkach pracy była dodatkowo zróżnicowana dla kobiet i mężczyzn. W przekroju województw stwierdzono także znaczące

¹⁵⁵ Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997, *op.cit.*, s. 243

różnice dla podejmowania pracy na niekorzystnych zasadach (o gorszym statusie). Dwa województwa wyróżniają się negatywnie pod tym względem: lubelskie, gdzie aż ponad 21% pracujących absolwentów wykonuje pracę o gorszym statusie oraz w podlaskim, gdzie ten odsetek wynosi ponad 17%. W obu województwach jest to związane z dość częstym podejmowaniem przez absolwentów pracy w charakterze pomagającego członka rodziny. Dość duży zasięg pracy wykonywanej według niekorzystnych zasad występuje także w woj. warmińsko-mazurskim, co wynika głównie z rozpowszechnienia w nim pracy bez formalnych podstaw. Stosunkowo duży udział nieformalnych kontraktów o pracę pojawia się także w innych województwach charakteryzujących się dużym bezrobociem: pomorskim i zachodniopomorskim. Z kolei praca na podstawie umów cywilno-prawnych jest najczęściej spotykana w mazowieckim. Pod względem poziomu bezrobocia szczególnie negatywnie wyróżnia się województwo świętokrzyskie, w którym ¼ absolwentów bezskutecznie poszukuje pracy, przy czym 16% z nich czyni to dłużej niż rok. Duże trudności w znalezieniu pracy mają także młodzi ludzie ze Śląska. Absolwenci w regionach wysokiego bezrobocia pozostają także stosunkowo często bierni zawodowo. Należą do nich województwa zachodniopomorskie oraz warmińsko-mazurskie. Tak więc o sytuacji absolwentów (możliwościach pozyskania przez nich pracy) w dużym stopniu decyduje ogólna sytuacja na regionalnym i lokalnych rynkach pracy.

Zrealizowano wszystkie cele badania

Z powyższego podsumowania wynika, że wszystkie założone cele projektu zostały zrealizowane. Zbadano przygotowanie edukacyjne absolwentów do podejmowania aktywności zawodowej i oceniono jego wpływ na szanse pozyskania pracy. Rozpoznano także sposoby wejścia absolwentów na rynek pracy oraz ich aktywność w poszukiwaniu pierwszej pracy, a także zakres pomocy różnych instytucji rynku pracy, zwłaszcza urzędów pracy w zwiększeniu szans absolwentów na rynku pracy. Przedmiotem badania i analiz były również cechy charakterystyczne pierwszej pracy oraz rozpoznano typowe ścieżki przebiegu aktywności zawodowej absolwentów. Ustalono ponadto skłonność absolwentów do mobilności pracowniczej, głównie przestrzennej i zawodowej oraz ich gotowość do kompromisu w celu uzyskania pracy. Dużo uwagi poświęcono na zbadanie determinant położenia absolwentów na rynku pracy, zarówno tych obiektywnych wynikających z sytuacji na rynku pracy, jak i subiektywnych związanych z cechami absolwentów oraz ich aktywnością na rynku pracy. W tym zakresie oceniano zarówno czynniki sprzyjające zatrudnieniu, jak i powodujące pewne trudności absolwentów na rynku pracy. Odwoływano się także do przedsiębiorczości absolwentów, w tym do ich przygotowania wyniesionego z edukacji szkolnej. Podjęto także próbę porównania sytuacji na rynku pracy absolwentów ostatnich kilku lat z sytuacją ich kolegów z lat dziewięćdziesiątych. Wszystkie analizy zostały bogato udokumentowane empirycznie wynikami badania ankietowego aktywności zawodowej absolwentów z lat 1998-2005, które można uznać za unikalne zarówno ze względu na ogólnokrajowy jego charakter, jak i ogromny zakres merytoryczny. Dostarczyło ono przede wszystkim aktualnej wiedzy o położeniu absolwentów na rynku pracy i problemach, z którymi się borykają, ale zagwarantowało także zachowanie ciągłości informacyjnej w stosunku do wcześniejszych badań losów zawodowych absolwentów przeprowadzonych dwukrotnie w latach dziewięćdziesiątych. W ten sposób dysponujemy dokumentacją losów zawodowych absolwentów w całym okresie transformacji polskiej gospodarki i przebudowy rynku pracy.

Bibliografia

1. (red.) Geske Dijkstra A., Plantega J., 2003, *Ekonomia i płeć. Pozycja zawodowa kobiet w Unii Europejskiej*, Gdańsk.
2. (red.) Smallbone D., Johnson S., Virk B., Hotchkiss G., 2000, *Young Entrepreneurs, Women Entrepreneurs and Ethnic Minority Entrepreneurs in the European Union and Central and Eastern Europe (Study)*, Centre for Enterprise and Economic Development Research (CEEDR), Middlesex University Business School, United Kingdom.
3. (red.) S. M. Kwiatkowskiego, 2001, *Edukacja zawodowa wobec rynku pracy i integracji europejskiej*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa
4. Aleksandrowicz J., *Co przeszkadza młodym przedsiębiorcom?*, strona internetowa Studenckiego Forum Business Centre Club – <http://sfbcc.org.pl>.
5. A. Kowalska, *Mobilność absolwentów* [w:] *Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997*, Warszawa 1998, Główny Urząd Statystyczny
6. *Aktywność ekonomiczna ludności Polski*, I kwartał 2007, Warszawa, 2007, GUS
7. *Aktywność ekonomiczna ludności Polski*, IV kwartał 2006 r., Warszawa, 2006, GUS
8. *Badanie ustawicznego szkolenia zawodowego w przedsiębiorstwach*, Raport, 2003, Warszawa, Wydawnictwo MPiPS
9. Balicki Andrzej, 2003, *Badanie "Ustawiczne szkolenie zawodowe (CVTS2) w przedsiębiorstwach w 2002 r."*, w: *Rynek Pracy wydanie specjalne*, grudzień
10. Boni, Michał, 2007, *Kształcenie dorosłych – uwarunkowania*, w: *Edukacja dla pracy. Raport o Rozwoju Społecznym Polska 2007*, Warszawa: Wydawnictwo UNDP
11. Bratnicki M., Zbierowski P., Kozłowski R., 2007, *Czynniki wpływające na kształtowanie przedsiębiorczości w kontekście badań Global Entrepreneurship Monitor*, [w:] (red.) Wachowiak P., Dąbrowski M., Majewski B., *Kształtowanie postaw przedsiębiorczych a edukacja ekonomiczna*, Warszawa.
12. Chmielewski K., Skarżyńska K., 1998, *Polscy przedsiębiorcy 1997: psychologiczne uwarunkowania sukcesu*, [w:] (red.) Jaźwińska E., Żuk A., *Przedsiębiorcy jako grupa społeczna*, Radom.
13. Cierniak-Szóstak E., Karwińska A., 2007, *Socjalizacja do przedsiębiorczości. Możliwości i ograniczenia.*, [w:] (red.) Wachowiak P., Dąbrowski M., Majewski B., *Kształtowanie postaw przedsiębiorczych a edukacja ekonomiczna*, Warszawa.
14. Diffenderffer B., 2007, *Lider. Kodeks Bushido w życiu przywódcy*, Warszawa.
15. Dolata, Roman. 2002, *Procedury rekrutacji i dzielenia uczniów na oddziały w gimnazjum – ocena z perspektywy nierówności społecznych w edukacji*, w: *Zmiany w systemie oświaty. Wyniki badań empirycznych*, Warszawa: Wydawnictwo ISP
16. Drogosz-Zabłocka E., Piwowarski R., 2003, *Upowszechnianie szkoły maturalnej – Polityka i praktyka edukacyjna*, Centrum Badań Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego Uniwersytet Warszawski
17. Duczkowska-Małysz K., 1998, *Wizerunek przedsiębiorcy w świetle badań gospodarstw domowych i opinii lokalnych społeczności*, [w:] (red.) Jaźwińska E., Żuk A., *Przedsiębiorcy jako grupa społeczna*, Radom.
18. *Edukacja ustawiczna*, 2005, Raport, Ministerstwo Edukacji i Nauki, Warszawa
19. *Elementarne zagadnienia ekonomii*, R. Milewski (red.), Warszawa 1999, PWN
20. Europejska Karta Małych Przedsiębiorstw przyjęta przez Państwa Członkowskie na spotkaniu Rady Europejskiej w Feira 19-20 czerwca 2000r.
21. Geske Dijkstra A., 2003, *Kobiety w Europie Środkowej i Wschodniej: rynek pracy w okresie transformacji*, [w:] (red.) Geske Dijkstra A., Plantega J., *Ekonomia i płeć. Pozycja zawodowa kobiet w Unii Europejskiej*, Gdańsk.

22. Griffiths N., 2002, *Young Enterprise Europe*, artykuł dostępny na stronie internetowej Department for Business, Enterprise and Regulatory Reform: <http://www.dti.gov.uk>
23. Gumuła W., Socha J., Wojciechowski W., 2007, Warszawa, *Presja płacowa oraz niedopasowanie strukturalne na rynku pracy w świetle badań NBP*, Studia i Materiały, zeszyt 219, NBP
24. G. Wronowska, P. Klimczyk, *Przyczyny bezrobocia strukturalnego w Polsce w okresie transformacji - na przykładzie górnictwa węgla kamiennego*, dostępny: janek.ae.krakow.pl/~ekte/konf/klimcz.doc [dostęp: 22 10 2007].
25. Jaźwińska E., 1998, *Przedsiębiorca na tle innych grup społecznych*, [w:] (red.) Jaźwińska E., Żuk A., *Przedsiębiorcy jako grupa społeczna*, Radom.
26. J.R. Stempień, P. Wójcik, *Zawody deficytowe w opinii pracodawców z województwa dolnośląskiego* [w:] „Edukacja i kształcenie w województwie dolnośląskim wobec potrzeb regionalnego rynku pracy”, J. Dziechciarz, J.R. Stempień, R. Szkop (red.), Wrocław 2007, Wyd. Akademii Ekonomicznej
27. J. Szczepańska, *Kobiety i mężczyźni o podziale obowiązków domowych*, Komunikat z badań CBOS, Warszawa 2006
28. J. Witkowski, *Mobilność absolwentów* [w:] *Losy zawodowe absolwentów w latach 1989-1994*, praca zespołowa pod kierunkiem Anny Kowalskiej, „Studia i Analizy Statystyczne”, Główny Urząd Statystyczny Departament Pracy, Warszawa 1995
29. Kaczyńska D., *Nielatwy pierwszy biznes*, [w:] „Puls Biznesu” z 17.X.2005r.
30. Kaliński J., *Z sali wykładowej do własnej firmy*, [w:] „Puls Biznesu” z 14.III.2006r.
31. Kelly, A.V. 2005, *The Curriculum theory and practice*, London, Thousand Oaks, New Delhi: Wydawnictwo SAGE Publications
32. Konarzewski, Krzysztof. 2004, *Reforma oświaty. Postawa programowa i warunki kształcenia*, Warszawa: Wydawnictwo ISP
33. Kotlarski, Kazimierz. 2006, *Wybrane podmiotowe i środowiskowe korelaty karier edukacyjnych*, Toruń: Wydawnictwo UMK
34. Kotowska, Irena. 2003, *Kształcenie ustawiczne czynnikiem poprawy sytuacji na rynku pracy*, w: *Rynek Pracy* wydanie specjalne, grudzień
35. Kotowska, I., Grabowska, I., 2005, *Wykształcenie i status edukacyjny członków gospodarstw domowych*, w: Czapiński J., Panek T., red., *Diagnoza społeczna 2005*, Warszawa: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania
36. Kotowska I., Sztanderska U., Wóycicka I., 2007, *Aktywność zawodowa i edukacyjna a obowiązki rodzinne w Polsce w świetle badań empirycznych*, Wydawnictwo Naukowe Solar, Warszawa
37. K. Okupska, *Szanse absolwentów na znalezienie pracy zgodnej z kierunkiem wykształcenia* [w:] „Edukacja i kształcenie w województwie dolnośląskim wobec potrzeb regionalnego rynku pracy”, J. Dziechciarz, J.R. Stempień, R. Szkop (red.), Wrocław 2007, Wyd. Akademii Ekonomicznej
38. Komunikat Komisji Wspólnot Europejskich dla Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekonomicznego i Komitetu Regionów dotyczący rozbudzania ducha przedsiębiorczości poprzez edukację i kształcenie z dnia 13.II.2006 r.
39. Krajowy Plan Działań na Rzecz Zatrudnienia na rok 2005.
40. Krajowy Program Reform na lata 2005-2008.
41. Kuryłek W., *Dla kogo programy Pierwszy Biznes i Mikropożyczki?*, [w:] „Gazeta Prawna” nr 44 (1914), 2-4 marca 2007 r.
42. Liwosz E., Pankiewicz K., Staroń A., Kosiecka A., 2003, *Klub Pracy – program szkolenia*, wyd. II, Warszawa.

43. Leira A., *Working Parents and the Welfare State. Family Change and Policy Reform In Scandinavia*, Cambridge University Press, Cambridge 2002
44. *Losy zawodowe absolwentów w latach 1989-1994*, 1995, Warszawa, GUS, Departament Pracy
45. *Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997*, 1998, Warszawa, GUS, Departament Pracy
46. Matusiak K. B., Mażewska M., 2005, *Pierwsza Praca – Pierwszy Biznes – vademecum przedsiębiorczości*, Warszawa.
47. *Migracje długookresowe ludności w latach 1989-2002*, Warszawa 2004, GUS
48. Narodowy Spis Powszechny 2002, Warszawa, GUS
49. Okoń, Wincenty, 2001. *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa: Wydawnictwo „Żak”
50. Ornstein, Allan C., Hunkins, Francis P. 1998. *Program szkolny. Założenia, zasady, problematyka*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne
51. *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2006/2007*, 2007, Informacje i opracowania statystyczne Warszawa: Wydawnictwo GUS
52. P. Dębowski, J.R. Stempień, *Studenci i absolwenci wyższych uczelni wobec problemów rynku pracy* [w:] „Rynek pracy w województwie łódzkim. Specyfika i uwarunkowania”, Inowrocław 2007, ASM
53. Pawłowski K., 2007, *Formowanie postaw przedsiębiorczych w systemie kształcenia*, [w:] (red.) Wachowiak P., Dąbrowski M., Majewski B., *Kształtowanie postaw przedsiębiorczych a edukacja ekonomiczna*, Warszawa.
54. P. Kaczmarczyk, *Migracje zarobkowe Polaków w dobie przemian*, Warszawa 2005, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego
55. *Przedsiębiorczość w Polsce 2006* – Ministerstwo Gospodarki – dokument przyjęty przez Radę Ministrów 18 sierpnia 2006 r.
56. Putkiewicz, Elżbieta. 2002, *Programy i podręczniki gimnazjalne – proces powstawania oraz ich ocena przez nauczycieli*, w: *Zmiany w systemie oświaty. Wyniki badań empirycznych*, Warszawa: Wydawnictwo ISP
57. Raczko D., 2007, 2:88, *czyli o kształtowaniu postaw przedsiębiorczych w polskiej szkole*, [w:] (red.) Wachowiak P., Dąbrowski M., Majewski B., *Kształtowanie postaw przedsiębiorczych a edukacja ekonomiczna*, Warszawa.
58. Raport z badania nt. *Sytuacja bezrobotnych absolwentów na wielkopolskim rynku pracy* przeprowadzonego przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego i Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu w lutym 2005 r., dostępny na stronie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu – www.wup.poznan.pl .
59. Redło M. J., 2003, *Wyzwanie konkurencyjności. Strategia Lizbońska w poszerzonej Unii*, Warszawa.
60. Reszke J., 1998, *Stereotypy prywatnych przedsiębiorców w Polsce*, Warszawa.
61. Socha M., Sztanderska U., 2000, *Strukturalne postawy bezrobocia w Polsce*, PWN
62. Socha M., Sztanderska U., 2005, Warszawa, *Rola reform polskiego rynku w dynamizacji zatrudnienia i ograniczaniu bezrobocia* (w:) Determinanty wykorzystania zasobów pracy w Polsce, Wojciechowski W., Z.Żółkiewski [red.], materiał niepublikowany, DAMS NBP
63. Solarczyk-Ambrozik, Ewa. 2005, *Rynek a wykształcenie – szanse i bariery dostępu do edukacji dorosłych*, w: Alicja Kargulowa, Stefan M. Kwiatkowski, T. Szkudlarek (red.), *Rynek i kultura neoliberalna a edukacja*, Kraków: Wydawnictwo „Impuls”
64. Szapiro, Tomasz red. 2004, *Mechanizmy kształtujące decyzje edukacyjne*; Warszawa: Wydawnictwo Szkoła Główna Handlowa, Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji
65. *Szkolenia w Polsce. Badanie dotyczące potrzeb szkoleniowych*, 2006; Obserwatorium Zarządzania, IPSOS, Nowoczesna firma, Warszawa

66. Sztanderska U.(red.), 2007,Warszawa, *Edukacja dla pracy*, UNDP
67. *Ścieżki edukacyjne Polaków*. 2005, Warszawa: Wydawnictwo GUS. Informacje i opracowania statystyczne
68. T. Panek, *Wysokość i zróżnicowanie dochodów gospodarstw domowych* [w:] „Diagnoza społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków” J. Czapliński, T. Panek (red.), Warszawa 2006, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania
69. T. Panek, *Kształcenie dzieci* [w:] „Diagnoza społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków” J. Czapliński, T. Panek (red.), Warszawa 2006, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania
70. Ustawa o systemie oświaty z 7 września 1991 r. z póź. zm. Tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 256, poz. 2572, art. 3.
71. Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy z dnia 20 kwietnia 2004 r.
72. Ustawa z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej.
73. Wach K., 2007, *Kształtowanie postaw przedsiębiorczych w programach nauczania. Stan obecny i proponowane kierunki zmian*, [w:] (red.) Wachowiak P., Dąbrowski M., Majewski B., *Kształtowanie postaw przedsiębiorczych a edukacja ekonomiczna*, Warszawa.
74. Wesołowska E., *Wartości kulturowe a rozwój przedsiębiorczości*, MBA nr 6/202.
75. Wójcicka M.,2002, *Studia zawodowe w Polsce*, Centrum Badań Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego, Uniwersytet Warszawski
76. *Warunki życia ludności Polski w latach 2004-2005*, Warszawa 2007, Główny Urząd Statystyczny
77. Wojciechowski W., 2007, Warszawa, *Instytucjonalne determinanty wykorzystania zasobów pracy. Analiza sytuacji w Polsce na tle teorii i doświadczeń międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar
78. *Zielona Księga. Państwo przyjazne przedsiębiorcom*, 2007, dokument dostępny na stronie internetowej Konfederacji Pracodawców Polskich – <http://www.kpp.org.pl> .

Strony internetowe wykorzystane w opracowaniu:

1. Akademyckich Inkubatorów Przedsiębiorczości – <http://inkubatory.pl>
2. Główny Urząd Statystyczny - <http://ww.stat.gov.pl>
3. Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości – <http://www.parp.gov.pl>
4. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku – <http://aprac.pl/biwu>
5. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku – <http://wup.gdansk.pl>
6. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach – <http://wup-katowice.pl>
7. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach – <http://wup.kielce.pl>
8. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie – <http://wup-krakow.pl>
9. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie – <http://www.wup.lublin.pl>
10. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi – <http://www.wup.lodz.pl>
11. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie – <http://up.gov.pl>
12. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu – <http://wup.opole.pl>
13. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu – <http://www.wup.poznan.pl>
14. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie – <http://wup-rzeszow.pl>
15. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie – <http://www.wup.pl>
16. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Toruniu – <http://wup.torun.pl>
17. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Wałbrzychu – <http://www.dwup.pl>
18. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie – <http://www.mazowsze.pl>
19. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze – <http://www.wup.zgora.pl>